



**INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA  
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ  
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY**

**Uwarunkowania  
rozwoju kapitału  
ludzkiego w rolnictwie  
i na obszarach  
wiejskich**

**nr 1**

**Warszawa 2011**



**KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI  
ŻYWNOŚCIOWEJ W WARUNKACH GLOBALIZACJI  
I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**

**Uwarunkowania  
rozwoju kapitału  
ludzkiego w rolnictwie  
i na obszarach  
wiejskich**





INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA  
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ  
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

# Uwarunkowania rozwoju kapitału ludzkiego w rolnictwie i na obszarach wiejskich

*Redakcja naukowa*  
*prof. dr hab. Alina Sikorska*

*Autorzy:*  
*dr inż. Paweł Chmieliński*  
*mgr Michał Dudek*  
*dr inż. Bożena Karwat-Woźniak*  
*dr inż. Agnieszka Wrzochalska*



KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI  
ŻYWNOŚCIOWEJ W WARUNKACH GLOBALIZACJI  
I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

**Warszawa 2011**

Pracę zrealizowano w ramach tematu

**Zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi jako czynnik konkurencyjności obszarów wiejskich**

w zadaniu *Kapitał ludzki w procesach przemian strukturalnych wsi i rolnictwa*.

Celem opracowania jest przedstawienie teoretycznych aspektów dotyczących zagadnienia kapitału ludzkiego oraz omówienie wybranych jego cech na obszarach wiejskich i w rolnictwie w Polsce.

Recenzent

*prof. dr hab. Lech Ostrowski*

Korekta

*Krzyszyna Mirkowska*

Redakcja techniczna

*Leszek Ślipski*

Projekt okładki

*AKME Projekty Sp. z o.o.*

ISBN 978-83-7658-129-3

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej*

*– Państwowy Instytut Badawczy*

*00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984*

*tel.: (22) 50 54 444*

*faks: (22) 50 54 636*

*e-mail: [dw@ierigz.waw.pl](mailto:dw@ierigz.waw.pl)*

*<http://www.ierigz.waw.pl>*

## Spis treści

Wprowadzenie.....	7
<b>Rozdział 1. Znaczenie kapitału ludzkiego – uwagi teoretyczne</b> <i>(Michał Dudek, Paweł Chmieliński)</i> .....	11
1.1. Teoria kapitału ludzkiego w świetle literatury przedmiotu.....	11
1.1.1. Ujęcie mikroekonomiczne.....	13
1.1.2. Ujęcie makroekonomiczne.....	18
1.2. Metody pomiaru kapitału ludzkiego.....	25
1.3. Krytyka teorii kapitału ludzkiego.....	28
1.4. Istota kapitału ludzkiego.....	31
1.5. Kapitał społeczny w relacji do kapitału ludzkiego.....	39
1.6. Kapitał ludzki na wsi i w rolnictwie.....	44
1.7. Miejsce społeczeństwa polskiego pod względem jakości kapitału ludzkiego na tle mieszkańców wybranych państw europejskich.....	52
<b>Rozdział 2. Wybrane determinanty kapitału ludzkiego na obszarach     wiejskich w Polsce</b> <i>(Agnieszka Wrzochalska)</i> .....	59
2.1. Poziom wykształcenia ludności na obszarach wiejskich.....	59
2.1.1. Ludność na obszarach wiejskich.....	59
2.1.2. Placówki edukacyjne.....	61
2.1.3. Dostępność przestrzenna do placówek oświatowych na obszarach wiejskich.....	63
2.1.4. Poziom wykształcenia szkolnego.....	65
2.2. Opieka przedszkolna.....	67
2.3. Aktywność edukacyjna ludności wiejskiej.....	70
2.4. Wybrane aspekty życia kulturalnego na obszarach wiejskich.....	75
2.4.1. Udział mieszkańców wsi w imprezach, kursach, kołach i zespołach artystycznych.....	75
2.4.2. Biblioteki i czytelnictwo.....	77
2.4.3. Kina i telewizja.....	78
2.5. Kompetencje cywilizacyjne ludności wiejskiej.....	79
2.5.1. Wyposażenie gospodarstw domowych – komputery i internet.....	79
2.5.2. Wykorzystywanie komputera i internetu.....	82
2.5.3. Znajomość języków obcych.....	86
2.5.4. Prawo jazdy.....	87

<b>Rozdział 3. Społeczno-demograficzna struktura i aktywność zawodowa ludności z gospodarstw o różnych zdolnościach konkurencyjnych (Bożena Karwat-Woźniak).....</b>	<b>90</b>
3.1. Skala występowania gospodarstw niskotowarowych i wysokotowarowych.....	90
3.2. Ludność w gospodarstwach rolnych.....	92
3.2.1. Skład liczebny rodzin.....	92
3.2.2. Struktura demograficzna ludności.....	93
3.3. Poziom wykształcenia ludności.....	95
3.4. Struktura demograficzna i poziom skolaryzacji osób pracujących w działalności rolniczej.....	96
3.5. Cechy demograficzne i poziom skolaryzacji kierowników gospodarstw.....	99
3.6. Aktywność zawodowa ludności.....	101
3.6.1. Praca we własnym gospodarstwie rolnym.....	103
3.6.2. Aktywność zawodowa ludności na pozarolniczym rynku pracy.....	104
3.7. Aktywność zawodowa kierowników gospodarstw.....	106
3.8. Źródła utrzymania rodzin użytkujących gospodarstwa niskotowarowe.....	108
Podsumowanie.....	113
Literatura.....	116

## Wprowadzenie

W ostatnich latach minionego wieku i na progu obecnego stulecia, w środowisku wiejskim zachodziło wiele przeobrażeń, które wyrażały się przede wszystkim narastaniem procesów integracyjnych w ramach globalnej gospodarki. Przemiany te były powiązane przede wszystkim z przekształceniami polskiej gospodarki będącymi następstwem transformacji ustrojowej oraz integracji Polski z Unią Europejską.

Chociaż transformacja systemowa odcisnęła się w jednoznacznie pozytywny sposób na poziomie życia zdecydowanej większości mieszkańców Polski, to jednocześnie doprowadziła do ujawnienia się zróżnicowanego potencjału poszczególnych jednostek, grup społecznych i regionów w korzystaniu z szans i możliwości, jakie stworzyła. Obok rekonstrukcji demokratycznych instytucji, budowania podstaw gospodarki rynkowej, tworzenia się nowych więzi społecznych, w niewielkim stopniu wyrównaniu uległy braki czy też luki związane z nierównościami szans i możliwościami na przykład odnośnie różnic poziomu edukacji, stanu zdrowia czy też poziomu dochodów. Dodatkowo niektóre obszary kraju, głównie niskozurbanizowane i o niskim uprzemysłowieniu, były w okresie transformacji jedynie w ograniczonym stopniu wyposażone w potrzebne instrumenty, które umożliwiały im wytworzenie wewnętrznych szans rozwojowych.

Akcesja do UE miała istotny wpływ zwłaszcza na sytuację społeczno-ekonomiczną ludności zamieszkującej obszary wiejskie. Już w pierwszych latach akcesji Polski do UE nastąpiły znaczące przekształcenia w funkcjonowaniu rolnictwa i na obszarach wiejskich. Uzyskanie swobodnego dostępu przez krajowych producentów do ponad czterystumilionowego rynku europejskiego, zmiany makroekonomiczne, szerokie wsparcie i pomoc finansowa w ramach WPR i funduszy strukturalnych pozytywnie wpłynęły na kondycję ekonomiczną krajowej gospodarki żywnościowej i jakość życia na obszarach wiejskich. Znaczące przyspieszenie modernizacyjne nastąpiło zwłaszcza w sektorze przetwórczym oraz w zakresie infrastruktury technicznej. Pozytywne zmiany zostały zapoczątkowane jeszcze w okresie przedakcesyjnym, m.in. w ramach realizacji Programu SAPARD. Następnie przede wszystkim dzięki dopłatom bezpośrednim oraz programom rozwojowym skierowanym na wieś i do sektora rolniczego, powiększeniu uległy przychody pieniężne większości gospodarstw rolnych.

Jednocześnie na obszarach wiejskich następował proces coraz mniejszego uzależnienia od sektora rolnego. Na terenach wiejskich wzrastała liczba rodzin



bezrolnych, rolnictwo stwarzało możliwość zatrudnienia coraz mniejszej liczbie osób. Dodatkowo, od 2000 roku saldo migracji z miast na wieś było dodatnie, co wynikało głównie z procesu suburbanizacji. Dane GUS pokazują, że w latach 2000-2010 liczba ludności wsi wzrosła o około 338 tys. osób (podczas gdy w latach 1990-1999 spadła o około 480 tys. osób). Według prognoz GUS, dodatnie saldo utrzyma się także w najbliższych latach.

Dodatkowo, niezależnie od powyżej zasygnalizowanych przeobrażeń, ostatnie dwie dekady były okresem upowszechniania się w Polsce różnego rodzaju technologii informacyjnych i komunikacyjnych: komputerów osobistych, internetu oraz telefonii komórkowej. Rozwój tych technologii, a szczególnie wdrażanie rozwiązań umożliwiających przesył danych w formie cyfrowej stwarzało coraz lepsze możliwości odbioru informacji i komunikacji na odległość. Od pięciu lat trwa proces wzajemnego przenikania się technologii i usług dotychczas traktowanych odrębnie. Procesy te, zwane konwergencją mediów, telekomunikacji i nowoczesnych technologii, spotęgowane postępującą cyfryzacją sektora coraz silniej zaczęły wpływać na sposób funkcjonowania w społeczeństwie. Trzeba przewidywać, że nauka, praca czy rozrywka w konwergentnym i cyfrowym świecie oparta będzie na zupełnie nowych modelach funkcjonowania społeczeństwa. Już obecnie bardzo silnie zaznacza się wymiana dominujących technologii komunikacyjnych – z telefonów stacjonarnych na komórkowe i z dostępu dial-up do internetu na dostęp szerokopasmowy. W przyszłości można spodziewać się dalszego wzrostu znaczenia rozwiązań opartych na cyfrowym przesyśle danych – choć nie można wykluczyć nowych nieprzewidywalnych przełomów i innowacji w sferze technologii.

Z jednej strony nadrabianie braków cywilizacyjnych, modernizacja i wzrost przeciętnej wielkości gospodarstw rolnych, a także postępująca dezagraryzacja wsi przyczyniają się do stopniowego zaniku różnic w poziomie życia mieszkańców wsi i miasta, ale z drugiej strony w dalszym ciągu jednak przeciętne wiejskie gospodarstwo domowe uzyskuje dochód na poziomie około 70% przeciętne gospodarstwa miejskiego oraz około 50% gospodarstwa domowego w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców. W dochodach ludności wiejskiej znaczny jest także udział transferów socjalnych. Polska wieś jest coraz bardziej zróżnicowana pod względem źródeł utrzymania ludności, struktury wielkości gospodarstw rolnych, tempa procesów demograficznych oraz skali migracji wewnętrznej i zewnętrznej. Problemy rozwojowe terenów, na których dominują małe gospodarstwa rolne produkujące na własne potrzeby, są inne niż na obszarach skupiających duże zasobne jednostki sektora rolnego.

Należy wziąć również pod uwagę, iż w najbliższych latach będą pojawiały się nowe oblicza wykluczenia społecznego. Będzie to wymagało zmiany do-

tychczasowego myślenia o wykluczeniu postrzeganym głównie z perspektywy ubóstwa. Społeczeństwo zarówno w środowisku miejskim jak i wiejskim powinno być świadome, iż coraz silniej będzie się zaznaczać zjawisko wykluczenia związane z brakiem dostępu do szeroko rozumianej techniki cyfrowej, czy też niskiego poziomu posiadanej wiedzy (np. znajomość języków obcych), złego stanu zdrowia itp. W perspektywie zaledwie kilku czy kilkunastu lat te problemy będą zaznaczać się coraz silniej.

Pomimo szeregu pozytywnych zmian, jakie zaszły w ostatnich latach na obszarach wiejskich różnice między wsią a miastem są znaczne. Dysproporcje dotyczą nie tylko poziomu dochodów czy też dostępu do usług publicznych, ale także i poziomu kapitału ludzkiego, który utożsamiany jest zazwyczaj z cechami osób. Należą do nich kwalifikacje formalne (poziom wykształcenia), umiejętności, stan zdrowia, energia witalna oraz kompetencje cywilizacyjne.

W obecnych warunkach, kiedy to kapitał ludzki ma coraz większe znaczenie w kreowaniu procesów rozwojowych w gospodarce także aktywność edukacyjna ludności<sup>1</sup> odgrywa coraz większą rolę, zarówno w wymiarze ogólnych przekształceń jak i w wymiarze jednostkowym określającym szanse poszczególnych osób na rynku pracy oraz zaspokojenie aspiracji zawodowych i kulturalnych.

Także wykonywanie zawodu rolnika i prowadzenie gospodarstwa rolnego wymaga znajomości i umiejętności z wielu dziedzin i na różnym poziomie kwalifikacji, gdyż jest on zarówno przedsiębiorcą jak i dostawcą dóbr publicznych. Rolnik prowadzący własne gospodarstwo najczęściej teoretyczną wiedzę zdobywa w szkole, wiedzę praktyczną od rodziców i otoczenia wiejskiego (przez obserwację zachowań i postępowania przy konkretnych zajęciach) oraz umiejętności, które nabywa przez własne doświadczenie wraz z włączaniem się do kolejnych prac w gospodarstwie. Dodatkowo wraz z objęciem polskiego sektora rolnego mechanizmami WPR, po stronie producentów, zaznaczyła się nie tylko potrzeba dostosowania się do nowych warunków prowadzenia działalności rolniczej, ale także nasiliły się popyt na wiedzę i umiejętności przydatne w planowaniu i wdrażaniu procesów modernizacyjnych w prowadzonych gospodarstwach oraz w korzystaniu z dostępnych instrumentów socjalnych, jak również ze środków wspierających dochody i ochronę środowiska.

W tym kontekście jednym z podstawowych zagadnień związanych z rozwojem obszarów wiejskich i rolnictwa w ostatnich latach, a zarazem głównym przedmiotem analiz zadania „Kapitał ludzki w procesach przemian strukturalnych wsi i rolnictwa” (realizowanego w ramach tematu: „Zmiany w strukturze

---

<sup>1</sup> Pod pojęciem aktywności edukacyjnej rozumiany jest udział dzieci i młodzieży oraz osób dorosłych w wieku powyżej 18 lat w różnych formach kształcenia.

społeczno-ekonomicznej wsi jako czynnik konkurencyjności” – Program Wieloletni IERiGŻ-PIB 2011-2014) jest określenie przeobrażeń zachodzących w obrębie podstawowych struktur wiejskich pod wpływem uwarunkowań rozwoju kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich. W pracy, będącej pierwszym raportem z tego zakresu, przyjęto założenie, iż wybrane determinanty kapitału ludzkiego są jednymi z głównych czynników wpływających na podziały czy też wyodrębnianie się określonych grup ludności wiejskiej.

W niniejszym opracowaniu zgromadzono i przeanalizowano aspekty teoretyczne dotyczące zagadnienia kapitału ludzkiego (Rozdział 1), omówiono wybrane determinanty rozwoju kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich w Polsce w okresie obejmującym pierwsze lata po akcesji do UE (Rozdział 2). Analizie poddano przede wszystkim poziom wykształcenia oraz wybrane cechy określające umiejętności i kompetencje ludności. W kolejnej części pracy skupiono się na strukturze społeczno-demograficznej i aktywności zawodowej ludności z gospodarstw o różnych możliwościach konkurencyjnych (Rozdział 3). W tej części pracy zostały omówione między innymi zagadnienia dotyczące cech demograficznych i poziomu skolaryzacji kierowników gospodarstw.

Wykorzystane w pracy dane źródłowe pochodzą głównie ze statystyki masowej GUS z lat 2000-2011, ankiety IERiGŻ-PIB 2000 i 2005 oraz Diagnozy Społecznej 2005, 2007, 2009, 2011<sup>2</sup>.

*Agnieszka Wrzochalska*

---

<sup>2</sup> *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009.

## Rozdział 1.

### Znaczenie kapitału ludzkiego – uwagi teoretyczne

#### 1.1. Teoria kapitału ludzkiego w świetle literatury przedmiotu

Teoria kapitału ludzkiego już od dawna ma status uznanej i wpływowej w wyjaśnianiu rzeczywistości społeczno-gospodarczej<sup>3</sup>. Fakt ten należy wiązać nie tylko z uniwersalnością tej koncepcji, ale także z jej atrakcyjnością i adekwatnością do natury i dynamiki przemian współczesnych społeczeństw zorganizowanych w oparciu o zasady gospodarki rynkowej. Przyjmując za trafne przekonanie o nieodwołalnym i decydującym znaczeniu nowoczesnego kapitalizmu w organizacji i funkcjonowaniu globalnej gospodarki, za kluczowe wyzwanie dla społeczeństw poszczególnych krajów należy uznać zagadnienie konkurencyjności<sup>4</sup>. W tej perspektywie uważa się, iż w skutecznym współzawodnictwie na lokalnych, regionalnych, krajowych i międzynarodowych rynkach bardzo ważną rolę odgrywają zasoby wiedzy i informacji<sup>5</sup>. Poruszanie się we współczesnej rzeczywistości gospodarczej wymaga większego oparcia się na wymienionych czynnikach niż na zasobach naturalnych czy nakładach fizycznych<sup>6</sup>. Oznacza to, że z ekonomicznego punktu widzenia stosunkowo najbardziej optymalną strategią, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym, jest inwestowanie w człowieka, które warunkuje jego zdolności do wytwarzania, przetwarzania i wykorzystania informacji<sup>7</sup>. Do działań takich można zaliczyć najróżniejsze formy aktywności, począwszy od najbardziej oczywistych, takich jak kształcenie w ramach systemu edukacji, po względnie mniej ewidentne – dbanie o zdrowie i dobrostan psychiczny czy rozwijanie kompetencji związanych z wykorzystaniem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych (ICT). Lokaty w tego

---

<sup>3</sup> P. Fitzsimons, *Human capital theory and education*, [w:] M. Peters, P. Ghiraldelli, B. Zarnic, A. Gibbons (red.), *Encyclopaedia of philosophy of education*, 1999, <http://www.ffst.hr>, 12.11.2011 r.

<sup>4</sup> Istnieją interpretacje według których uznanie przez badaczy gospodarki z tzw. głównego nurtu systemu kapitalistycznego za naturalny odwołuje się wprost do teorii Marksa. Przeciwny jest pogląd traktujący kapitalizm jako system, który jest nieustannie konstruowany i rekonstruowany, por. F. Block, *Rethinking capitalism*, [w:] N. Woolsey-Biggart, *Readings in economic sociology*, Blackwell Publishers Ltd, Oxford 2002, s. 220.

<sup>5</sup> M. Porter, *Building the microeconomic foundations of prosperity: findings from Business Competitiveness Index*, [w:] *Global Competitiveness Report 2003-2004*, World Economic Forum, Geneva 2003, s. 32.

<sup>6</sup> W.W. Powell, K. Snellman, *The knowledge economy*, Annual Review of Sociology, t. 30, Stanford University 2004, s. 201.

<sup>7</sup> M. Castels, *Spoleczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 85.

typu obszary, decydujące o aktualnym i przyszłym poziomie dobrobytu, stanowią centralny punkt teorii kapitału ludzkiego. Oprócz pozytywnego oddziaływania na wzrost gospodarczy i konkurencyjność coraz silniej podkreśla się istotną rolę elementów składających się na kapitał ludzki w polityce publicznej. Istniejące nierówności społeczne tworzą bariery rozwoju człowieka, ponieważ przyczyniają się one do deprecjacji posiadanych przez niego umiejętności<sup>8</sup>. Dysponowanie odpowiednimi przymiotami wysoko wycenianymi przez rynek, takimi jak pożądanе kompetencje czy zdolności, zwiększa szansę na zatrudnienie oraz stanowi dobre zabezpieczenie przed wykluczeniem społecznym i różnymi formami dyskryminacji<sup>9</sup>.

Najogólniej teoria kapitału ludzkiego dotyczy opisu i wyjaśnienia rzeczywistości gospodarczej i społecznej związanej z problematyką zatrudnienia i wykorzystania zasobów pracy<sup>10</sup>. Jej podstawę stanowi ogólna teoria ekonomiczna, a w szczególności zagadnienia związane z kapitałem definiowanym jako nagromadzona praca<sup>11</sup>, czynnik rzeczowy przynoszący dochód, umożliwiający wytwarzanie dóbr i usług<sup>12</sup>. Powszechne utożsamienie cech człowieka z kapitałem jako podmiotem działalności gospodarczej organizującym wykorzystanie rozmaitych zasobów, dzięki czemu generowana jest wartość dodana, nastąpiło później. Stało się tak na skutek przekonania, że czynnikiem znacząco różnicującym poziom bogactwa poszczególnych jednostek czy krajów jest nie tylko tempo akumulacji kapitału fizycznego, ale również pewne cechy przynależne człowiekowi<sup>13</sup>. Odtąd takie właściwości jak wiedza czy zdolności, zaczęto traktować jako czynniki w istotnym stopniu wpływające na produktywność czy dochodowość pracy. W przeciwieństwie do innych rodzajów kapitałów, uznano, że kapi-

---

<sup>8</sup> E. Mikula-Bączek, *Znaczenie nierówności społecznych dla akumulacji kapitału ludzkiego i wzrostu gospodarczego*, [w:] *Kapitał ludzki w gospodarce opartej na wiedzy*, D. Kopycińska (red.), Katedra Mikroekonomii, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2006, s. 108.

<sup>9</sup> A. De la Fuente, A. Ciccone, *Human capital in the global and knowledge-based economy. Final Report*, Employment and European Social Found, Luxemburg 2003, s. 6.

<sup>10</sup> W. Jarecki, *Koncepcja kapitału ludzkiego*, [w:] *Kapitał ludzki w gospodarce*, D. Kopycińska (red.), Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Szczecin 2003, s. 30.

<sup>11</sup> K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, [w:] S. Filipowicz, A. Mielczarek, K. Pielniński, M. Tański, *Historia idei politycznych. Wybór tekstów*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1981, s. 413.

<sup>12</sup> R. Bartkowiak, *Historia myśli ekonomicznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008, s. 33, 40.

<sup>13</sup> Mimo, że przekonanie o istotności kapitału ludzkiego w tworzeniu indywidualnego i krajowego dobrobytu podzielali ekonomiści w XVII, XVIII i XIX w., to dopiero od połowy dwudziestego stulecia idea ta została rozwinięta, ujęta w modele teoretyczne oraz znalazła pozytywną weryfikację empiryczną; por. K. Cichy, *Kapitał ludzki w modelach i teorii wzrostu gospodarczego*, Zeszyty Studiów Doktoranckich, Wydział Ekonomii, Zeszyt 23, AE Poznań 2005, s. 5-12.

tał ludzki ma charakter, nie tylko dynamiczny, ale i askryptywny – może on ulegać pomnażaniu a także nie sposób nikogo od niego oddzielić, tak jak jest to w przypadku innych kapitałów<sup>14</sup>. Dlatego, podejmowane działania, takie jak zdobywanie doświadczenia zawodowego czy nauka, mające na celu zwiększenie ekonomicznych szans ludzi na rozmaitych rynkach, uznano za inwestowanie w siebie<sup>15</sup>. Takie podejście uwzględnia podmiotowość człowieka. Dokonuje on racjonalnych kalkulacji, myśląc o przyszłości, nie przeznaczając środków finansowych na bezcelową konsumpcję dla zaspokojenia własnej, doraźnej przyjemności, lecz w celu osiągnięcia zysków finansowych i niefinansowych w dalszej perspektywie. W takiej optyce należy również spojrzeć na każde inne działanie człowieka<sup>16</sup>.

Dalszy rozwój teorii kapitału ludzkiego był powiązany z coraz silniejszym przekonaniem ekonomistów o występowaniu dodatniej zależności między inwestowaniem w kształcenie a poziomem zarobków w porównaniu do dokonywania nakładów ukierunkowanych na pozostałe czynniki produkcji. W przeprowadzanych analizach porównawczych dotyczących poszczególnych państw, dowiedziono, że poziom ich dobrobytu i rozwoju społeczno-gospodarczego jest dodatnio skorelowany z jakością kapitału ludzkiego. Współcześnie istnieje wiele opracowań z tego zakresu. Mimo początkowego sceptycyzmu, zarówno samo określenie kapitał ludzki, jak i tezy oraz wnioski formułowane w ramach tego paradygmatu, weszły na trwałe nie tylko do świata nauki, ale także stały się istotną bazą do tworzenia polityki i prowadzenia debaty publicznej, jak również jest to część wiedzy potocznej. Powszechnej ekspansji osiągnięć teorii kapitału ludzkiego nie przeszkodziła jej niejednoznaczność, wieloaspektowość, a także brak jednolitej metodologii badania.

### 1.1.1. Ujęcie mikroekonomiczne

W teorii kapitału ludzkiego można wyróżnić kilka nurtów i wymiarów. Jednak w ujęciu historycznym pierwsza, klasyczna jej wersja sytuuje się w ramach indywidualizmu metodologicznego i zakłada formowanie się wartości o znaczeniu ekonomicznym poprzez określone działania jednostki na rzecz realizacji własnego interesu<sup>17</sup>. Teoria kapitału ludzkiego w formie klasycznej dotyczy więc ujęcia mikroekonomicznego. Podstawowym założeniem jest tu fakt, iż człowiek dokonuje inwestycji w siebie w celu zwiększenia produktywności,

<sup>14</sup> G.S. Becker, *Human capital. A theoretical and empirical analysis, with special reference to education. Third edition*, Chicago University Press, Chicago–London 1993, s. 16.

<sup>15</sup> T.W. Schultz, *Reflections on investment in man*, Journal of Political Economy, t. 70, nr 5, cz. 2, The University of Chicago Press, Chicago 1962, s. 1.

<sup>16</sup> M. Blaug, *The empirical status of human capital theory: a slightly jaundiced survey*, Journal of Economic Literature, t. 14, nr 3, American Economic Association 1976, s. 829.

<sup>17</sup> M. Blaug, op.cit., s. 830.

a tym samym osiągniętych zarobków. Inwestycja ta dokonywana jest zatem w przynajmniej odpowiedzialne za uczenie się. Są one tożsame z innymi rodzajami zasobów zaangażowanych w proces produkcji<sup>18</sup>. Jak każda inwestycja, również inwestycja w siebie obciążona jest kosztami. Koszty dotyczą w tym przypadku nie tylko opłaty za pobieranie nauki, ale także utraty szansy na stosunkowo wcześniejsze podjęcie pracy zarobkowej. Przyjmując założenie o racjonalności w motywacji działań ludzkich, w każdym przypadku dokonywany jest optymalny wybór między wysokością zarobków a wydatkami na kształcenie. Powyższe założenia leżą u podstaw mikroekonomicznego ujęcia kapitału ludzkiego J. Mincera. Mincer określił kapitał ludzki w postaci wykształcenia (długości okresu nauki) oraz wieku (odzwierciedlenie doświadczenia zawodowego). Te dwa czynniki mają wpływać na osiągnięcie celu jednostki, czyli dochodu na satysfakcjonującym ją poziomie.

Tezy J. Mincera można wyrazić za pomocą ogólnej formuły:

$$\ln W_i = \alpha + \theta S_i + \gamma e_i + \mu e_i^2,$$

gdzie:

$W$  – zarobki;

$\theta$  – zysk z kształcenia;

$S$  – długość okresu nauki;

$e$  – wiek (długość okresu doświadczenia zawodowego).

Pierwszy ważny wniosek, jaki płynął z założeń J. Mincera polegał na stwierdzeniu, iż zawody wymagające stosunkowo dłuższego przygotowania edukacyjnego, przekładają się na względnie wyższe zarobki. Druga konkluzja dotyczy pozytywnego wpływu na dochody doświadczenia zawodowego, ale tylko do pewnego punktu krytycznego, po osiągnięciu którego jego oddziaływanie na zarobki jest negatywne<sup>19</sup>. Szereg badań empirycznych dokumentuje pozytywny, choć względnie zróżnicowany wpływ poziomu edukacji na wysokość zarobków w różnych okresach i w różnych krajach<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> D.W. Livingstone, *The limits of human capital theory: expanding knowledge, informal learning and underemployment*, Policy Options, IRPP, Montreal 1997, s. 9.

<sup>19</sup> J. Mincer, *Investment in human capital and personal income distribution*, Journal of Political Economy, t. 66, nr. 4, The University of Chicago Press, Chicago 1958, s. 301.

<sup>20</sup> Przykładowo z badań społeczeństw europejskich wynikało, iż największy zysk z edukacji osiągnięto w Irlandii (12%) a najmniejszy w krajach skandynawskich (około 4%). Przeciętna dla Europy wyniosła 6,5%; por. A. De la Fuente, A. Ciccone, op.cit., s. 11.

Kapitał ludzki jako kategoria inwestycyjna pojawia się u T. Schultza, który wyraża ją jako sumę wydatków pieniężnych poniesionych na kształcenie. Badacz ten analizował wpływ nakładów pieniężnych na naukę na wzrost wynagrodzeń. Inwestowanie w wykształcenie okazało się istotną determinantą wysokości dochodu jednostek. Na poziomie mikro T. Schultz badał także efektywność inwestycji w kapitał ludzki (wyrażonych jako stosunek dodatkowego wynagrodzenia z wykonywania pracy zawodowej do dodatkowych kosztów kształcenia).

W uwzględnionych okresach największe wskaźniki otrzymał on zestawiając dodatkowe wynagrodzenie z uzupełniającym kształceniem na podstawowym poziomie, natomiast najmniejsze korzyści osiągnęły przy wyższym poziomie kształcenia<sup>21</sup>.

Istotny wkład w opisywane zagadnienie wniosły analizy G. Beckera, koncentrujące się również na szeroko pojmowanej kwestii inwestowania w kapitał ludzki<sup>22</sup>. Teoria i modele stworzone przez tego autora znajdują zastosowanie dla wielu aspektów oceny znaczenia kapitału ludzkiego oraz mogą być wykorzystywane do interpretacji zjawisk na różnych poziomach. Pomagają one wyjaśnić m.in. zróżnicowania dochodowe między ludźmi w zależności od wieku, specjalizacji zawodowych, umiejętności czy w ramach poszczególnych sektorów gospodarki. Z prac amerykańskiego ekonomisty wynika m.in., iż u osób względnie starszych wielkość zarobków determinowana jest w sposób pozytywny przez udział w szkoleniach zawodowych, rodzaj wykształcenia czy ekonomiczną mobilność przestrzenną, ponieważ zysk z tych działań jest częścią płacy dopiero na późniejszym etapie życia. Z kolei osoby relatywnie młodsze, nie odnoszą takich korzyści, gdyż w tym wieku płace nie rekompensują poniesionych kosztów inwestycji<sup>23</sup>. Niezależnie od tego prace G. Beckera dowodzą niekwestionowanej roli wykształcenia wyższego. Po pierwsze, przeprowadzone analizy dokumentują, iż w porównaniu do osób, które ukończyły szkoły średnie, absolwenci uniwersytetów byli inteligentniejsi, zdrowsi, osiągnęli większe dochody i mieli lepiej rozwinięte kompetencje społeczne. Po drugie, jak wynika z badań, stopa zwrotu z prywatnych inwestycji w edukację na poziomie wyższym przewyższała stopę zwrotu z innych kapitałów<sup>24</sup>. Jak zauważa przywoływany badacz, na dochody nie wpływają wszystkie inwestycje w kapitał ludzki, gdyż koszty i zyski z nimi

---

<sup>21</sup> W. Jarecki, *W kwestii szacowania efektywności kształcenia metodą T.W. Schultza*, [w:] *Problemy gospodarowania w dobie globalizacji*, M. Kunasz (red.), Katedra Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2006, s. 36-43.

<sup>22</sup> Autor ten zajął się wpływem inwestycji w szkolenia zawodowe na wielkość zarobków, wprowadzając istotne rozróżnienie na szkolenia ogólne (nabytą wiedzę i umiejętności uczestnik szkolenia może wykorzystać w wielu miejscach pracy) i specjalistyczne (zwiększające produktywność tylko w określonym miejscu pracy); por. G.S. Becker, s. 31, 246.

<sup>23</sup> G.S. Becker, op.cit., s. 245.

<sup>24</sup> G.S. Becker, op.cit., s. 247.



związane są udziałem wyłącznie przedsiębiorstw, branż czy państw zatrudniających określonych pracowników (tzw. inwestycje specjalistyczne). Wyjaśnia to m.in. fakt wyższej stopy bezrobocia wśród pracowników niewykwalifikowanych niż w grupie wykwalifikowanych. Ci ostatni byli objęci profesjonalnymi szkoleniami ze strony pracodawcy, którzy z tego powodu nie są na ogół skłonni do rezygnacji z ich usług.

Na istotny aspekt kapitału ludzkiego zwrócił uwagę B. Weisbrodt. Jego zdaniem takie działania, odmienne od dotychczasowych, a polegające na nakładach niematerialnych w człowieka są warunkiem i przyczyniają się nie tylko do postępu technicznego czy wzrostu gospodarczego, ale także do poprawy zdrowotności, dobrobytu i wytworzenia się wielu korzyści społecznych<sup>25</sup>. Dotychczas w tym kontekście zwracano uwagę na stopy zwrotu z edukacji i potencjał zarobkowy. Weisbrodt stwierdził, że zarobki nie są doskonałą miarą produktywności edukacji, w sytuacji kiedy proces kształcenia ma charakter pozarynkowy. Takie spojrzenie pomija efekty zewnętrzne. Z systemu edukacyjnego korzystają, zdaniem B. Weisbrodta, nie tylko studenci. W tej ostatniej grupie inwestowanie w kapitał ludzki przyczynia się do powstania efektów takich jak: zysk finansowy (*financial return*), opcja finansowa (*financial option*) – dodatkowa wartość z możliwości kontynuowania edukacji, niefinansowe opcje szans (*opportunity options*) – powiększenie się liczby alternatyw zatrudnienia, korzyści nierynkowe (*non-market returns*), czyli poczucie bezpieczeństwa, umiejętność czytania i pisanie oraz tzw. zabezpieczenia przed zmianą technologiczną (*szanse hedgingowe*), zwiększające możliwość dostosowania się do zmian na rynku pracy<sup>26</sup>. Proces kształcenia jednostek oddziałuje również pozytywnie na ich otoczenie: rodzinę – dzięki instytucjom takim jak szkoła możliwa jest opieka nad uczącymi się dziećmi, potomków osób uczących się – korzyści z międzygeneracyjnego przekazywania wiedzy, sąsiadów – korzyści z respektowania zasad wchodzenia w relacje społeczne we wspólnocie lokalnej, współpracowników – wzrost produktywności zespołu w miejscu pracy oraz resztę społeczeństwa – obniżenie kosztów egzekwowania prawa<sup>27</sup>. Zastosowane przez Weisbrodta podejście kosztowo-dochodowe do kapitału ludzkiego koncentruje się przede wszystkim na korzyściach z inwestycji<sup>28</sup> i określeniu szerokiej kategorii beneficjentów tego procesu.

---

<sup>25</sup> B.A. Weisbrodt, *Education and investment in human capital*, Journal of Political Economy, t. 70, nr. 5, The University of Chicago Press, Chicago 1962, s. 106-123.

<sup>26</sup> B.A. Weisbrodt, op.cit., s. 108-115.

<sup>27</sup> B.A. Weisbrodt, op.cit., s. 116-120.

<sup>28</sup> Definicja korzyści zastosowana przez Weisbrodta jest szeroka i dotyczy wszystkiego, co daje możliwość zwiększenia użyteczności i obejmuje takie elementy, jak: działania zwiększa-

Teoria kapitału ludzkiego została w znacznej mierze wzbogacona przez osiągnięcia badaczy skupionych wokół Jamesa Heckmana. Zwrócili oni uwagę na dynamikę tworzenia się kapitału ludzkiego i sformułowali funkcję produkcji umiejętności<sup>29</sup>. Punktem wyjścia ich koncepcji jest odrzucenie rozpowszechnionego w literaturze przedmiotu podziału na nabywane umiejętności (*skills*) i genetycznie determinowane zdolności (*abilities*). Oba te elementy są *de facto* tożsame, ponieważ cechują się złożoną naturą – mają charakter poznawczy (np. poziom inteligencji) i niepoznawczy (np. cechy takie jak: cierpliwość, samokontrola, temperament, orientacja czasowa), będąc uzależnionymi od oddziaływania środowiska, genów i inwestycji<sup>30</sup>. Formowanie się zdolności i umiejętności to proces składający się z etapów. Każdy etap odpowiada określonej fazie rozwoju życia osoby. Nakłady w danym etapie przekładają się na pewne rezultaty w konkretnej fazie. Niektóre inwestycje są relatywnie bardziej produktywne w pewnych okresach a inne dają pozytywne efekty, jeżeli są przeprowadzone w innym czasie. Ważną cechą tego mechanizmu jest fakt, iż umiejętności wykształcone na jednym etapie determinują wytworzenie się kolejnych później. Umiejętności są więc wzajemnie powiązane i komplementarne. Zaniedbania lub niewłaściwe działania mogą spowodować nieodwracalne straty i przeszkodzić w dalszym rozwoju człowieka. Dlatego wczesne dzieciństwo jest, zgodnie z wynikami badań Heckmana, najlepszym okresem dla podejmowania działań na rzecz rozwoju zdolności i umiejętności. W okresie dzieciństwa zysk z inwestycji w kapitał ludzki jest znacznie większy niż w dojrzałym wieku człowieka (rysunek 1.1)<sup>31</sup>. Determinuje to określony sposób dystrybucji inwestycji w kapitał ludzki w cyklu życia jednostki. Autorzy tego ujęcia podkreślają również znaczenie pozakognitywnych umiejętności, które rozwijają się na skutek odpowiednich działań w okresie wczesnego dzieciństwa, przez co powinny być składnikiem oceny poziomu kapitału ludzkiego<sup>32</sup>. Różnice w poziomie rozwoju kognitywnych i pozakognitywnych zdolności u dzieci pojawiają się bardzo wcześnie, mają tendencje

---

jące możliwości produkcyjne, działania redukujące koszty i działania bezpośrednio zwiększające dobrobyt.

<sup>29</sup> B.A. Weisbrodt, op.cit., s. 41.

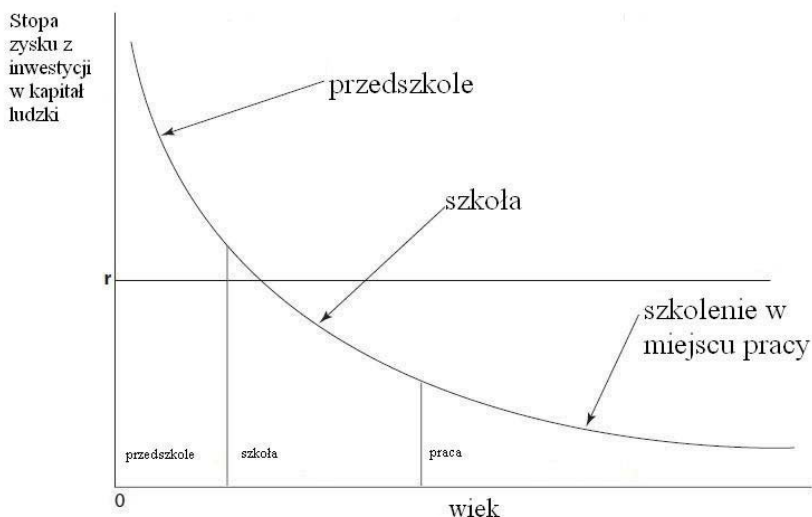
<sup>30</sup> Poziom IQ kształtuje się do około dziesiątego roku życia, zdolności pozakognitywne z kolei mogą być formowane znacznie dłużej. W przeciwieństwie do dominujących ujęć, w opisywanym modelu poziom IQ nie jest traktowany jako wrodzona właściwość; por. F. Cuhna, J.J. Heckman, L. Lochner, D.V. Masterov, *Interpreting the evidence on life cycle skill formation*, Discussion Paper Series IZA DP nr 1675, Institute for the Study of Labour, Bonn 2005, s. 8, 22.

<sup>31</sup> Poprzednie modele traktowały dzieciństwo jako jednolity okres i zakładały substytucyjność inwestycji, niezależnie od etapu życia człowieka; por. F. Cuhna, J.J. Heckman, L. Lochner, D.V. Masterov, op.cit., s. 3, 84.

<sup>32</sup> F. Cuhna, J.J. Heckman, L. Lochner, D.V. Masterov, op.cit., s. 16.

do utrzymywania się<sup>33</sup> i determinują społeczno-ekonomiczny sukces jednostki. Są one determinowane odmiennymi dochodowymi w rodzinach i pochodzeniem społecznym<sup>34</sup>.

Rysunek 1.1. Stopa zysku z inwestycji w kapitał ludzki



Źródło: F. Cuhna , J.J. Heckman, L. Lochner, D.V. Masterov, *Interpreting the evidence on life cycle skill formation, Disussion Paper Seiries IZA DP nr 1675, Institute for the Study of Labour, Bonn 2005.*

### 1.1.2. Ujęcie makroekonomiczne

Zagadnienia z zakresu kapitału ludzkiego są przedmiotem rozważań nie tylko na poziomie pojedynczego człowieka, ale i w wymiarze ponadjednostkowym. W makroekonomicznym podejściu do tego tematu przede wszystkim mierzony jest stopień wpływu omawianego czynnika na wielkość produkcji czy wzrost gospodarczy poszczególnych państw. Oprócz tego próbuje się oszacować zyski społeczne z nakładów na edukację, jak również dokonywać pomiaru wartości kapitału ludzkiego dla całych populacji zamieszkujących dane kraje w celach dokonania porównań konkurencyjności międzynarodowej. Podkreśla się, że w przeciwieństwie do orientacji mikroekonomicznej, tylko ujęcie w skali makro

<sup>33</sup> Zdolności kognitywne wpływają na prawdopodobieństwo korzystania ze specjalistycznych szkoleń i ukończenia wyższej uczelni oraz osiąganie zysków z takich działań. Kognitywne i pozakognitywne zdolności liczą się także w określaniu możliwości popełniania przestępstw, zajęcia w ciężę w nastoletnim okresie czy zażywania narkotyków; por. F. Cuhna , J.J. Heckman, L. Lochner, D.V. Masterov, op.cit., s. 85.

<sup>34</sup> F. Cuhna , J.J. Heckman, L. Lochner, D.V. Masterov, op.cit., s. 16.

stanowi wiarygodne wyjaśnienie istniejących na świecie różnicowań dochodowych lub odmienności w poziomach dobrobytu oraz umożliwia uchwycenie efektów zewnętrznych inwestycji w systemy kształcenia, które są traktowane jako dobro publiczne<sup>35</sup>. W ramach orientacji makroekonomicznej opisywanej teorii dowiedziono znaczącej roli czynników niematerialnych, takich jak wiedza czy kwalifikacje kształtowaniu wzrostu gospodarczego i PKB. Badania udokumentowały, iż rozwój gospodarczy wszystkich krajów w drugiej połowie XX wieku nie mógł być osiągnięty bez odpowiednio wykształconej siły roboczej.

Analizowanie kapitału ludzkiego z perspektywy makro odnajdujemy u T. Schultza, który zajmował się rozwojem gospodarki amerykańskiej. Stwierdził on, iż kapitał ludzki wygenerowany dzięki inwestycjom publicznym w edukację powiększa się szybciej niż inwestycje w kapitał rzeczowy. Na poziomie całych społeczeństw dysproporcje rozwojowe za pomocą teorii kapitału ludzkiego wyjaśniał G. Becker. Wiąza się one z odmiennymi poziomami zasobów kapitału ludzkiego, które w konsekwencji determinują określone strategie życiowe rodzin. Jak zaobserwował G. Becker, w krajach o nadmiarze kapitału ludzkiego relatywnie bardziej opłacalne jest działanie na rzecz ograniczania rozrodczości i ponoszenia znaczących inwestycji w potomstwo. W państwach ubogich w zasoby ludzkie zazwyczaj korzystniejsza jest strategia przeciwna<sup>36</sup>.

Kapitał ludzki zajmuje bardzo ważne miejsce w teoriach wzrostu gospodarczego, szczególnie w ramach koncepcji neoklasycznych, wzrostu endogenicznego, rachunkowości wzrostu oraz ekonomii międzynarodowej<sup>37</sup>. Opisywany czynnik jest traktowany jako argument funkcji produkcji (wpływający na wielkość strumienia produktu) lub jako element niezbędny w osiągnięciu postępu technologicznego<sup>38</sup>. Uwzględnienie kapitału ludzkiego w modelach wzrostu gospodarczego wiązało się z krytyką ujęć, które nie potrafiły w zadowalający sposób wyjaśnić tej wielkości zmianami nakładów kapitału i pracy<sup>39</sup>. Próba mody-

---

<sup>35</sup> B. Sianesi, J. Van Raneen, *The returns to education: a review on macroeconomic literature*, Centre for Economics of Education, London School of Economics, London 2000, s. 8-9.

<sup>36</sup> Becker G.S. (1990), op.cit., s. 347-348.

<sup>37</sup> Kryterium podziału modeli wzrostu na egzogeniczne i endogeniczne jest fakt wyznaczenia długookresowej stopy wzrostu gospodarczego przez wielkości pozostające poza modelem i nie włączone do niego; por. K. Malaga, (2009), *O niektórych dylematach teorii wzrostu gospodarczego i ekonomii*, PTE, <http://pte.pl>, s. 9, 01.11.2011 r.

<sup>38</sup> K. Uramek, *Taksonomiczne wskaźniki kapitału ludzkiego w niektórych krajach OECD*, Wiadomości Statystyczne nr 3 (537), Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2006, s. 16-17.

<sup>39</sup> W modelu klasycznym wzrost gospodarczy był uzależniony od produktywności oraz wzrostu nakładów czynników produkcji (pracy, ziemi i kapitału). W modele neoklasyczne wprowadzono czynnik wiedzy i postępu technicznego. Umożliwiło to uwzględnienie efektów przyrostu produkcji spowodowanych postępem technologicznym. Jednak nadal, jako decydujące w osiągnięciu wzrostu, interpretacje te upatrywały w procesie intensyfikacji nakładów kapita-

fikacji modeli neoklasycznych w aspekcie włączenia do niego kapitału ludzkiego charakteryzują badania G. Mankiwa, D. Romera i D. Weila. Wielkość produkcji uzależniono tam od czynników endogenicznych: zasobów kapitału rzeczowego, ludzkiego, jak również podaży i produktywności siły roboczej oraz od czynnika egzogenicznego – zasobów wiedzy technologicznej<sup>40</sup>, co zapisano w postaci następującego modelu<sup>41</sup>:

$$Y(t) = K(t)^\alpha H(t)^\beta (A(t)L(t))^{1-\alpha-\beta},$$

gdzie  $\alpha + \beta < 1$

$Y$  – produkcja,

$H$  – zasób kapitału ludzkiego,

$A$  – poziom technologii,

$L$  – praca.

Rozszerzony przez wspomnianych autorów model Solowa<sup>42</sup> okazał się być stosunkowo lepiej dopasowany i wyjaśniał 80% różnicowań dochodów *per capita* w skali międzynarodowej<sup>43</sup>.

W teoriach wzrostu endogenicznego przyczynami niemalejących zysków z kapitału (wzrostu gospodarczego) są takie czynniki jak celowe inwestycje

łowych w stosunku do pracy; por. K. Piech, *Wiedza i innowacje w rozwoju gospodarczym: w kierunku pomiaru i współczesnej roli państwa*, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2009, s. 160, 166-167. Sądzi się, że w klasycznym modelu wzrostu autorstwa Solowa szacowany wpływ zwiększenia wielkości dwóch czynników oszczędności/inwestycji i liczby ludności (zasoby pracy) na produkcję był zbyt duży, co wynikało z nie uwzględnienia nowej zmiennej – kapitału ludzkiego. Stosunkowo wyższy poziom oszczędności/inwestycji i relatywnie niższy wzrost populacji prowadzą do względnie większych dochodów. Jednak, jak udokumentowano, biorąc się one z wysokiego poziomu kapitału ludzkiego. Jeżeli uwzględni się ten ostatni czynnik, to oddziaływanie kapitału fizycznego oraz wzrostu populacji na dochody jest relatywnie większe. Ponadto akumulacja kapitału ludzkiego jest związana z poziomami wzrostu oszczędności i liczby ludności. Pomijanie kapitału ludzkiego w teoriach wzrostu wiąże się więc z przeszacowaniem wpływu inwestycji materialnych i pracy na zróżnicowanie dochodowe; por. G.N. Mankiv, D. Romer, D.N. Weil, *A contribution to the empirics of economic growth*, The quarterly journal of economics, t. 107, nr 2, Oxford University Press 1992, s. 409.

<sup>40</sup> Kapitał ludzki zoperacjonalizowano jako odsetek populacji w wieku produkcyjnym kształcącej się na poziomie średnim; por. G.N. Mankiv, D. Romer, D.N. Weil, op.cit., s. 419.

<sup>41</sup> Mankiv G.N. Mankiv, D. Romer, D.N. Weil, op.cit., s. 416.

<sup>42</sup> Zgodnie z neoklasycznym modelem wzrostu gospodarczego Solowa strumień wytworzonego produktu uzależniony jest od zasobów kapitału rzeczowego, zasobów wiedzy naukowo-technicznej oraz liczby pracujących. Gospodarka dąży do równowagi a stopa wzrostu podstawowych zmiennych makroekonomicznych odpowiada stopie wzrostu egzogenicznego postępu technicznego; por., T. Tokarski, *Efekty skali a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 37.

<sup>43</sup> G.N. Mankiv, D. Romer, D.N. Weil, op.cit., s. 421.

rozmaitych podmiotów w edukację, działania polityczne na rzecz płynnych przepływów czynników produkcji czy wprowadzanie innowacji technologicznych<sup>44</sup>. Ujęcia te uwzględniają również pojawienie się efektów zewnętrznych spowodowanych innowacjami czy określonym wykorzystaniem kapitału. Inwestycje przekładają się na wzrost produktywności, który staje się społeczną korzyścią<sup>45</sup>. Do ważnych modeli wzrostu endogenicznego, przypisujących duże znaczenie kapitałowi ludzkiemu zalicza się ujęcia P. Romera i E. Lucasa. W modelu P. Romera postęp techniczny, a w konsekwencji wzrost gospodarczy wynika wprost z powiększania zatrudnienia w sektorze badań i rozwoju (B+R) – i jest jego funkcją<sup>46</sup>. Ilość dóbr kapitałowych w gospodarce zależy od poziomu wiedzy naukowo-technicznej, dla kreacji której decydujące znaczenie mają inwestycje w kapitał ludzki<sup>47</sup>.

Jako przykład teorii wzrostu endogenicznego, służy akumulacja kapitału ludzkiego poprzez edukację oraz naukę w miejscu pracy. Ta problematyka jest rozpatrywana np. przez E. Lucasa. W jego pracach makroekonomiczna funkcja produkcji uzależniona jest tam od nakładów kapitału rzeczowego, nakładów pracy przy produkcji dóbr i usług (czas przeznaczony jest na pracę oraz akumulację kapitału ludzkiego) oraz zasobów kapitału ludzkiego w gospodarce<sup>48</sup>. Osią rozważań jest dla E. Lucasa kwestia przyczyn światowych różnicowań rozwoju gospodarczego, rozumianego tradycyjnie jako poziom i stopa wzrostu dochodu *per capita*<sup>49</sup>. Przywoływany badacz stwierdza, że tradycyjne modele wzrostu gospodarczego są nieadekwatne do rzeczywistości ekonomicznej<sup>50</sup> i przedstawia dwie adaptacje standardowych ujęć uwzględniających efekt akumulacji kapitału ludzkiego. Pierwsza z nich skupia się na wzajemnym oddziaływaniu kapitału fizycznego i ludzkiego w ramach jednego sektora. Druga z kolei dotyczy systemu dwusektorowego i uwzględnia specjalistyczny kapitał ludzki w warunkowaniu się handlu i rozwoju. Omawiana propozycja zakłada określoną stopę wzrostu populacji oraz brak oddziaływania dodatkowych sił egzogenicznych i endogenicznych. Na system składają się dwa rodzaje kapitału: fizyczny akumulowany i wykorzysty-

---

<sup>44</sup> K. Piech, op.cit., s. 172.

<sup>45</sup> T. Tokarski, op.cit., s. 181.

<sup>46</sup> K. Piech, op.cit., s. 173.

<sup>47</sup> P.M. Romer, *Endogenous technological change*, Journal of Political Economy, t. 98, nr 5, część. 2, The University of Chicago Press, Chicago 1992, s. 99.

<sup>48</sup> W modelu Lucasa występuje przeciętny zasób kapitału ludzkiego na jednego pracującego i definiowany jest jako ogólny poziom umiejętności.

<sup>49</sup> R.E. Lucas, *On the mechanics of economic development*, Journal of Monetary Economic 22, Elsevier Science Publishers, North-Holland 1988, s. 4-5.

<sup>50</sup> W szczególności chodzi tu o niezdolność w wyjaśnianiu różnic między krajami oraz założenie stopniowego wyrównywania przez handel międzynarodowy cen czynników produkcji oraz relacji pracy do kapitału; por. R.E. Lucas, op.cit., s. 17.

wany w produkcji za pomocą znanych technologii oraz ludzki usprawniający produktywność i mający taką właściwość, że stała ilość wysiłku, niezależnie od osiągniętego poziomu, przekłada się na stałą stopę zwrotu z zasobów. Dynamika tego systemu, rozpatrywanego jako oddzielna, zamknięta gospodarka, polega na tym, że konfiguracja poziomu zasobów wspomnianych dwóch rodzajów kapitałów zależy od warunków początkowych i oznacza taką samą produktywność kapitału fizycznego. Dlatego stopa wzrostu dochodów wszystkich autarkicznych gospodarek będzie taka sama, co oznacza utrzymywanie się doskonale stabilnej dystrybucji dochodu i bogactwa w czasie<sup>51</sup>. Przy wprowadzeniu możliwości handlu dobrami kapitałowymi, ale z wyłączeniem możliwości przemieszczania się siły roboczej, nie pojawi się trwała tendencja do wymiany między biednymi a bogatymi krajami. Z kolei przy wprowadzeniu mobilności czynnika pracy, wymiana zależy od tego, czy wpływ kapitału ludzkiego jest wewnętrzny (oddziaływanie tylko na produktywność właściciela) czy zewnętrzny (powoduje korzyści w ramach całych społeczności). Tylko w tym drugim przypadku, niezależnie od poziomu umiejętności jednostki, stopa jego zarobków z pracy wzrośnie wraz z bogactwem państwa, w którym pracuje. Tym samym nastąpi przepływ zasobów pracy z krajów biednych do bogatych.

Model E. Lucasa, nawiązując do sytuacji gospodarczej USA w dwudziestym stuleciu, zaznacza uwarunkowania gospodarki światowej, która w tym czasie cechowała się głębokim zróżnicowaniem wielkości zarobków, trwałym wzrostem poziomów dochodów *per capita* oraz brakiem tendencji do systematycznego narastania nierówności stóp wzrostu w zależności od poziomu dochodów. System E. Lucasa odnosi się zwłaszcza do zjawisk migracyjnych. Zdaniem tego badacza presje migracyjne mają miejsce głównie, w przypadku gdy utrzymują się różnice w produktywności związanej z odmiennościami kapitału ludzkiego<sup>52</sup>.

Kolejny zaproponowany przez E. Lucasa model dwutowarowy miał wyjaśniać zróżnicowanie stóp wzrostu dochodów wewnątrz krajów. W tym modelu akumulacja kapitału ludzkiego, pozyskiwanego w drodze kształcenia w miejscu pracy, jest właściwa dla produkcji określonego rodzaju dóbr. Jeżeli wytworzenie pewnych dóbr wiąże się z określonym potencjałem wzrostu kapitału ludzkiego, przewaga komparatywna państwa wyznaczona jest przez fakt ulokowania produkcji w danym miejscu i przez poziom akumulacji kapitału ludzkiego.

Zróżnicowanie w poziomie rozwoju gospodarczego poszczególnych państw wyjaśnia się również za pomocą funkcji regresji, gdzie bierze się pod uwagę różne zmienne niezależne. Jedną z nich jest właśnie kapitał ludzki. W tych modelach zmiennymi niezależnymi, oprócz kapitału ludzkiego są np.:

---

<sup>51</sup> R.E. Lucas, op.cit., s. 39.

<sup>52</sup> R.E. Lucas, op.cit., s. 40.

początkowa wartość PKB, stopa inwestycji materialnych, położenie geograficzne kraju, stabilność polityczna państwa, poziom aktywności rządu. Elementem wyjaśnianym jest tam miernik produktywności, czyli wzrost gospodarczy lub PKB per capita (lub na pracownika)<sup>53</sup>.

Współcześnie rozpowszechniony jest pogląd, iż w drugiej połowie dwudziestego wieku miała miejsce rewolucja technologiczna związana z instrumentami przetwarzania informacji i komunikacji, która wpłynęła na dotychczasowe formy organizacji społeczeństw i sposoby funkcjonowania jednostek w ich ramach. Na ścisły związek między postępem technologicznym i rozwojem ekonomicznym a kapitałem ludzkim zwrócili uwagę m.in. R. Nelson i E. Phelps. Według tych badaczy kapitał ludzki odgrywa kluczową rolę w procesie adaptacji innowacji produkcyjnych. Jego relatywnie wysoka jakość pozwala lepiej funkcjonować w zmieniającym się środowisku technologicznym. Według tych badaczy dominują teorie, gdzie funkcja produkcji przyjmuje maksymalną wartość w zależności od strumienia kapitału i strumienia pracy wykonywanej przez osoby z określonymi osiągnięciami edukacyjnymi (są one funkcją wykształcenia i czasu). Takie ujęcia zakładają, że lepiej wykształcony człowiek jest pożądanym substytutem gorzej wyedukowanego<sup>54</sup>. Krańcowa produktywność edukacji jest tu więc uzależniona od nakładów oraz dostępnej technologii i może być dodatnia nawet wtedy, gdy technologia nie zmienia się. W modelu R. Nelsona i E. Phelpsa krańcowa produktywność edukacji daje dodatni wynik tylko wtedy, kiedy rozwojowi ulega technologia. Warunkiem postępu jest jednak adaptacja nowych rozwiązań przez zarządzającego wytwarzaniem, czemu sprzyja odpowiednie przygotowanie edukacyjne<sup>55</sup>. Generalny wniosek, jak wypływa z rozważań wspomnianych autorów dotyczy określenia, że uwarunkowaniem postępu technologicznego, a w konsekwencji wzrostu dynamiki produkcji jest wysoka jakość kapitału ludzkiego<sup>56</sup>.

Postęp technologiczny odgrywa znaczącą rolę nie tylko w procesach gospodarczych, ale i społecznych. Podkreśla się, że stanowi on istotny element kształtowania się społeczeństwa sieciowego, czyli struktury społecznej opartej

---

<sup>53</sup> R.J. Barro, *Economic Growth in a Cross Section of Countries*, The Quarterly Journal of Economics, t. 106, nr 2, The MIT Press 1991, s. 415-434.

<sup>54</sup> R.R. Nelson, E.S. Phelps, *Investment in humans, technological diffusion, and economic growth*, The American Economic Review, t. 56, nr 1 i 2, American Economic Association, Nashville 1966, s. 69.

<sup>55</sup> Opóźnienie między stworzeniem a adaptacją nowej techniki jest malejącą funkcją przeciętnych osiągnięć edukacyjnych osoby potencjalnie mogącej wprowadzić innowację, czyli intensywności kapitału ludzkiego; por. Nelson R.R., Phelps E.S., s. 72.

<sup>56</sup> R.R. Nelson, E.S. Phelps, op.cit., s. 75.



na sieciach informacyjnych, których infrastrukturę tworzą nowe technologie<sup>57</sup>. Atrybutem nowego modelu społeczeństwa jest odmienna niż dotychczas struktura zatrudnienia i struktura zawodowa, ulegająca postępującemu zróżnicowaniu. Stosunkowo najbardziej dochodowe stają się działania polegające na generowaniu wiedzy, przetwarzaniu informacji, zajmowaniu się symbolami. Czynności te są składową zawodów wymagających specjalistycznego przygotowania i kompetencji posługiwania się nowymi technologiami. Kompetencje związane z wykorzystaniem, tworzeniem i przetwarzaniem informacji stają się ważne nie tylko ze względów ekonomicznych, ale także społecznych, a w szczególności w odniesieniu do nawiązywania i utrzymywania relacji o charakterze pozaekonomicznym.

Cechą charakterystyczną dzisiejszych społeczeństw zorganizowanych w oparciu o struktury sieciowe jest wyłączenie z dostępu do nowych technologii, w tym infrastruktury ICT, znaczącej liczby ludności. Jednym z najważniejszych czynników wpływających obecnie na zróżnicowania społeczne jest nierównomierne rozpowszechnienie tych środków<sup>58</sup>, a co za tym idzie informacji mającej wartość ekonomiczną. Uznać należy, że ICT tworzy nową jakość w procesie produkcji i dystrybucji. Pozostawanie poza opisywanymi strukturami sieciowymi na skutek braku dostępu do odpowiednich narzędzi lub braku określonych umiejętności posługiwania się nimi może przyczyniać się do upośledzenia jednostek, gdyż ogranicza to ich dostęp do cennych zasobów i zmniejsza szanse ekonomiczne na przyszłość.

Rozważając zagadnienie kapitału ludzkiego nie sposób pominąć kwestii jego zrównoważonego wykorzystania<sup>59</sup>. Podobnie jak w przypadku zagospodarowywania zasobów naturalnych, podkreśla się, że istotne jest aby produkcja dóbr i usług odbywała się w sposób nie mający negatywnego wpływu na człowieka. Takie negatywne konsekwencje mogą objawić się na skutek dążeń podmiotów produkcyjnych do osiągnięcia konkurencyjności w postaci umniejszenia

---

<sup>57</sup> K. Smith, *What is the "knowledge economy"?* *Knowledge-intensive industries and distributed knowledge bases*, artykuł wygłoszony na konferencji *The learning economy – firms, regions and nations specific institutions*, 2000 r., <http://www.druid.dk>, 01.11.2011 r., s. 5.

<sup>58</sup> Istotą transformacji społeczeństwa informacyjnego są technologie i jej interakcje z systemem gospodarczym i społecznym. Nowe technologie powodują, że informacja stanowi przedmiot procesów, a nie jak to miało miejsce wcześniej, element służący tylko technologii. Wpływ nowych technologii jest powszechny, ponieważ stanowią one narzędzie pośredniczące w posługiwaniu się informacją. System funkcjonujący w oparciu o nie działa według sieciowej logiki, która odznacza się złożonością, nieprzewidywalnością i elastycznością interakcji. Ze względu na dynamiczny rozwój sieci pozostawanie poza nią jest kosztowne ze względu na utratę szans przez nią oferowanych; por. M. Castels, *op.cit.*, s. 47, 79.

<sup>59</sup> P. Ekins, S. Dresner, K. Dahlstrom, *The four-capital method of sustainable development evaluation*, *Eur. Env.* 18, Willey InterScience 2007, s.63-80.

wartości (dobrostanu) społeczno-kulturalnej<sup>60</sup>. W dłuższym okresie utrzymanie obecnego ciągłego tempa wzrostu produkcji może okazać się problematyczne. Prognozuje się, że do 2050 roku światowa populacja będzie wynosiła 9,2 mld, co spowoduje wzrost presji popytowej na żywność, zasoby naturalne czy energię<sup>61</sup>. Konieczność zwiększenia światowej produkcji wymaga nie tylko poprawy w zakresie wydajności pracy, ale także wprowadzenia innowacji i modyfikacji w istniejące technologie, co nie może być osiągnięte bez wzrostu nakładów na edukację oraz badania i rozwój<sup>62</sup>. W opinii większości naukowców inwestycje w tych obszarach prawdopodobnie nie przyniosą spodziewanych efektów, ponieważ możliwości dynamicznego postępu technologicznego, na skalę zbliżoną do tego z przeszłości, są ograniczone<sup>63</sup>.

## 1.2. Metody pomiaru kapitału ludzkiego

Jeden z podstawowych problemów teorii kapitału ludzkiego odnosi się do jego pomiaru. Jedną z klasyfikacji teorii i badań empirycznych nad kapitałem ludzkim, jaką należy przytoczyć, jest wspomniany podział na podejście mikro i makroekonomiczne (rysunek 1.2.). Klasyfikacja ta przekłada się bowiem na odmienne podejście do tego problemu, co przekłada się na sposoby pomiaru. W obu ujęciach bierze się pod uwagę szereg zmiennych reprezentujących kapitał ludzki. W zależności od rozpatrywanego aspektu, najczęściej są nimi cechy społeczno-demograficzne; takie jak: poziom wykształcenia, wiek, stan zdrowia, umiejętności. Na ogół wyróżnia się tu trzy rodzaje podejść w konwencjonalnym sposobie pomiaru: produkcyjne/wynikowe (*output*), kosztowe (*cost*) i dochodo-

---

<sup>60</sup> J.S. Zegar, *Konkurencyjność rolnictwa zrównoważonego. Zarys problematyki badawczej*, [w:] *Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym (11)*, Zegar J.S. (red.), Raport nr 3, Program Wieloletni 2011-2014, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2011, s. 16-22. Dobrostan społeczno-kulturalny odnosi się m.in. do określonego spożytkowania zasobów pracy, por. J.S. Zegar, (red.), *Koncepcja badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, Raport nr 11, Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005, s. 9.

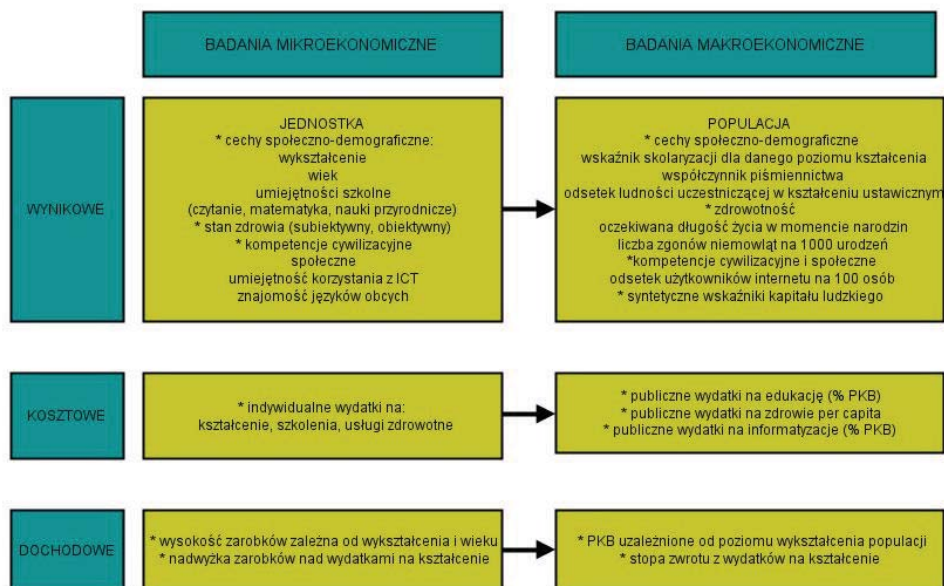
<sup>61</sup> *Sustainable food consumption and production in a resource-constrained world*, 3<sup>rd</sup> SCAR Foresight Exercise, Studies and Reports, European Commission, Directorate-General for Research and Innovation, Brussels 2011, s. 25.

<sup>62</sup> J.B. Hardaker, *Guidelines for the integration sustainable agriculture and rural development into agricultural policies*. FAO agricultural policy and economic development series 4, Economic and Social Development Department, 1997 r., <http://www.fao.org/docrep>, 12.11.2011 r.

<sup>63</sup> G.E. Schuh, S. Archibald, *A framework for the integration of environmental and sustainable development issues into agricultural planning and policy analysis in less developed countries*, [w:] *Integration of Sustainable Agriculture and Rural Development Issues in Agricultural Policy*, S.A. Breth (red.), Winrock International Institute for Agricultural Development, Morrilton, Arkansas 1996, s. 22.

we (*income*)<sup>64</sup>. Najogólniej metoda produkcyjna (wynikowa) polega na analizie korzystania przez jednostki lub całego społeczeństwa z systemu edukacji, ochrony zdrowia czy charakterystyki uzyskanego poziomu umiejętności w określonej dziedzinie. Jako reprezentację kapitału ludzkiego uwzględnia się np.: liczbę lat nauki, skalę rekrutacji na określonych poziomach nauki, wiek rozpoczęcia aktywności zawodowej czy umiejętności korzystania z ICT. Przy pomocy metody kosztowej określa się indywidualne wydatki poniesione na inwestycje na kształcenie, usługi zdrowotne, szkolenia. Metoda dochodowa dotyczy stopy zwrotu uzyskanej na rynku pracy dzięki określonej drodze edukacyjnej i rodzajów pozyskanych kwalifikacji. W klasycznych badaniach za wyznaczniki kapitału ludzkiego przyjmuje się więc zmienne ilościowe.

Rysunek 1.2. Klasyfikacja wybranych sposobów pomiaru kapitału ludzkiego w badaniach mikro i makroekonomicznych



Źródło: opracowanie własne.

Semantycznie, mimo że kapitał ludzki tworzą cechy pojedynczych osób, jego poziom rozpatrywany jest w ujęciu ponadjednostkowym. Świadczą o tym wskaźniki, które agregowane są dla gospodarstw domowych, firm, instytucji publicznych i organizacji pozarządowych, jednostek geograficznego podziału

<sup>64</sup> D.B. Kwon, *Human capital and its measurement*, referat wygłoszony na Trzecim Forum OECD “Statistics, knowledge and policy. Charting progress, building visions, improving life”, Busan, Republika Korei, październik 2009, <http://oecd.org>, 26.08.2011 r.

administracyjnego (gmin, województw, regionów) czy nawet politycznego – państw narodowych. Na ich podstawie kwantyfikowany jest zasób kapitału ludzkiego. W prowadzonych analizach, zaznacza się występowanie związku pomiędzy poziomem kapitału w skali mikro i makro,<sup>65</sup> co służy przyjmowanym założeniom metod agregacji danych.

W badaniach makroekonomicznych kategoria kapitału ludzkiego służy często do wyjaśniania wielkości produktu krajowego brutto. W tym przypadku kapitał ludzki stosunkowo najczęściej jest określany przez poziom wykształcenia i tworzy, obok nakładów pracy czy wartości kapitału, jedną ze zmiennych niezależnych.

W takim ujęciu najczęściej przyjmuje się wąskie definicje kapitału ludzkiego według poziomu wykształcenia ludności, nie uwzględniając szerszych ujęć opisywanego pojęcia w połączeniu ze szkoleniami, doświadczeniem zawodowym czy zdrowotnością<sup>66</sup>. Nawet w szerokim podejściu, abstrahuje się od coraz bardziej znaczącej jakości przygotowania edukacyjnego. W tego typu studiach silnie zaznacza się problem jakości i porównywalności danych. Dla przykładu w analizach porównawczych w ujęciu międzynarodowym trudno jest uwzględnić, że poszczególne państwa znajdują się na różnym etapie rozwoju, a ich systemy edukacyjne są często odmiennie zorganizowane i kładą nacisk na przekazywanie odmiennych informacji czy umiejętności. Stąd problematyczne jest dokonywanie porównań za pomocą jednego, ujednicającego wskaźnika. Istotny jest też problem określenia związku między wzrostem gospodarczym a poziomem wykształcenia populacji. Zależność między wspomnianymi zmiennymi może odzwierciedlać nie tylko popyt edukacyjny społeczeństw (wzrost dochodów powoduje wzrost konsumpcji i tym samym wydatków na edukację), ale także efekt podaży – zwiększanie inwestycji rządów w systemy edukacyjne, czyniąc instytucje tego rodzaju stosunkowo bardziej dostępnymi<sup>67</sup>. Przeprowadzając badania na poziomie całych społeczeństw.

Wiele używanych mierników uważanych jest za niewystarczająco reprezentatywne i nie dające możliwości przeprowadzania pomiarów poziomu kapi-

---

<sup>65</sup> W. Jarecki, op.cit., s. 30.

<sup>66</sup> Zasoby zdrowia składające się na zagregowany kapitał ludzki społeczeństwa mogą być mierzone na różne sposoby. W tym wypadku kapitał ludzki najczęściej charakteryzuje się biorąc pod uwagę cechy danej populacji, takie jak śmiertelność, zachorowalność, liczbę przeprowadzonych określonych usług medycznych w rozpatrywanym okresie albo w ujęciu kosztowym – wydatki na usługi medyczne określonej zbiorowości należącej do siły roboczej, wartość dodatkowego produktu pracy uzyskanego za pośrednictwem programów zdrowotnych, aktualną wartość przyszłych zarobków osiągniętych dzięki programom zdrowotnym, czy też koszt nie wytworzenia wolumenu produktu przez osoby chore; por. S.J. Mushkin, *Health as an investment*, Journal of Political Economy, t. 70, nr 5, cz. 2, The University of Chicago Press, 1962, s. 138-148.

<sup>67</sup> B. Sianesi, J. Van Raneen, op.cit., s. 10.

tału ludzkiego. Dlatego, zarówno na poziomie mikro, jak i makro, w ramach wynikowego zespołu miar kapitału ludzkiego zastosowanie znajdują metody taksonomiczne<sup>68</sup>, umożliwiające połączenie wielu aspektów tego zjawiska. Niemniej przy wyznaczaniu pomiaru kapitału ludzkiego za pomocą syntetycznych wskaźników należy uwzględnić, że na ogół są to działania uproszczone ponieważ kapitał ludzki jest pojęciem w dużej mierze umownym, co utrudnia jego kategoryzację.

### 1.3. Krytyka teorii kapitału ludzkiego

Krytyka koncepcji kapitału ludzkiego była podnoszona z różnych punktów widzenia. Jeden z jej najstarszych wątków odwołuje się do wymiaru etycznego i zarzuca omawianej teorii tendencje dehumanizacyjne. Postrzeganie człowieka jako dobro kapitałowe jawi się na pierwszy rzut oka jako sprzeczne z ogólnie przyjętymi wartościami<sup>69</sup>. Zgodnie z takim sposobem myślenia wiedza i umiejętnościami człowieka nie mogą być formą kapitału, ponieważ praca ludzka, nie powinna stanowić towaru<sup>70</sup>.

Zupełnie przeciwne zastrzeżenie od wspomnianego wyżej poglądu, formułuje się pod adresem teorii kapitału ludzkiego, twierdząc iż nie jest to bynajmniej koncepcja pozbawiona wartości, lecz jest wręcz nimi nacechowana. U jej podłoża stoi wizja człowieka indywidualisty, kierującego się określoną etyką akumulacji zasobów materialnych i niematerialnych, poprawnie przewidującego przyszłość i odraczającego konsumpcję. Określonemu obrazowi jednostki towarzyszy również pewne wyobrażenie rynku, gdzie panują symbiotyczne relacje między ludźmi, i na którym każda z nich otrzymuje zasłużone nagrody. Zgodnie z tą interpretacją teoria kapitału ludzkiego prezentuje wizję społeczeństwa równych szans bez jakichkolwiek różnicowań<sup>71</sup>.

Podnosi się również, iż teoria kapitału ludzkiego jest niespójna, ponieważ łączy ze sobą różne, niewspółmierne elementy, takie jak zdrowie, cechy osobowościowe człowieka, poziom wykształcenia i umiejętności. Każdy z tych ele-

---

<sup>68</sup> W. Florczak, *Miary kapitału ludzkiego w badaniach ekonomicznych i społecznych*, Wiadomości Statystyczne nr 12 (537), Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2006, s. 62.

<sup>69</sup> T.W. Schultz, *Investment in human capital*, The American Economic Review, t. 51, nr 1, American Economic Association 1961, s. 2.

<sup>70</sup> Zgodnie z tym stanowiskiem praca nie jest towarem a rodzajem ludzkiej aktywności, podejmowanej w innych celach niż sprzedaż. Ponadto nie można jej oddzielić od innych aspektów życia człowieka, przechowywać i gromadzić; por. K. Polanyi, *Wielka transformacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 88.

<sup>71</sup> S. Steinber, *Human capital: a critique*, The review of black political economy, t. 14, nr 1, SpringerLink 1985, s. 68.

mentów ma różne źródła i może odgrywać inną rolę w kontekście aktywności ekonomicznej jednostek<sup>72</sup>.

Zastrzeżenia, jakie są sformułowane pod adresem koncepcji kapitału ludzkiego dotyczą również nie uwzględnienia specyfiki rynku pracy. W opinii niektórych ekonomistów na poziom zarobków wpływają nie tylko cechy indywidualne, takie jak długość okresu kształcenia, doświadczenie zawodowe czy rodzaj odbytych szkoleń, ale przede wszystkim uwarunkowania strukturalne, wynikające z heterogeniczności danego rynku pracy. Należy uwzględnić, że dzieli się on na segmenty: wewnętrzny i zewnętrzny, które charakteryzują się odmiennymi sposobami rekrutacji, motywacji i kontroli pracowników oraz szans na rozwój kariery<sup>73</sup>. Istnienie wewnętrznego rynku pracy wynika z działań firmy na rzecz ograniczenia kosztów i minimalizacji ryzyka, związanego z zatrudnianiem nowych pracowników. Niezależnie od poziomu kapitału ludzkiego, osoby aktywne na wewnętrznym rynku pracy są w stosunkowo uprzywilejowanej pozycji, ponieważ posiadają przewagę informacyjną nad jednostkami, niezwiązanymi z daną firmą, ubiegającymi się o określone stanowiska.

Spojrzenie wielu ekonomistów na problematykę kapitału ludzkiego sprawdza się do traktowania edukacji jako prostej ekonomicznej inwestycji. Nie są oni w stanie wyjaśnić zróżnicowanych strategii inwestycyjnych w odniesieniu do jednostek czy klas społecznych. Ze względu na odmienności w wyposażeniu w kapitał ekonomiczny (ilość i struktura określonych zasobów), niektóre osoby czy grupy posiadają uprzywilejowany dostęp do szans osiągnięcia zysków oferowanych przez różne rynki. W rezultacie na ogół pomijany jest czynnik istotnie wpływający na inwestycje edukacyjne, którym jest transmisja kapitału kulturowego w ramach rodziny<sup>74</sup>. Funkcjonalna interpretacja systemu edukacyjnego w ramach ekonomii klasycznej i neoklasycznej nie uwzględnia reprodukcji struktury społecznej poprzez m.in. dziedziczenie wspomnianego rodzaju kapitału, który jest inwestowany w potomstwo w ramach rodzin, na długo przed rozpoczęciem nauki w szkołach. Wskazany powyżej zarzut można rozpatrywać w szerszym kontekście odnoszącym się do zbytnej ogólności i ahistoryczności. Kapitał ludzki jest rozpatrywany najczęściej w taki sposób, jak gdyby formował się poza społecznym i historycznym kontekstem. Takie czynniki, jak kształcenie, szkolenia, wychowanie dzieci czy zdrowie są istotne nie tylko ze względów produkcyjnych, ale odgrywają ważną rolę dla utrwalenia porządku ekonomicznego.

---

<sup>72</sup> S. Steinber, op.cit., s. 69.

<sup>73</sup> W. Kozek, *Socjologia rynku pracy*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 107.

<sup>74</sup> P. Bourdieu, *The forms of capital*, [w:] N. Woolsey-Biggart, *Readings in economic sociology*, Blackwell Publishers Ltd, Oxford 2002, s. 282.

go i społecznego<sup>75</sup>. Teoria kapitału ludzkiego traktując o ekonomicznie produkcyjnych zdolnościach jednostki nie uwzględnia jednak wszystkich ich źródeł, sposobów pozyskania oraz istniejących obiektywnie ograniczeń w ich nabywaniu (rola instytucji, struktura społeczna)<sup>76</sup>.

Elementy składające się na atrybuty jednostki, mające znaczenie ekonomiczne, tak jak to ujmuje teoria kapitału ludzkiego, stanowią cechy przypisane tylko niej. Takie ujęcie zdaje się zakładać, iż osiągnięcie danego ekonomicznego celu zależy wyłącznie od wyróżnionych właściwości jednostki (jej potencjału). Takie podejście, przykładowo na gruncie ujęć strukturalnych, uznawane jest za statyczne, bowiem zakłada, że działanie człowieka w sferze gospodarczej jest z góry określone przez ustalone atrybuty – cechy, pozycje, role i scenariusze<sup>77</sup>. Tym samym wszelkie działania podejmowane przez jednostki można z powodzeniem przewidywać, co jednak na podstawie przyjętych założeń, nie wydaje się być do końca uprawnione. Teoria kapitału ludzkiego abstrahuje bowiem od roli relacji zachodzących na rynku między podmiotami, a w szczególności sposobów ich uwzorowania, usytuowania jednostki w sieci czy jej struktury<sup>78</sup>. Z powyższym zastrzeżeniem wiąże się problem kapitału społecznego, który ma również znaczenie ekonomiczne, a nie jest brany pod uwagę w teorii kapitału ludzkiego.

Istotny zarzut, jaki w literaturze jest sformułowany pod adresem koncepcji kapitału ludzkiego dotyczy znaczenia i interpretacji edukacji formalnej. Wychowanie zdobywane w szkole zazwyczaj uznaje się za główne i uniwersalne źródło pozyskiwania opisywanego zasobu. Pomijane są natomiast inne istotne czynniki wpływające na rozwój człowieka (np. położenie geograficzne, zdrowotność, organizacja systemu gospodarczego), jak również jakość kształcenia. Tradycyjne teorie mikro i makroekonomiczne nie różnicują wartości takiej samej liczby nakładów edukacyjnych, niezależnie od systemu oświaty obowiązującego w danym społeczeństwie czy określonego podejścia do nauki. Badania dowodzą jednak, iż na poziom indywidualnych zarobków, jak i na wzrost stopy PKB znacznie silniej od liczby lat nauki oddziałuje jej jakość<sup>79</sup>.

---

<sup>75</sup> S. Bowles, H. Gintis, *The problem with human capital theory: a Marxian critique*, *The American Economic Review*, 1975, t. 61, z. 2, s. 75.

<sup>76</sup> S. Steinber, *op.cit.*, s. 73.

<sup>77</sup> M. Granovetter, *Economic action and social structure: the problem of embeddedness*, *American Journal of Sociology*, 1985, t. 91, nr 3, s. 487-490.

<sup>78</sup> B. Wellman, *Structural analysis: from method and metaphor to theory and substance*, [w:] *Social structure: a network approach*, B. Wellman, S.D. Berkowitz (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1988, s. 20-21.

<sup>79</sup> Na poziomie jednostki zwiększenie wyniku testu edukacyjnego o jedno odchylenie standardowe przekładało się przeciętnie na wzrost zarobków o 9,3%, natomiast na poziomie kraju, wzrost wyniku z egzaminu PISA o jedno odchylenie standardowe dawał zwiększenie się długoterminowej stopy wzrostu gospodarczego o 2 p.p. Dodać jednak należy, iż mimo udoku-

Wartość poznawczą teorii należy oceniać na tle innych, konkurencyjnych nauk. Porównując teorię kapitału ludzkiego do koncepcji formułujących pod jej adresem zastrzeżenia, uznać trzeba iż ma ona dużą moc wyjaśniającą i jest zbudowana w sposób systematyczny i spójny. Na podstawie powyżej sformułowanych uwag można wysnuć postulat empiryczny, aby kapitał ludzki, w szczególności na poziomie mikro, był badany w ściśle określonym kontekście z zaznaczeniem ograniczeń takiego badania, co ma wpływ na osiągane rezultaty prowadzonych analiz<sup>80</sup>. Badania makroekonomiczne mają w tym przypadku stosunkowo odmienną specyfikę. Stosowanie w nich różnorodnych zmiennych reprezentujących kapitał ludzki nie powinno być przeszkodą w prowadzonych badaniach, wymaga to jednak agregacji cech z poziomu jednostkowego na ponadjednostkowy.

#### 1.4. Istota kapitału ludzkiego

W literaturze dotyczącej kapitału ludzkiego zarówno obejmującej rozważania teoretyczne jak i badania empiryczne zwracają uwagę odmienności w definiowaniu tego pojęcia. Na ogół kapitał ludzki utożsamia się z poziomem wykształcenia czy zestawem posiadanych kwalifikacji, nabywanych w trakcie doświadczenia zawodowego. Zgodnie z definicją OECD kapitał ludzki oznacza: „wiedzę, umiejętności, kompetencje i cechy ucieleśnione w człowieku ułatwiające tworzenie indywidualnego, społecznego i gospodarczego dobrobytu”<sup>81</sup>. Propozycję OECD można uznać za dość ogólną, ponieważ nie precyzuje ona jakiego rodzaju cechy człowieka składają się na jego kapitał<sup>82</sup>. Dodatkowo ten sposób określania kapitału ludzkiego ogranicza możliwość jego rozpatrywania wyłącznie do jednej sfery – rzeczywistości gospodarczej. Jak wynika z przytoczonych wcześniej ujęć kapitał ludzki należy ujmować szeroko i nie można go odnosić wyłącznie do przestrzeni rynku<sup>83</sup>. Kapitał ludzki, za M. Ziółkowskim,

---

mentowania przypadków występowania pozytywnej korelacji między nakładami na edukację a wzrostem gospodarczym, to nie udowodniano występowania związku przyczynowo-skutkowego tych zależności; por. E.A. Hanushek, L. Wossmann, *Education quality and economic growth*, The World Bank, Washigton, D.C. 2007, s. 3-7.

<sup>80</sup> S. Steinber, op.cit., s. 73.

<sup>81</sup> B. Keeley, *Human capital. How what you know shapes your life*, OECD, OECD Insights, Paryż 2007, s. 29.

<sup>82</sup> W tym kontekście ważna klasyfikacja dotycząca opisywanego terminu odnosi się do podziału na kapitał ludzki ogólny (general) i szczegółowy (specific). Pierwszy z nich nabywany jest przede wszystkim w procesie powszechnej edukacji i może być użyteczny niezależnie od działu gospodarki. Drugi, przeciwnie, akumulowany jest raczej w drodze uczestnictwa w specjalistycznych szkoleniach, w trakcie wykonywania konkretnego zawodu, dlatego trudno wykorzystać go w innych sektorach.

<sup>83</sup> Inwestycje w kapitał ludzki skutkują powstawaniem szeregu efektów zewnętrznych.



należałoby określić jako ogół aktywów jednostki umożliwiających polepszenie lub utrzymanie jej pozycji w różnych systemach, nie tylko ekonomicznym, ale również społecznym, kulturowym czy politycznym. Aktywa takie pozwalają na realizację różnorodnych interesów, wartości i celów<sup>84</sup>. Dlatego w pole semantyczne pojęcia kapitału ludzkiego można włączyć komponenty o charakterze biologicznym, psychologicznym i społecznym, takie jak<sup>85</sup>:

- genetycznie determinowane zdolności i cechy osobowości,
- umiejętności, wiedzę, cechy przekazane przez rodzinę i otoczenie w procesie wychowawczym oraz przez system edukacyjny (np. wykształcenie),
- umiejętności i wiedzę nabyte w trakcie pracy zawodowej (doświadczenie zawodowe) i specjalistycznych szkoleń,
- stan zdrowia, energii witalnej osoby,
- umiejętności w wykorzystywaniu nowych technologii (kompetencje cywilizacyjne) i kompetencje społeczne (np.: korzystanie z ICT, znajomość języków obcych, zdolność do pracy w grupie, umiejętność rozwiązywania konfliktów).

Kapitał ludzki ma złożony charakter i formuje się w trakcie trwania całego życia, przy czym jego poziom jest zmienny w czasie. W kolejnych okresach odmienne są zarówno czynniki, które determinują właściwości kapitału ludzkiego, inna też jest ich ocena. Przykładowo zakłada się, iż w okresie wczesnego dzieciństwa i młodości człowieka znaczącą rolę w tworzeniu kapitału ludzkiego odgrywają dziedziczne cechy biologiczne, kapitał kulturowy<sup>86</sup> czy wiedza i umiejętności pozyskiwane w ramach systemu wczesnej edukacji i opieki.

Niezależnie od wymiaru czasowego dla kształtowania się kapitału ludzkiego ważne pozostaną np. elementy strukturalne (relacje społeczne, kapitał społeczny) i instytucjonalne (kształt polityk publicznych, jakość funkcjonowania systemu szkolnictwa czy ochrony zdrowia).

---

<sup>84</sup> Por. M. Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Fundacji Humianiora, Poznań, [w:] *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie–społeczność lokalna–edukacja*, K. Szafraniec (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2006, s.17-18.

<sup>85</sup> Warto zaznaczyć, iż nie jest to kompletna lista czynników mających wpływ na powstawanie i rozwój kapitału ludzkiego. Edukacja formalna, kształcenie dorosłych, szkolenia w miejscu pracy oraz opieka medyczna stanowią elementy wyróżnione przez T. Schultza (oprócz dodatkowego: migracji jednostek i rodzin w celu poprawy sytuacji ekonomicznej).

<sup>86</sup> Kapitał kulturowy po części może być komponentem kapitału ludzkiego, jednocześnie pozostając bytem odrębnym, niezależnym, zewnętrznym od człowieka.

Istotne są również wzajemne związki pomiędzy poszczególnymi rodzajami kapitałów. Kapitał ludzki może ulegać konwersji w kapitały innego rodzaju: społeczny (strukturalny), materialny (np. finansowy, fizyczny)<sup>87</sup>, intelektualny (na poziomie organizacyjnym) i kulturowy. Kapitał ludzki należy odróżnić od kapitału intelektualnego, kapitału społecznego i kulturowego. Kapitał intelektualny kojarzy się na ogół ze sferą organizacji gospodarczych, będących domeną badań nauk o zarządzaniu<sup>88</sup>. Sama koncepcja pojawiła się w latach 70. XX wieku. na skutek odkrycia znaczenia niematerialnych aktywów firm dla wartości przedsiębiorstw<sup>89</sup>. Najogólniej kapitał intelektualny oznacza wiedzę, doświadczenie, technologie, relacje posiadane przez organizacje, dające im przewagę konkurencyjną (oddaje on różnicę między całkowitą wartością finansową przedsiębiorstwa a jego wartością księgową)<sup>90</sup>. W tym kontekście kapitał ludzki może przyczyniać się do tworzenia kapitału intelektualnego organizacji. Z drugiej strony kapitał intelektualny wpływa na kapitał ludzki jednostki, która pozyskuje dzięki organizacji specyficzną wiedzę i umiejętności. Wymienione rodzaje kapitałów z kolei oddziałują wraz z cechami dziedziczonymi na poziom kapitału ludzkiego.

Jeżeli chodzi o kapitał kulturowy<sup>91</sup>, to na ogół podkreśla się jego nierównomierną alokację oraz znaczenie podlegające na konwersji w kapitał ekonomiczny. Zróżnicowana dystrybucja kapitału kulturowego ma podłoże społeczne. Rozwój zdolności i umiejętności poszczególnych jednostek w dużej mierze warunkowane są ich pochodzeniem społecznym. W trakcie wychowania rodzice przekazują swoim dzieciom określone cechy genetyczne i kulturowe, które pozostają we wzajemnym oddziaływaniu i przekładają się na określone szanse ekonomiczne. Opisywana forma kapitału akumulowana jest więc przez długi

---

<sup>87</sup> Rola kapitału ludzkiego w tworzeniu kapitału fizycznego, materialnego została ukazana w poprzednich rozdziałach. W opracowaniu rozpatruje się tylko jeden kierunek konwersji: kapitał ludzki – kapitał fizyczny a nie na odwrót.

<sup>88</sup> Jest to szersze pojęcie od kapitału ludzkiego. Na ogół rozumiane jako zawierające w sobie kapitały różnego rodzaju: ludzki, społeczny, relacyjny oraz strukturalny i/lub jako ukryty zasób, pierwotnie nie przynależny człowiekowi a organizacjom, w szczególności przedsiębiorstwom; por. np. R. Petty, J. Guthrie, *Intellectual capital literature review. Measurement, reporting and management*, Journal of intellectual capital, t. 1, nr 2, MCB University Press 2000, s. 155-176.

<sup>89</sup> W. Rogowski, *Kapitał intelektualny jako generator nowych czynników konkurencyjności*, [w:] S. Kasiewicz, W. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny. Spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 64.

<sup>90</sup> L. Edvinsson, M.S. Malone, *Kapitał intelektualny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 39-40.

<sup>91</sup> Kapitał kulturowy jest trwałą dyspozycją osoby, manifestującą się poprzez zdolności do działania w określony sposób, czego wyrazem są: język, gesty, używane słownictwo, akcent. Jego formę ucieleśnioną stanowi habitus<sup>91</sup>. Może on również przyjmować postać zobiektywizowaną, będąc dobrami kultury, takimi jak dzieła sztuki; por. P. Bourdieu, op.cit., s. 282-285.

czas i cechuje go tendencja do reprodukcji (przekazywanie go kolejnemu pokoleniu). Dlatego dzieci z różnych rodzin bardzo wcześnie, u progu kariery edukacyjnej, dysponują zróżnicowanymi szansami na osiągnięcie sukcesu. Dzieje się tak nie tylko ze względu na wyposażenie w transferowane zasoby materialne ułatwiające drogę życiową, ale również poprzez wykształcenie trwałych dyspozycji działania, przymiotów osobowości, a więc czynników mających charakter niematerialny.

Bezpośrednie oddziaływanie zachodzi również pomiędzy kapitałem ludzkim i społecznym. W rozumieniu R. Putnama<sup>92</sup> i F. Fukuyamy<sup>93</sup> kapitał społeczny odnosi się do wzajemnych relacji społecznych i zaufania jednostek, które dzięki temu mogą osiągać więcej korzyści w wymiarze społecznym, jak i gospodarczym. Szczególną rolę w budowaniu tych relacji odgrywa poziom jednostkowego kapitału społecznego, który opiera się na korzyściach jednostki z działalności w ramach sieci powiązań międzyludzkich<sup>94</sup>. Kapitał społeczny może być ważną determinantą kapitału ludzkiego, ponieważ pewne jego rodzaje ułatwiają działania produkcyjne jednostkom. Ścieżka kariery edukacyjnej osoby kształcącej się warunkowana jest występowaniem kapitału społecznego w jej najbliższym otoczeniu<sup>95</sup>. Jednocześnie wysoki poziom kapitału ludzkiego może przekładać się na tworzenie kapitału społecznego.

Kapitał społeczny należy uważać za komplementarny do kapitału ludzkiego, ponieważ oprócz znaczenia cech jednostek (np. ich wiedzy, umiejętności) oraz zasobów kapitału ludzkiego w organizacji, jednym z coraz ważniejszych determinant rozwoju staje się ograniczenie asymetrii w dostępie do informacji (wiedzy), jej wymiana oraz wspólne przetwarzanie<sup>96</sup>. Budowanie sieci współpracy na rzecz wymiany pomysłów oraz upowszechniania wyników swojej pracy stało się podstawą zwiększenia korzyści zarówno dla jednostki, jak i grup społecznych (organizacji). Coraz większą rolę odgrywa tu zaufanie, współpraca

---

<sup>92</sup> R. Putnam, R. Leonardi, R.Y. Nanetti, *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa 1995, s. 258.

<sup>93</sup> Zob. F. Fukuyama, *Zaufanie: kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, PWN, Warszawa–Wrocław 1997.

<sup>94</sup> Por. P. Bourdieu, *The forms of social capital*, [w:] *Handbook of theory and research for the sociology of education*, J.G. Richardson (red.), Greenwood, New York 1986, s. 93.

<sup>95</sup> J.S. Coleman, *Social capital in the creation of human capital*, *The American Journal of Sociology*, t. 94, The University of Chicago Press, Chicago 1988, s. 109-115.

<sup>96</sup> Badając związki pomiędzy poziomem kapitału ludzkiego i fizycznego, naukowcy reprezentujący nurt tzw. nowej socjologii ekonomicznej dowodzą, że wiele problemów, które tradycyjnie należałyby do domeny ekonomii, można obecnie analizować przy pomocy narzędzi używanych w socjologii; zob. J. Gardawski, L. Gilejko, J. Siewierski, R. Wowski, *Socjologia gospodarki*, Difin, Warszawa 2006, s. 17.

oraz zaangażowanie w kierunku osiągnięcia wspólnych celów<sup>97</sup>. Ma to znaczenie zarówno dla rozwoju przedsiębiorstw, jak i społeczności. Budowanie sieci wzajemnych relacji, w oparciu o poglądy, wartości i normy najbardziej przekłada się na sukces jednostki i grupy społecznej w wymiarze lokalnym. Podkreśla się przy tym znaczenie samorządów lokalnych w tworzeniu sieci powiązań z członkami społeczności, organizacjami pozarządowymi i przedstawicielami życia gospodarczego celem decentralizacji procesu planowania i realizacji polityki rozwoju<sup>98</sup>.

Dla społeczności lokalnych, w których relacje międzyludzkie oparte są na zaufaniu, umożliwiają one, oprócz wymiany wiedzy i informacji, czerpanie korzyści z obopólnej wymiany towarów i usług w formie barteru, z pominięciem sformalizowanych umów i określonych terminów spłaty zobowiązania. Społecznościom takim przypisuje się również dużą innowacyjność oraz zdolność do dostosowania się do zmieniających się uwarunkowań rozwoju poprzez współpracę ograniczającą koszty i ryzyko podejmowanych działań oraz możliwość wspólnej pracy na rzecz rozwiązywania problemów. Określa się to mianem inteligencji zbiorowej (ang. *collective intelligence*), czyli zdolności danej społeczności do uczenia się i adaptacji do zmian w otoczeniu<sup>99</sup>.

Wyróżnione komponenty kapitału ludzkiego na poziomie mikro – człowieka, przekładają się na poziom makro – region, kraj. Na każdy ze składników kapitału ludzkiego oddziałują określone rodzaje działań podejmowanych z perspektywy jednostki oraz kształt instytucji i polityk publicznych. W początkowych etapach życia jednostki, niezwykle ważną rolę w kształtowaniu kapitału ludzkiego odgrywają instytucje wczesnej edukacji i opieki nad dziećmi (żłobki i przedszkola)<sup>100</sup> oraz instytucje szkolnictwa publicznego. Kształtują one nie tylko nową wiedzę i umiejętności, ale także przyczyniają się do wytworzenia u dzieci wielu kompetencji społecznych. Ich znaczenie jest także istotne w niwe-

---

<sup>97</sup> M. Woolcock, *Social Capital and Economic Development: Toward a Theoretical Synthesis and Policy Framework*, *Theory and Society* 27 (2), 1988 r., s. 154.

<sup>98</sup> M. Warner, *Building social capital: the role of local government*, *Journal of Socio-Economics*, nr 30/2001, s. 188.

<sup>99</sup> A. Pike, A. Rodriguez-Pose, J. Tomaney (1999), *Local and regional development*, Routledge, London, New York 2009, s. 92-94 oraz M. Warner, *Social capital construction and the role of the local state*, *Rural Sociology*, 1999 r., nr 64 (3), s. 374.

<sup>100</sup> W Europie można wyróżnić dwa podejścia do wychowania przedszkolnego. Jeden z nich, właściwy dla takich krajów jak Francja czy Wielka Brytania skupia się na przygotowaniu dziecka do szkoły. Rozwijane są tam przede wszystkim umiejętności przydatne na późniejszych etapach edukacji. Inna tradycja, charakterystyczna dla krajów skandynawskich i państw Europy Środkowej, polega na przysposobieniu wychowanków do życia i wykształceniu w nich kompetencji społecznych; por. OECD, *Starting strong II. Early childhood education and care*, OECD Publishing, Paryż 2006, s. 55.

lowaniu różnicowań między jednostkami, wynikających z wpływu procesu dziedziczenia i transmisji kapitału kulturowego.

Rozwój kapitału ludzkiego rozpoczyna się u dzieci na długo przed rozpoczęciem nauki w szkole. Już od pierwszych tygodni życia człowiek niezwykle dynamicznie uczy się i nabywa nowe umiejętności, ze względu na tkwiący w nim potencjał. Na tym etapie życia dziecko kształtuje postawy wobec społeczeństwa (np.: współpraca z innymi, poziom autonomii) i nabywa wiele umiejętności (np.: kreatywność, twórcze rozwiązywanie problemów)<sup>101</sup>. Wskazuje się, iż wczesna edukacja i opieka nad dzieckiem jest dobrem publicznym, które dostarcza również korzyści zewnętrznych, takich jak: wysoka zdrowotność, spójność społeczna, zwiększenie aktywności zawodowej kobiet, wzrost dochodów budżetowych, oszczędności w wydatkach na politykę społeczną. Dzieciom, w szczególności wychowującym się w rodzinach narażonych na problemy finansowe, wspomniane usługi przynajmniej po części niwelują szanse rozwojowe i przyczyniają się do osiągnięcia relatywnie lepszych wyników na wyższych poziomach edukacji<sup>102</sup>. Brak możliwości późniejszej kompensacji ograniczeń w rozwoju człowieka zaistniałych we wczesnym dzieciństwie powoduje, że w większości rozwiniętych gospodarczo krajach opieka nad dziećmi i ich edukacja są objęte interwencją rządu<sup>103</sup>.

Współcześnie mamy do czynienia z gwałtownym wzrostem popularności kształcenia na coraz wyższym poziomie edukacji. Jest to związane zarówno z procesem adaptacji pracowników do rosnących wymagań rynku, na którym oczekuje się wysokowykwalifikowanej siły roboczej, jak i z przemianami strukturalnymi w gospodarce, polegającymi na wzroście znaczenia sektora usług. Poziom wykształcenia jest elementem najczęściej kojarzonym z kapitałem ludzkim. Wiąże się to prawdopodobnie z empirycznie udokumentowaną prawidłowością zaobserwowaną we wszystkich krajach, iż ukończenie szkoły średniej, a zwłaszcza studiów, przekłada się na osiąganie wyższych zarobków niż na innych poziomach edukacji<sup>104</sup>. Stwarza to przesłanki do poszukiwania optymalnego systemu edukacji oraz określenia celów jakim ma on służyć. W krajach rozwiniętych gospodarczo edukacja do momentu osiągnięcia pełnoletniości staje się prawie powszechna, a udział grup osób z wyższym wykształceniem w większości z tych społeczeństw powiększa się. Jednocześnie okazuje się, że podaż miejsc pracy wymagających wysokich kwalifikacji jest ograniczona. Dlatego coraz częściej występuje zjawisko podejmowania pracy poniżej poziomu przy-

---

<sup>101</sup> OECD, *Starting strong II...*, op.cit., s. 38.

<sup>102</sup> OECD, op.cit., s. 249-255.

<sup>103</sup> OECD, op.cit., s. 37.

<sup>104</sup> B. Keeley, op.cit., s. 34.

gotowania edukacyjnego (tzw. *uderemployment*)<sup>105</sup>. Towarzyszy temu spadek prestiżu wykształcenia, a tym samym zmniejsza się jego oddziaływanie na poziom zarobków.

Ze względu na malejące znaczenie poziomu wykształcenia formalnego oraz postępującą specjalizację zawodową, we współczesnych społeczeństwach niezbędne wydaje się nieustanne weryfikowanie i uzupełnianie posiadanej wiedzy i umiejętności. Taka strategia nie tylko warunkuje otrzymywanie dochodu na satysfakcjonującym poziomie, ale także stanowi zabezpieczenie przed utratą pracy i marginalizacją społeczną. Obecnie wraz z upowszechnianiem się kształcenia na coraz wyższym poziomie oraz wzrostem dostępności do instytucji edukacyjnych, uważa się że kształcenie ustawiczne oraz zdobywanie doświadczenia w miejscu pracy staje się stosunkowo ważniejszym czynnikiem w kreowaniu produktywności pracowników, a co za tym idzie ich wynagrodzeń<sup>106</sup>. Na rynku pracy można zauważyć występowanie szeregu systemowych oraz kulturowych barier ograniczających dostateczny poziom uczestnictwa w kształceniu ustawicznym. Wydaje się, że podstawowy problem tkwi w niedostatecznej chęci części aktywnych zawodowo do uczestnictwa w rozmaitych szkoleniach, warsztatach czy kursach, na co wpływa nie tylko brak środków finansowych na takie działania, ale także brak przekonania o skuteczności tego typu aktywności i odpowiedniej oferty kształcenia.

Przemiany zachodzące we współczesnym świecie charakteryzują się dynamicznym postępem technologicznym oraz tworzeniem nowego typu nawiązywania kontaktów między ludźmi. W tym kontekście za jedno z najważniejszych osiągnięć cywilizacyjnych uważane są techniki cyfrowe i narzędzia komunikacji elektronicznej. Istotny jest tu jednak fakt wzajemnego oddziaływania czynnika infrastrukturalnego i kapitału ludzkiego. Rozwój i efektywne wykorzystanie ICT, jak również wytworzenie się pozytywnych efektów zewnętrznych usieciowienia, wymaga odpowiedniego przygotowania ich użytkowników<sup>107</sup>. Z drugiej strony wyposażone w określone kompetencje jednostki powinny mieć dostęp do tej infrastruktury, tak aby mogły korzystać z szans, jakie oferuje. Podkreśla się, iż problemem znaczącej części populacji jest wykluczenie z możliwości użytkowania nowych technologii (*digital exclusion*)<sup>108</sup>. Jest to szczególnie

---

<sup>105</sup> A. Kiersztyn, *Underemployment – nowe zjawisko czy nowy termin*, Polityka Społeczna nr 10/2007, IPiSS, Warszawa 2007, s. 17-18.

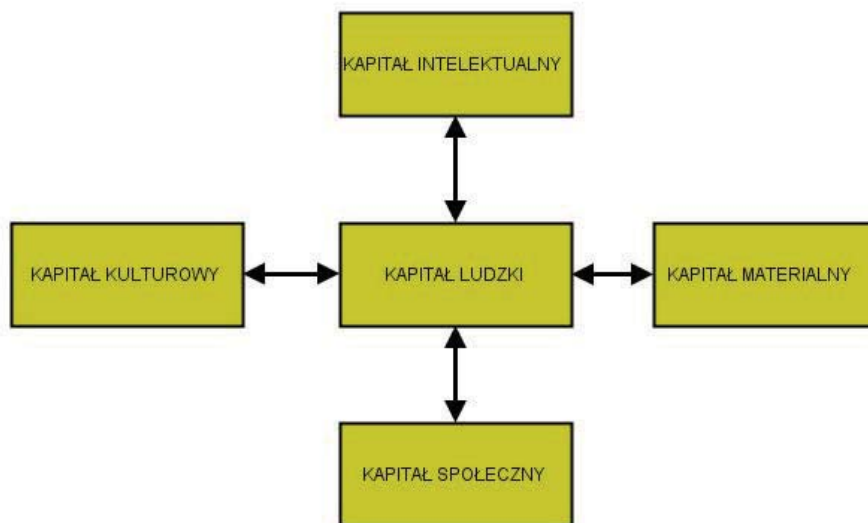
<sup>106</sup> D.W. Livingstone, op.cit., s. 9.

<sup>107</sup> OECD, *The new economy. Beyond the hype*, The OECD growth project, OECD Publishing, Paryż 2001, s. 55.

<sup>108</sup> N. Selwyn, *Reconsidering the political and popular understandings of the digital divide*, New Media and Society, t. 3, nr 3, Sage Publications, London, Thousand Oaks, New Delhi 2004, s. 344-357.

istotne zagadnienie w kontekście niekorzystnego położenia mieszkańców wsi. Podkreśla się, iż ICT zmniejszają lub likwidują obiektywne ograniczenia rozwojowe związane z dystansem przestrzennym i czasowym<sup>109</sup>. Dzięki wykorzystywaniu nowych technologii mieszkańcy obszarów wiejskich wyposażeni w określoną wiedzę i kompetencje mogą poprawić swoje położenie ekonomiczne, a także przyczynić się do rozwoju społeczno-gospodarczego zamieszkiwanych regionów.

Rysunek 1.3. Kapitał ludzki a wybrane rodzaje procesów konwersji kapitałów



Źródło: opracowanie własne.

Istotny wpływ na jakość kapitału ludzkiego ma stan zdrowia. Zdrowie traktowane jest jako dobro o niejednorodnym charakterze, jako dobro konsumpcyjne i jako dobro kapitałowe. W tym pierwszym wypadku zwiększa ono użyteczność człowieka, ponieważ ludzie czerpią satysfakcję z bycia zdrowym. Jego aspekt kapitałowy dotyczy zwiększenia możliwości podejmowania działań na rynku i poza nim (np. relatywnie większa liczba dni spędzona w pracy). Zdrowie jest dobrem zarówno wytwarzanym, jak i pozyskiwanym przez człowieka. Każdy posiada pewien początkowy zasób zdrowia, który ulega z czasem deprecjacji. Podobnie jak wiedza zdobyta w drodze kształcenia, zasób zdrowia jest częścią jednostki. Poniesione wydatki na usługi zdrowotne mogą skutkować osiągnięciem w przyszłości wymiernych korzyści poprzez ograniczanie wy-

<sup>109</sup> D. Barney, *Spoleczeństwo sieci*, Wydawnictwo Sic, Warszawa 2008, s. 76-84.

stępowania chorób<sup>110</sup>. Niezależnie od tego, na poziomie makro, nie dowiedziono jednoznacznie, że wzrost wydatków publicznych na system opieki zdrowotnej przyczynia się do poprawy zdrowotności populacji<sup>111</sup>.

### 1.5. Kapitał społeczny w relacji do kapitału ludzkiego

Koncepcja kapitału społecznego rozwinęła się w wyniku refleksji nad rolą czynników społecznych warunkujących sukces ludzkiego działania. Termin ten podkreśla interakcję i nierozłączność pomiędzy ekonomicznymi i społecznymi aspektami funkcjonowania jednostki i struktur społecznych. Tworzy to potrzebę uwzględnienia w teorii ekonomii pozamaterialnych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego. Geneza badań nad tym zjawiskiem sięga początków XX wieku, natomiast rozkwit tej dziedziny wiedzy miał miejsce kilkadziesiąt lat później, co było związane z zainteresowaniem socjologów społecznymi czynnikami oddziałującymi na dobrobyt społeczności i jej członków. Miały one na celu wyjaśnienie różnic w efektach gospodarowania w różnych zbiorowościach dysponujących podobnymi warunkami i zasobami materialnymi.

Postęp w badaniach nad zależnościami społeczno-gospodarczymi uwzględniającymi czynniki pozaekonomiczne uwidoczniał się w rozwoju ekonomii instytucjonalnej (szczególnie nowej ekonomii instytucjonalnej), która krytycznie odnosiła się do zawężonego ujęcia zjawisk ekonomicznych reprezentowanego przez kierunek neoklasyczny. W ramach nowego nurtu pojęcie instytucji określono, jako „prawne, administracyjne i zwyczajowe regulacje powtarzających się ludzkich interakcji”<sup>112</sup>. Przyjęta definicja obejmowała zarówno formalny aspekt funkcjonowania instytucji (normy prawne), jak i nieformalny (oparty na ukształtowanych w społeczeństwie normach). Koncepcja kapitału społecznego skupia się na nieformalnych aspektach relacji międzyludzkich i odnosi się do reguł życia społeczno-gospodarczego opartych na wartościach, zaufaniu i ludzkich interakcjach. Jej charakter można przyrównać do teorii rolnictwa zrównoważonego, gdyż obydwie wymagają uwzględnienia w ekonomii wartościowania społecznego

---

<sup>110</sup> S.J. Mushkin, *Health as an investment*, Journal of Political Economy, t. 70, nr 5, cz. 2, The University of Chicago Press, Chicago 1962, s. 131.

<sup>111</sup> M. Suhrcke, M. McKee, R.S. Arce, S. Tsołova, J. Mortensen, *The contribution of the health to the economy in the European Union*, Office for Official Publication of the European Union, Luxembourg 2005, s. 78.

<sup>112</sup> S. Pejovich, *The economics of property rights: towards a theory of comparative systems*, Seria: International Studies in Economics and Econometrics, Vol. 22, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston 1990, s. 4.



zjawisk<sup>113</sup>. O ile w drugim przypadku wartościowanie to odnosi się do wyceny zasobów przyrody, tak w koncepcji kapitału społecznego do określenia relacji między zaufaniem, sieciami powiązań i obszarami współpracy a rozwojem społeczno-ekonomicznym. W obydwu przypadkach określenie wagi cech niematerialnych jest trudne, a jednocześnie niezbędne dla zapewnienia zrównoważonego rozwoju, jako podstawy przyszłego funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki<sup>114</sup>. W takim rozumieniu rolnictwo zrównoważone odpowiada na niesprawności rynku w zakresie poziomu (intensywności) korzystania ze środowiska oraz tworzenia dóbr publicznych<sup>115</sup>, natomiast kapitał społeczny oddziałuje na prawidłowy (zrównoważony) proces tworzenia kapitału ekonomicznego<sup>116</sup>. Normy i wartości oraz zaufanie umożliwiają ograniczenie kosztów transakcyjnych, ponadto wpływają na ograniczenie biurokracji i kontroli administracji państwowej oraz wpływają na kształtowanie polityki rozwoju poprzez współpracę obywateli z twórcami polityki<sup>117</sup>.

Podjęcia do kapitału społecznego, jak i metod jego pomiaru różnią się w zależności od definicji, poziomu analizy oraz zestawu zmiennych wykorzy-

---

<sup>113</sup> Zob. J. Wilkin, *Uwarunkowania rozwoju polskiego rolnictwa w kontekście europejskim i globalnym. Implikacje teoretyczne i praktyczne*, Referat przygotowany na VIII Kongres Ekonomistów Polskich: „Polska w gospodarce światowej – szanse i zagrożenia rozwoju”, 29-30 listopada 2007, s. 16.

<sup>114</sup> Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju z 1987 roku wiąże zrównoważony rozwój z działaniami na rzecz zapewnienia zaspokojenia potrzeb obecnego pokolenia ludności świata bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie. Uznaje się, że wysoki poziom kapitału społecznego w ujęciu makro (narodowym) pozytywnie wpływa na możliwości długoterminowej polityki sprzyjającej ochronie rzadkich zasobów nawet kosztem ograniczenia bieżącej konsumpcji i jest jednym z podstawowych elementów wpływających na uczestnictwo społeczeństwa w działaniach na rzecz zrównoważonego rozwoju. zob. *Our Common Future, Report of the World Commission on Environment & Development*, Oxford University Press, Oxford 1987 oraz T. Schuller, S. Baron, J. Field, *Social Capital: A review and critique*, [w:] *Social Capital: Critical perspectives*, T. Schuller, J. Field, S. Baron (red.), Oxford University Press, Oxford 2000, ss.1-38.

<sup>115</sup> J. Zegar wśród wielu czynników wskazuje na potrzebę budowania kapitału społecznego, wskazując, że „rolnictwo industrialne zapewnia korzyści (przetrawanie) dla malejącej grupy rodzin rolniczych coraz bardziej odrywając je od społeczności wiejskiej – oddzielając żywotność gospodarstw od żywotności wsi (ekonomicznej i społecznej), a także ograniczając, poprzez ujemny wpływ na środowisko przyrodnicze i krajobraz wiejski, możliwości alternatywnych działalności społeczności wiejskiej”. J. Zegar, *Koncepcja badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, [w:] *Koncepcja badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, J.S. Zegar (red.), Raport PW nr 11, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005, ss.17-18.

<sup>116</sup> por. W. Szymański, *Czy globalizacja musi być irracjonalna?*, SGH, Warszawa 2007, ss. 40-41.

<sup>117</sup> C. Grootaert, Th. van Bastelaer (red.), *Understanding and measuring social capital. A multidisciplinary tool for practitioners*, The World Bank, Waszyngton 2002, s. 8, oraz: Ch. Ray, *Repertoires and strategies in European (neo-) endogenous rural development*, [w:] *Globalising rural development. Competing paradigms and emerging realities*, M.C. Behera (red.), SAGE Publications, New Delhi, Thousand Oaks, London 2006, s. 244.

stywanych w analizie. Jednakże można uznać, że zarówno w wymiarze narodowym, jak i lokalnym istotą kapitału społecznego jest wykorzystanie potrzeby jednostki do budowania więzi międzyludzkich, zaufania i kolektywnego działania w imię wspólnego celu do osiągnięcia korzyści zarówno dla jednostki, jak i struktury w jakiej działa.

W badaniach nad znaczeniem kapitału społecznego w zjawiskach społeczno-gospodarczych kluczowe znaczenie ma definicja tego pojęcia, ponieważ determinuje ona zarówno poziom agregacji, jak i dobór zestawu cech do analizy. Można rozróżnić trzy zasadnicze poziomy analizy kapitału społecznego<sup>118</sup>.

Pierwszym z nich jest aspekt jednostkowy, odnoszący się do cech i zasobów człowieka, o zindywidualizowanym charakterze, które wpływają na tworzenie własnych wpływów, powiązań i znajomości o charakterze mikrospołecznym. Taką sieć tworzy rodzina, znajomi, przyjaciele. Oprócz osób związanych relacjami towarzysko-rodzinnymi w skład tej grupy wchodzi jednostki dążące do budowy nowej sformalizowanej grupy oraz dalszej aktywności w jej ramach. Jako przykład można tu wskazać przynależność do grupy absolwentów prestiżowego kierunku renomowanej uczelni, członkostwo w stowarzyszeniach, klubach itp. Załączki kapitału społecznego tworzą również słabe więzi społeczne, budowane w oparciu o sporadyczne kontakty w ramach niewielkiej społeczności (zazwyczaj mieszkańców najbliższego otoczenia). Przypadkowość i brak wspólnego celu w tych relacjach nie pozwala na stworzenie silnej więzi, natomiast powtarzalność kontaktu, jeżeli wiąże się on z pozytywną interakcją, wpływa na formowanie się więzi pomiędzy jednostkami. O ile kontakty z przyjaciółmi, rodziną, znajomymi oraz współczłonkami złożonych struktur społecznych stanowią trzon infrastruktury w relacjach międzyludzkich, a ich rozległość i głębokość warunkuje uzyskanie korzyści, to formowanie słabych więzi wpływa przede wszystkim na poprawę jakości życia jednostki (samopoczucie wynikające z pozytywnych relacji z otoczeniem) oraz swoisty załączek więzi, którą jednostka może łatwiej rozwinąć w przypadku zaistnienia takiej potrzeby.

W kapitale społecznym wyróżnić można także aspekt grupowo-warstwowy<sup>119</sup>, który odnosi się do kapitału społecznego wewnątrz określonej

---

<sup>118</sup> Zob. J. Bartkowski, *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, red. M. Herbst, Scholar, Warszawa 2007, ss. 76-88. W literaturze można spotkać również klasyfikacje podejść do definicji kapitału społecznego według poziomów rozważania: indywidualnego (według definicji Bourdieu), organizacyjnego (ujęcie J. Colemana) oraz społecznościowego (na podstawie badań Putnama); zob. V.L. Valentinov, *A social capital perspective on institutional changes in transitional agriculture of CEE countries*, [w:] *Role of institutions in rural policies and agricultural markets*, G. van Huylenbroeck, W. Verbeke, L. Lauwers (red.), Emerald, Bingley 2007, ss. 395-396.

<sup>119</sup> Określenie za J. Bartkowskim, tamże, s. 79.

grupy lub warstwy społecznej. W tym ujęciu sieć relacji (jako wyznacznik kapitału społecznego) jest charakterystyczna dla określonej zbiorowości, a o udziale jednostki w tworzeniu tego kapitału decyduje przynależność do danej grupy. W takim ujęciu kapitał społeczny jest atrybutem pewnej zbiorowości społecznej, którą łączy np. skład etniczno-kulturowy lub określona pozycja. Kapitał społeczny jest tu konsekwencją wyodrębnienia się i integracji osób z określonymi właściwościami, które hermetyzują utworzoną w ten sposób grupę czerpiąc korzyści na zasadzie wykluczenia osób nie będących jej członkami. Tak utworzony kapitał może być źródłem nierówności społecznych, jeżeli ograniczenia dostępu do jego zasobu (jako więzi wewnątrz grupy) wiążą się z zajmowaną pozycją w strukturze społecznej. Jak podkreśla F. Fukuyama<sup>120</sup>, kapitał społeczny może mieć swój negatywny wymiar, w którym kooperacja ma pozytywne skutki dla członków danej zbiorowości, natomiast negatywne dla osób niezwiązanych z grupą. Za przykład można tu wskazać niektóre elementy działalności organizacji branżowych, które mogą wpływać na obsadę kluczowych stanowisk publicznych przez własnych członków celem przysporzenia sobie korzyści kosztem innych grup i jednostek. Jest to zjawisko wykluczenia, czyli ograniczenia dostępu dóbr oraz przywilejów dla osób spoza grupy. A. Portes wśród negatywnych przykładów kapitału społecznego wskazuje również na związki przestępcze, nepotyzm, czy też zamknięte struktury mniejszości etnicznych<sup>121</sup>. Silne więzi grupowe mogą ograniczać rozwój czy też swobodę działania jednostek poprzez duże wymagania świadczeń na rzecz zbiorowości w zamian za uczestnictwo w dobrach i przywilejach. Może łączyć się to z działaniami mającymi na celu ograniczanie aspiracji społecznych jednostki i możliwości awansu do warstwy o wyższym statusie.

Kapitał społeczny można również postrzegać w aspekcie zbiorowym, obejmującym społeczeństwo i charakter relacji pomiędzy jego członkami. W tym ujęciu kapitał społeczny ma wymiar ponadjednostkowy i oparty jest na społecznych ramach interakcji międzyludzkich. Ramy te obejmują normy i wartości, zasady życia społecznego, a także stosunki prawne i polityka państwa, które ułatwiają współpracę, wymianę i komunikację. Poziom tego kapitału oddziałuje na rozwój poprzez dostarczanie wzorców współdziałania w społeczeństwie i ochronę działań ułatwiających podejmowanie współpracy. Przyczynia się to do zwiększonego poziomu zaufania do innych ludzi i do państwa, ogranicza koszty wynikające z ryzyka, a także dynamizuje proces wymiany pozy-

---

<sup>120</sup> F. Fukuyama, *Social Capital and Civil Society*, Paper prepared for the IMF Conference on Second Generation Reforms, October 1, 1999, s. 4.

<sup>121</sup> Zob. A. Portes, *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, Annual Review of Sociology, vol. 24/1998, s. 15-18.

tywnych wzorców między różnymi sferami życia społecznego i tym samym wywołuje efekt synergii<sup>122</sup>.

Kapitał społeczny jednostki kształtowany jest przez otoczenie, jakie na niego oddziaływało oraz jego indywidualne cechy i poglądy rzutując m.in. na jakość i rozległość relacji z innymi osobami, uczestnictwo w grupach formalnych i nieformalnych. J. Coleman w kontekście koncepcji kapitału społecznego podkreśla wpływ otoczenia na człowieka w jego wczesnych latach życia, a następnie jego relacje z otoczeniem, wynikające z cech osobowości<sup>123</sup>. Kapitał społeczny ściśle powiązany jest z pojęciem habitusu, jako systemu percepcji, schematów myśli, norm i działań, które wynikają ze świadomości i podświadomości nabytych i ukształtowanych systemów wartości, norm społecznych, poglądów i cech.

Kapitał społeczny oparty jest na sieciach wpływu, relacjach międzyludzkich oraz poparciu w ramach powstałej grupy. W tym ujęciu postrzegany jest on jako indywidualne inwestycje w sieci związków społecznych. Takie podejście zakłada powiązanie atrybutów jednostki, które są właściwe dla kapitału ludzkiego (jak proces edukacji, nabywania umiejętności) z procesem jej działalności i interakcji w grupie społecznej (np. organizacji), dzięki czemu zyskuje możliwość wymiany doświadczeń, pogłębienia wiedzy oraz wykorzystania wspólnych działań do osiągnięcia określonych celów. W ramach sieci wzajemnych relacji jednostka uzyskuje także wsparcie w postaci uznania czy wiarygodności czerpiąc z doświadczenia społecznego. W ten sposób uzyskuje ona szeroko rozumiany kredyt wynikający bądź to z uwiarygodnienia jej przez autorytet/doświadczenie innych uczestników oraz atrybuty całej grupy, które przypisuje się jej członkom<sup>124</sup>. Indywidualny wymiar analizy zasobów kapitału społecznego jest komplementarny dla metodologii badań zasobów kapitału ludzkiego. Atrybuty jednostki, charakteryzujące obydwa typy kapitału, przekładają się na efektywność funkcjonowania podmiotów na rynku (oraz w szerszym ujęciu: wpływ na instytucjonalne uwarunkowania rozwoju gospodarczego). Z jednej strony wiedza i umiejętności jednostki oraz zdolność do przetwarzania i wykorzystania informacji przekładają się na wyniki gospodarowania, z drugiej zaś zdolność jednostki do tworzenia układów sieciowych przyczynia się do upowszechnienia wiedzy, jej wymiany i pomnażania. Koncepcja kapitału ludzkiego odnosi się do poziomu edukacji, cech osobowości, nabytej wiedzy, kompetencji cywilizacyjnych, a także stanu zdrowia jednostki, natomiast

---

<sup>122</sup> Por. J. Bartkowski, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 85.

<sup>123</sup> Zob. J. Coleman, *Foundations of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge, 1994.

<sup>124</sup> P. Bourdieu, *The forms of social capital*, [w:] *Handbook of theory and research for the sociology of education*, J.G. Richardson (red.), Greenwood, New York 1986.

kapitał społeczny odnosi się do procesu wykorzystania tych cech w ramach tworzenia grup społecznych celem realizacji wspólnie określonego celu.

## 1.6. Kapitał ludzki na wsi i w rolnictwie

Zagadnienie kapitału ludzkiego na wsi należy rozpatrywać w powiązaniu ze specyfiką tego środowiska i kierunkami jego przemian. Za atrybuty obszarów wiejskich powszechnie uznaje się wyróżniki przestrzenno-demograficzne, podkreślające odrębność terytorialną miejsca i zbiorowości je zamieszkującej; społeczne, które akcentują wymiar specyfiki funkcjonowania tamtejszej wspólnoty, odzwierciedlany m.in. w warunkach życia, relacjach interpersonalnych, instytucjach; kulturowe, dotyczące norm, wartości, tradycji, oryginalnego dorobku niematerialnego i materialnego oraz ekonomiczne, gdzie akcentuje się istotność rolnictwa dla lokalnej gospodarki, specyfikę pracy w tym sektorze oraz odmienność od miejskiej organizację rynków<sup>125</sup>. Waloryzacja powyższych tradycyjnych właściwości wsi w aspekcie ekonomicznym wraz z faktem, iż obszary wokół nich stanowią przestrzeń rozmieszczenia i produkcji wielu dóbr środowiskowych powodują, że coraz częściej akcentuje się szanse rozwojowe wspomnianych terenów jako miejsce o dużej atrakcyjności osadniczej<sup>126</sup>. Dominuje jednak tradycyjne ujęcie rozpatrujące podział na miasta i wsie przez pryzmat uprzywilejowanego położenia ekonomicznego tych pierwszych. Ma to swoje obiektywne odzwierciedlenie w badaniach porównawczych poziomu rozwoju gospodarczego ze względu na miejsce zamieszkania, mierzonych wskaźnikami PKB *per capita* czy dostępności do infrastruktury technicznej i usług publicznych<sup>127</sup>. Relatywnie niższy poziom rozwoju gospodarczego wsi jest pochodną wielu czynników, w tym m.in.: niskiej gęstości zaludnienia, małego nasycenia w różnego rodzaju rynki, znaczącego dystansu do nich, jak również ograniczonej dostępności do informacji, pracy i innych cennych zasobów<sup>128</sup>. Niekorzystne warunki lokalizacyjne, jak również towarzyszące im procesy ekonomiczne ukierunkowane na utrzymanie i zwiększanie efektywności, przekładają się na koncentrowanie się

<sup>125</sup> A. Kaleta A., *Obszar wiejski i koncepcje jego rozwoju*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z UE*, FAPA, UMK, SGGW, Toruń, za Czarnecki A., *Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa 2009, s. 30.

<sup>126</sup> Van Huylenbroeck G., *Multifunctionality or the role of agriculture in the rural future*, [w:] *The rural citizen: governance, culture and wellbeing in the 21st Century*. M. Warren, R. Yarwood (red.), Conference Proceedings, 5-7 April 2006, University of Plymouth, UK, <http://ruralfuturesconference.org>, 04.03.2008.

<sup>127</sup> OECD, *The new rural paradigm: policies and governance*, OECD Publishing, Paryż 2006, s. 24-36.

<sup>128</sup> E.J. Malecki, *Digital development in rural areas: potential and pitfalls*, *Journal of Rural Studies* 19, Elsevier Science Ltd., 2006 r., s. 201.

rozwoju gospodarczego w tzw. biegunach wzrostu, oddziałującego w różnoraki sposób na obszary peryferyjne, w tym na wieś w szczególności<sup>129</sup>.

Wpływ ośrodków miejskich powoduje nie tylko różnicowanie się struktury zawodowej wiejskiej populacji, rozpowszechnianie się odmiennego stylu życia czy kształtu sieci osadniczej, ale także przeobrażenia struktury demograficznej. Ten ostatni proces może mieć na ogół dwukierunkowy charakter. Na skutek migracji mieszkańców wsi do ośrodków miejskich może zostać zachwiana równowaga ludnościowa, objawiająca się procesami starzenia się społeczności (stosunkowo wysokie udziały osób w wieku poprodukcyjnym czy produkcyjnym niemobilnym) czy przewagą jednej z płci, co może prowadzić do zjawisk depopulacyjnych i marginalizacji wsi (rysunek 1.4). W konsekwencji oznacza to zmiany w wielu wymiarach, w tym m.in. deprecjację wartości kapitału ludzkiego. Możliwa jest także sytuacja zarówno zachowania równowagi demograficznej (braku zmian), jak i ukształtowaniu się sytuacji towarzyszącej ruchom ludności skierowanym z miast do wsi. Jednak ten ostatni przypadek jest stosunkowo rzadziej spotykany i dotyczy na ogół wsi usytuowanych w pobliżu miast<sup>130</sup>. W efekcie opisanych powyżej procesów ekonomicznych oraz powiązanych z nimi zjawisk społeczno-demograficznych na przeważającej części obszarów wiejskich utrzymują się niekorzystne warunki rozwoju kapitału ludzkiego w stosunku do terenów miejskich (w tym np. słaba dostępność do placówek świadczących usługi przyczyniające się do poprawy kapitału ludzkiego)<sup>131</sup>, co przekłada się na terytorialne zróżnicowanie jego poziomu<sup>132</sup>.

Przemiany na obszarach wiejskich powodują, że społeczności wiejskie w coraz większym stopniu upodabniają styl życia i konsumpcji do miejskiego, co rodzi zmianę oczekiwań co do infrastruktury usługowo-handlowej na wsi, ale również wobec przestrzeni publicznej i oferty społeczno-kulturalnej. Organizacja życia na poziomie lokalnym z jednej strony wymusza (z powodu braku instytucjonalnych rozwiązań), z drugiej stymuluje (z uwagi na więzy społeczne na małym obszarze) aktywność w kierunku podejmowania działań na rzecz wyko-

---

<sup>129</sup> T.G. Grosse, *Wybrane koncepcje teoretyczne i doświadczenia praktyczne dotyczące rozwoju regionów peryferyjnych*, Studia Lokalne i Regionalne nr 1(27), Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW, Warszawa 2007, s. 28-29.

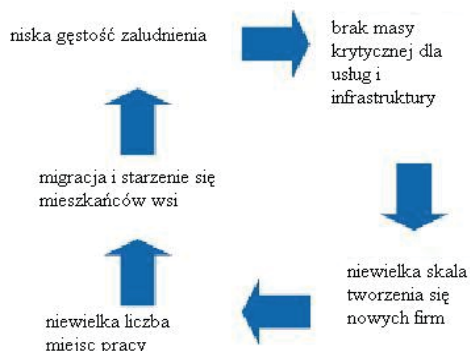
<sup>130</sup> M. Stanny, *Typologia wiejskich obszarów peryferyjnych pod względem anatomii struktury społeczno-gospodarczej*, Wieś i rolnictwo nr 2 (151), Wydawnictwo IRWiR PAN, Warszawa 2011, s. 60.

<sup>131</sup> M. Gospodarowicz, H. Kałuża, D. Kołodziejczyk, A. Wasilewski, *Instytucjonalne instrumenty kształtowania kapitału ludzkiego i społecznego na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego*, Raport PW nr 138, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009, s. 121.

<sup>132</sup> I.E. Kotowska, D. Węziak, *Kapitał ludzki*, [w:] Czapiński J., Panek T., *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Raport, Rada Monitoringu Społecznego, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa 2009, s. 96.

rzystania istniejących zasobów do poprawy jakości życia. Obok inwestycji w kapitał ludzki na znaczeniu zyskuje aktywizacja i włączanie się społeczności lokalnych w proces planowania i realizacji strategii lokalnego rozwoju. Ma to na celu wykorzystanie indywidualnych zasobów wiedzy i umiejętności do określania potrzeb oraz barier koniecznych do pokonania przy zwiększaniu tempa rozwoju obszarów wiejskich.

Rysunek 1.4. Mechanizm zanikania wiejskich regionów



Źródło: OECD, *The new rural paradigm: policies and governance*, OECD Publishing, Paryż 2006, s. 32.

Obserwuje się odejście od tradycyjnej koncepcji zhierarchizowanej struktury samorządu lokalnego (ang. *local government*) na rzecz koncepcji procesu lokalnego rządzenia (ang. *local governance*), która zakłada zaangażowanie wielu instytucji w proces rządzenia, fragmentację struktury administracji lokalnej, wzrost znaczenia poziomych sieci podmiotów współpracujących na danym terenie (organizacje społeczne i przedstawiciele sektora prywatnego jako partner jednostek samorządowych) oraz współpracę regionalną i międzynarodową<sup>133</sup>.

Proces rządzenia zakłada indywidualną i zbiorową odpowiedzialność za zamieszkiwaną przestrzeń. Rozpowszechnieniu takiego pojmowania sprawowania władzy sprzyjać będzie w pierwszym rzędzie napływ wykształconej ludności z obszarów miejskich, dla których szczególnie ważne będzie zachowanie wysokich walorów osiedleńczych wsi, a co za tym idzie dziedzictwa kulturowego oraz walorów krajobrazowych na wsi<sup>134</sup>.

<sup>133</sup> O. Bukve, *The governance field – a conceptual tool for regional studies*, artykuł na konferencję: The RSA International Conference, Prague May 27-29, 2008, s. 2-3.

<sup>134</sup> Zob. R. Kamiński, *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa 2008, s. 22.

Można przypuszczać, że lokalne zasady zarządzania, które zakładają zwiększoną partycypację społeczności i organizacji lokalnych w procesie tworzenia i realizacji polityki samorządu, zostaną rozpowszechnione również na obszarach wiejskich położonych peryferyjnie względem miast. W tym drugim przypadku dużą rolę odgrywać będzie wielofunkcyjność rolnictwa oraz rozwój dużych wsi i małych miast, jako centrów lokalnego rozwoju społeczno-ekonomicznego. Wobec rosnącego znaczenia pozarolniczej funkcji wsi zmieniać się będą również oczekiwania stawiane przed sektorem rolnym i obok roli ekonomicznej na znaczeniu zyskiwać będzie jego funkcja przestrzenna: krajo-brazowa i środowiskowa<sup>135</sup>. Wpływa to na zmianę priorytetów w rozwoju obszarów wiejskich; przestają one dotyczyć wyłącznie wzrostu konkurencyjności sektora rolnego poprzez optymalizację wykorzystania czynników wytwórczych<sup>136</sup>, ale obejmują również działania na rzecz rozwoju pozarolniczych funkcji gospodarstw rolnych i poprawy bytu społeczności lokalnych<sup>137</sup>. Realizacja tego celu wiąże się z dywersyfikacją aktywności ekonomicznej ludności rolniczej co przyczynia się do wzrostu dochodów<sup>138</sup>. Obszary wiejskie zyskują nowe, pozarolnicze funkcje, które odpowiadają zmieniającym się wzorcom konsumpcji. Należy przypuszczać, że zasoby kapitału ludzkiego i społecznego będą miały coraz większe znaczenie przy wyznaczaniu strategii przekształceń obszarów wiejskich. Należy brać pod uwagę, że niezmiennie w obliczu zmieniających się funkcji wsi i wzorów konsumpcji w społeczeństwie duża część populacji wielu krajów zamieszkuje obszary wiejskie i znajduje tam zatrudnienie<sup>139</sup>. Tradycyjnym i nadal istotnym z punktu widzenia aktywności ekonomicznej dla tej ludności pozostaje sektor rolniczy. Bariery natury instytucjonalnej, lokalizacyjnej,

<sup>135</sup> A. Sikorska, B. Karwat-Woźniak, P. Chmieliński, *Landscape-cultural mosaic as a factor of rural development in Poland*, [w:] *Unicity, uniformity and universality in the identification of the landscape and cultural mosaic*, "Architettura del Paesaggio", Allegato al n. 20/2009, s. 7.

<sup>136</sup> Zob. B. Karwat-Woźniak, *Gospodarstwa wysokotowarowe w rolnictwie chłopskim. Synteza wyników badań 2005-2009*, Raport PW nr 151, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009, oraz A. Czyżewski, *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora rolnego*, [w:] *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej*, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2007.

<sup>137</sup> M. Leszczyńska, *Zróżnicowanie dochodów ludności rolniczej i ich uwarunkowania*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2007, ss. 162-163.

<sup>138</sup> Zob. W. Poczta, K. Pawlak, E. Kiryluk-Dryjska, P. Siemiński, *Perspektywy polskich gospodarstw rolnych w Europejskim Modelu Rolnictwa*, Roczniki Naukowe SERiA, Warszawa-Poznań-Kraków 2007, s. 289 oraz Czudec A., *Wyposażenie w czynniki wytwórcze a konkurencyjność gospodarstw rolnych*, Roczniki Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, z. 3, t. X, Warszawa-Poznań-Lublin 2008, s. 103.

<sup>139</sup> W 2007 r. na obszarach w przeważającym stopniu wiejskich zamieszkiwało 24% spośród ogółu ludności z państw członkowskich UE-27 oraz znajdowało się tam 21% całkowitej liczby miejsc pracy; por. *Rural Development in the European Union. Statistical and economic information*, Directorate-General for Agriculture and Rural Development, <http://ec.europa.eu/agriculture/rurdev>, s. 12.



ekonomicznej i infrastrukturalnej często utrudniają rozwój kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich. Nie zmienia to faktu, iż podobnie jak w innych działach gospodarki również w rolnictwie wzrostowi produktywności, intensywności oraz powiązań pionowych i poziomych towarzyszy wzrost znaczenia tego czynnika.

Kapitał ludzki stał się istotny dla polepszenia wyników gospodarowania szczególnie w aspekcie odpowiedniego zarządzania i organizacji pozostałych czynników produkcji, tj. ziemi i kapitału<sup>140</sup>. W modelowym ujęciu mikroekonomicznym producent rolny (rolnik), czyli osoba zarządzająca gospodarstwem rolnym dąży do maksymalizacji swojej funkcji celu, tj. osiągnięcia dochodu na satysfakcjonującym poziomie. Realizacja tego zadania uwarunkowana jest podjęciem szeregu decyzji w następujących obszarach: rodzaju i wielkości produkcji, alokacji zasobów i nakładów (środków finansowych, czasu pracy, umiejętności) oraz niepewności i ryzyka (przyrodniczy i sezonowy charakter produkcji rolnej)<sup>141</sup>. Podkreśla się, iż dla realizacji swoich zamierzeń produkcyjnych, rolnik w stosunkowo największym stopniu może oddziaływać tylko w jednej z wymienionych dziedzin, a mianowicie na alokację zasobów i nakładów, a konkretnie w przedmiocie wydajności pracy. U podstaw wydajności pracy leży koncentracja kapitału i odpowiednie wyposażenie techniczne gospodarstwa<sup>142</sup>. Należy założyć, iż podejmowanie optymalnych decyzji odnośnie zasobów i relacji czynników wytwórczych w gospodarstwie w znacznym stopniu uzależnione jest od kapitału ludzkiego określonego cechami osoby zarządzającej<sup>143</sup>. Niezależnie od aksjomatów mikroekonomicznego modelu analitycznego<sup>144</sup>, w rzeczywistości populacja rolników nie jest jednorodna pod względem wiedzy i kwalifikacji, co uwzględniając całą złożoność kwestii odmiennych warunków prowadzenia działalności gospodarczej, przekłada się na podejmowanie zróżnicowanych rozstrzygnięć dotyczących strategii produkcyjnych, mających wpływ na efekty gospodarowania.

Rozpatrując położenie rolnika kierującego gospodarstwem rolnym, oprócz kwestii rodzaju i wielkości produkcji, sposobu rozdziału nakładów i zasobów oraz niepewności i ryzyka, dochodzi konieczność uwzględnienia znaczącego wpływu na efekty produkcji szeregu warunków egzogenicznych, w tym przede

<sup>140</sup> J. Górecki, *Rola czynnika ludzkiego i kapitału społecznego w procesie rozwoju wsi i rolnictwa Polski po jej akcesji do UE*, *Więś i Rolnictwo* nr 2 (123), IRWiR PAN, Warszawa 2004, s. 187.

<sup>141</sup> A. Kowalski, W. Rembisz, *Model zachowań gospodarstwa rolnego w warunkach endogenicznych i egzogenicznych*, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 1 (294), IERiGŻ-PIB, Warszawa 2003, s. 6.

<sup>142</sup> W. Rembisz, *Popytowe ograniczenia wzrostu dochodów w rolnictwie*, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 1 (302), IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005, s. 45.

<sup>143</sup> A. Kowalski, W. Rembisz, *op.cit.*, s. 8.

<sup>144</sup> Mam tu na myśli założenie o racjonalności ekonomicznej.

wszystkim regulacji i czynnika instytucjonalnego, infrastruktury czy działań innych uczestników rynku. Pod tym względem sytuacja w otoczeniu gospodarstwa rolnego staje się coraz bardziej złożona ze względu na procesy narastającej konkurencji i zmiennej koniunktury na rynkach rolnych, w tym także systematycznie zwiększających się wymagań konsumenckich. Dotyczą one sposobów wytwarzania produktów rolnych oraz ich jakości. Dlatego poza potrzebą dysponowania rozbudowaną wiedzą i kwalifikacjami, coraz bardziej istotny w działalności rolniczej staje się dostęp do aktualnych informacji oraz umiejętność jej odpowiedniego wykorzystania<sup>145</sup>. Jednym ze sposobów pozyskiwania nowych wiadomości i kompetencji są szkolenia specjalistyczne.

Osiągnięcie satysfakcjonujących efektów ekonomicznych przez producenta rolnego uzależnione jest nie tylko od podejmowania bieżących decyzji odnośnie technik wytwarzania, wynikających z dysponowania w określonym czasie zastanym poziomem zasobów, ale także procesów planowania rozwoju działalności produkcyjnej. W rolnictwie postęp taki może wynikać m.in. z chęci wprowadzenia zmian i skłonności do ryzyka<sup>146</sup>. Nowe rozwiązania w gospodarstwie rolnym, przynoszące wymierne korzyści ekonomiczne, mogą dotyczyć inwestycji w materiał biologiczny (doskonalenie gatunków roślin i zwierząt), techniczny (ulepszone urządzenia i maszyny), sfery organizacyjnej (odmienna od dotychczasowej organizacja gospodarowania i procesu pracy) oraz technologicznej (nowe techniki i sposoby postępowania)<sup>147</sup>. Ich wprowadzenie może być determinowane jakością kapitału ludzkiego określanego cechami osoby zarządzającej gospodarstwem. W pracach badawczych zazwyczaj przyjmuje założenie, że lepiej wykształcony rolnik jest bardziej skłonny do wprowadzania zmian i innowacji w gospodarstwie niż rolnik nie posiadający takich kwalifikacji. Dzieje się tak dlatego, że stosunkowo wyższy poziom wykształcenia czy kwalifikacji ułatwia zrozumienie i ocenę nowych informacji dotyczących produktów i procesów produkcyjnych pod kątem własnych potrzeb i możliwości.<sup>148</sup>

---

<sup>145</sup> Przekonanie o dużej roli kapitału ludzkiego w rolnictwie opiera się na założeniu, iż zysk z procesu pozyskiwania kwalifikacji powinien rosnać wraz z ogólną tendencją do przekształcenia rolnictwa tradycyjnego w rolnictwo nowoczesne, której towarzyszy tworzenie się środowiska dynamicznego pod względem technicznym i gospodarczym, wymagającego pozyskiwania informacji, technologii i dostosowywania się do zmian; por. W.E. Huffmann, *Human capital: education and agriculture*, [w:] B.L. Gardner, G.C. Rausser, *Handbook of agricultural economics*, Elsevier Science, Amsterdam 1999, s. 4.

<sup>146</sup> B. Gradziuk, *Kapitał ludzki elitarnych gospodarstw rolniczych*, *Więś i Rolnictwo* nr 2 (139), IRWiR PAN, Warszawa 2008, s. 100.

<sup>147</sup> Z. Mirkowska, *Innowacje i innowacyjna gospodarka a rolnictwo*, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 4 (325), IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010, s. 129.

<sup>148</sup> R.R. Nelson, E.S. Phelps, op.cit, s. 70.

W procesie adaptacji innowacji oraz pozyskiwaniu informacji, mającej znaczenie ekonomiczne w rolnictwie, podobnie jak w przypadku działalności gospodarczej w innych sektorach, dużą rolę należy przypisać nie tylko wykształceniu, ale także innemu komponentowi kapitału ludzkiego tj. umiejętności posługiwania się ICT i znajomości języków obcych. Te właściwości umożliwiają dostęp do szerokich zasobów informacji czy rynków oraz powodują wytworzenie się nowych form nawiązywania i utrzymywania relacji z dostawcami, odbiorcami, konkurentami i podmiotami publicznymi.

W powiązaniach kapitału ludzkiego z efektami działalności rolniczej, należy uwzględnić jej rodzinny wymiar. W tym kontekście dużą rolę w kształtowaniu kapitału ludzkiego rolników odgrywa kapitał kulturowy. Znaczna część wiedzy (ogólnej i wycinkowej – użytecznej w konkretnym gospodarstwie) oraz umiejętności odnośnie prowadzenia gospodarstwa rolnego przekazywana jest w ramach rodziny. Transfer tego rodzaju zwiększa kapitał materialny gospodarstwa<sup>149</sup>. Jak wynika z analiz Huffmanna specyficzny dla rolnictwa kapitał ludzki (*farm-specific human capital*) nabywany poprzez doświadczenie w pracy w konkretnym gospodarstwie rolnym może mieć relatywnie większe znaczenie w stabilnych środowiskach społeczno-gospodarczych. Z kolei inwestycja w edukację przekłada się na osiąganie względnie lepszych rezultatów dla gospodarstwa (np. większa efektywność techniczna) w zmiennym otoczeniu. Należy założyć, iż wartość tego rodzaju kapitału rośnie również wraz ze wzrostem doświadczenia w pracy rolnika.

Specyfika rodzinnej formy gospodarowania w rolnictwie powoduje, iż zasoby kapitału ludzkiego są alokowane w cztery obszary: nabywanie wiedzy i umiejętności, czas wolny, produkcję rolniczą oraz pracę poza rolnictwem<sup>150</sup>. Związek członków rodziny z rolnictwem jest zmienny w czasie i często łączy się z różnicami w wielkości dochodu według alokacji jednostki kapitału ludzkiego w produkcję rolniczą lub w pracę zarobkową. Zwiększone nakłady kapitału ludzkiego w pracę poza gospodarstwem dotyczą sytuacji, gdy za umiejętności wynagradza się względnie lepiej w sektorach pozarolniczych, a technologia w rolnictwie rozwija się wolno. Z kolei jeżeli poziom zarobków w usługach czy w przemyśle nie zależy od kwalifikacji, a w rolnictwie wprowadzane są nowe technologie wymagające nowych umiejętności, następuje zwiększenie zaangażowania kapitału ludzkiego w produkcję rolniczą, co w konsekwencji zapobiega

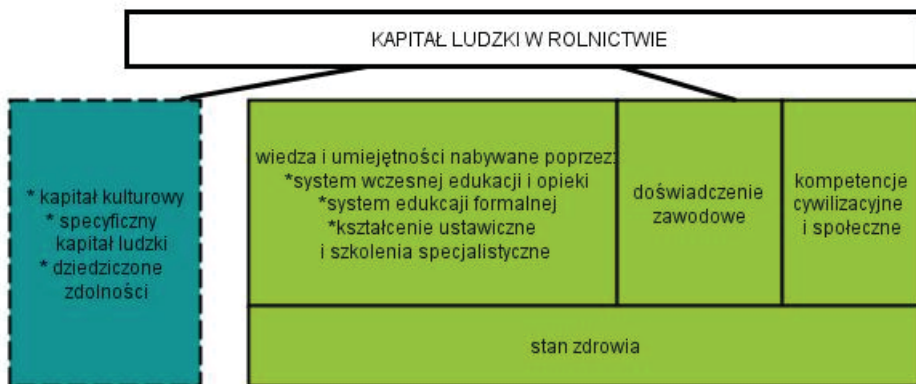
---

<sup>149</sup> D.N. Laband, B.F. Lentz, *Occupational Inheritance in Agriculture*, American Journal of Agricultural Economics, t. 65, nr 2, AAEA 1983, s. 312.

<sup>150</sup> W.E. Huffmann, *Human capital: education and agriculture*, [w:] B.L. Gardner, G.C. Rausser, *Handbook of agricultural economics*, Elsevier Science, Amsterdam 1999, s. 4.

odpływowi ludzi wykształconych z gospodarstwa<sup>151</sup>. Dla rodziny rolniczej względnie korzystniejszą strategią jest zwiększone inwestowanie w kapitał ludzki we wcześniejszej fazie jej funkcjonowania, co dotyczy także usług zdrowotnych, przedłużających życie.

Rysunek 1.5. Kapitał ludzki w rolnictwie



Źródło: opracowanie własne.

Rola kapitału ludzkiego jest więc szczególnie istotna w kilku obszarach strategicznych decyzji dotyczących rodzinnego gospodarstwa rolnego: wyboru miejsca pracy – rolnictwo czy sektory pozarolnicze, adaptacji nowych technologii i pozyskiwaniu informacji oraz prowadzenia produkcji rolnej. Przeprowadzone badania dowodzą, że poziom kwalifikacji (liczba lat nauki oraz jakość wiedzy) sprzyja wyborom podejmowania aktywności zawodowej w sektorach pozarolniczych<sup>152</sup>, co wynika z ogólnej prawidłowości o relatywnie większej konkurencyjności gałęzi gospodarki związanych z usługami i przemysłem. Wprowadzenie nowych technologii i pozyskanie wiedzy mających znaczenie dla gospodarstwa rolnego wiąże się ze znaczącymi kosztami (koszty finansowe, czas) oraz dużym poziomem niepewności. W tej sytuacji wykształcenie staje się czynnikiem sprzyjającym dokonaniu odpowiedniego wyboru, zarówno co do właściwej technologii, jak i wyboru kanałów informacyjnych. Powyższą prawidłowość dokumentuje szereg badań empirycznych. Udokumentowały one, że dodatkowe lata nauki na ogół przekładają się na relatywnie większą skłonność rolników do wczesnej adaptacji nowych rozwiązań tech-

<sup>151</sup> W.E. Huffmann, op.cit. s. 5-11.

<sup>152</sup> W.E. Huffmann, op.cit., s. 18.

nicznych i technologicznych<sup>153</sup>. Kapitał ludzki powinien również oddziaływać na wielkość produkcji rolnej i jej dochodowość<sup>154</sup>.

### 1.7. Miejsce społeczeństwa polskiego pod względem jakości kapitału ludzkiego na tle mieszkańców wybranych państw europejskich

Jak wspomniano wcześniej, jednym ze sposobów pomiaru kapitału ludzkiego jest wykorzystanie metod taksonomicznych, popularnych w analizie zjawisk społeczno-ekonomicznych. Trudność i kontrowersję, tak jak w przypadku parametryzacji innych zjawisk, stanowi dobór zmiennych tworzących miarę syntetyczną<sup>155</sup>. Niezależnie od tych problemów, w celu przybliżonego oszacowania miejsca polskiego społeczeństwa pod względem poziomu kapitału ludzkiego wśród społeczeństw wybranych europejskich krajów<sup>156</sup>, przedstawiono jedną z propozycji jego ustalenia. Wyboru zmiennych diagnostycznych dokonano na podstawie lektury literatury przedmiotu w powiązaniu z zaprezentowanym w pracy szerokim ujęciem rozwoju kapitału ludzkiego (tabela 1.1). Wybrano następujące zmienne reprezentujące czynniki wpływające na poziom kapitału ludzkiego społeczeństw w poszczególnych krajach:

$x_1$  – suma przeciętnej liczby punktów dla kraju z testu PISA w zakresie umiejętności czytania oraz wiedzy i umiejętności matematycznych (stymulanta)<sup>157</sup>. Uznano, iż zmienna ta reprezentuje zarówno kapitał kulturowy rodzin, jak i inne cechy przekazywane w ich ramach (dziedziczone zdolności). Na podstawie wyników badań uznano, że wymienione elementy są kształtowane w dużej mierze poprzez oddziaływanie rodziny i mają pewien wpływ na poziom kapitału ludzkiego społeczeństw<sup>158</sup>;

---

<sup>153</sup> W.E. Huffmann, op.cit., s. 23.

<sup>154</sup> Empiryczne weryfikacje tego założenia, zarówno na poziomie makro, jak i mikro, nie dają jednoznacznych odpowiedzi. Zwiększenie wiedzy umożliwia pozyskanie nowych umiejętności i specjalizację pracy, co przekłada się na wzrost produktywności, jednak zasadnicze oddziaływanie na produkcję ma zmiana techniczna a nie poziom wykształcenia; por. W.E. Huffmann, op.cit., s. 28.

<sup>155</sup> Florczak W., op.cit., s. 62.

<sup>156</sup> Ze względu na ograniczoną dostępność danych wzięto pod uwagę tylko wybrane państwa z Europy.

<sup>157</sup> PISA (Programme for International Student Assessment) jest zestandaryzowaną oceną wiedzy i umiejętności piętnastoletnich uczniów, nabytych przez nich w ramach powszechnego systemu edukacji. Ocena przeprowadzana jest cyklicznie w państwach OECD od 2000 r. Sprawdzane są przede wszystkim umiejętności niezbędne do funkcjonowania w społeczeństwie i obejmują czytanie, wiedzę matematyczną i z nauk biologiczno-fizycznych; por. <http://pisa.oecd.org>.

<sup>158</sup> Badania dowodzą zróżnicowanego wpływu różnych czynników na poziom określonych umiejętności dzieci. Ze względu na brak odpowiednich danych, jako cechy odzwierciedlające

$x_2$  – odsetek czterolatków objętych zinstytucjonalizowaną opieką (stymulanta). Wskaźnik ten świadczy o danym rozpowszechnieniu w danym państwie wczesnej edukacji i opieki nad dziećmi;

$x_3$  – odsetek populacji o niskim poziomie wykształcenia (destymulanta), odzwierciedlająca poziom wykształcenia formalnego społeczeństwa w danym kraju<sup>159</sup>;

$x_4$  – odsetek osób dorosłych w wieku 25-64 lata uczestniczących w kształceniu ustawicznym (stymulanta), dowodzi o skłonności społeczeństwa do doskonalenia swoich umiejętności i poszerzania wiedzy;

$x_5$  – odsetek osób w wieku 16-74 lata z wysokim poziomem podstawowej obsługi komputera (stymulanta), reprezentująca poziom kompetencji cywilizacyjnych danego społeczeństwa<sup>160</sup>;

$x_6$  – długość życia w zdrowiu (stymulanta), świadcząca o poziomie zdrowotności populacji<sup>161</sup>.

W celu pomiaru poziomu kapitału ludzkiego społeczeństw wybranych krajów wykorzystano taksonomiczną miarę rozwoju (*TMR*) Hellwiga służącą do porządkowania liniowych obiektów w oparciu o miernik syntetyczny<sup>162</sup>.

W pierwszym kroku dokonano standaryzacji wybranych zmiennych według formuły:

---

wpływ kapitału kulturowego i wpływ rodziny oraz najbliższego otoczenia, zdecydowano się wziąć pod uwagę kompetencje matematyczne uczniów, jak również zdolności humanistyczne (takie jak np.: czytanie ze zrozumieniem), które są również kształtowane w ramach instytucji edukacyjnych.

<sup>159</sup> Według Eurostatu wskaźnik ten definiuje się jako odsetek osób w wieku 25-64 lata z wykształceniem na poziomie ISCED 2 (International Standard Classification of Education – Międzynarodowa Klasyfikacja Poziomów Kształcenia) lub mniejszym, obejmującym poziom: niepełny podstawowy, podstawowy i niższy średni.

<sup>160</sup> Wskaźnik ten sporządzany jest na podstawie odpowiedzi respondentów oceniających umiejętność wykonania podstawowych zadań z zakresu obsługi komputera. Do tych zadań należały: skopiowanie lub przeniesienie pliku lub folderu, usunięcie lub skopiowanie informacji w dokumencie tekstowym, użycie podstawowych formuł arytmetycznych (dodawanie, odejmowanie, dzielenie, mnożenie) w arkuszu kalkulacyjnym, łączenie plików, instalowanie nowych sprzętów do komputera lub nowego oprogramowania, napisanie programu komputerowego przy użyciu specjalistycznego języka. Niskim poziomem umiejętności posługiwania się komputerem charakteryzowali się badani umiejący wykonać dwa z sześciu zadań. Wykonanie trzech lub czterech zadań oznaczało średni poziom a pięciu lub sześciu wysoki poziom podstawowej obsługi komputera; por. <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>.

<sup>161</sup> Wskaźnik długości życia w zdrowiu (Healthy Life Years) obrazuje w jakim zdrowiu ludzie przeżywają swoje życie. W rozważanym przypadku dotyczy on kobiet.

<sup>162</sup> K. Kukuła, *Metoda unitaryzacji zerowanej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 53, 60-63, 70-80.

$$z_{ij} = \frac{x_{ij} - \bar{x}}{S_i};$$

gdzie:  $x_{ij}$  –  $j$  cecha  $i$  obiektu;  $S_i$  – odchylenie standardowe w populacji.

W dalszej kolejności stworzono wzorzec rozwoju wg następującej reguły:

$$z_{0j} = \max_i(z_{ji}) \text{ dla stymulant;}$$

$$z_{0j} = \min_i(z_{ji}) \text{ dla destymulant.}$$

Następnie obliczono odległość  $i$  obiektu od wzorca w oparciu o formułę:

$$d_{oi} = \sqrt{\sum_{j=1}^m (z_{ij} - z_{oj})^2}$$

Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego jest taksonomiczną miarą rozwoju ( $TMR$ ) obliczaną według wzoru:

$$TMR_i = 1 - \frac{d_{oi}}{d_o}, \quad i = 1, 2, \dots, n, \quad \text{oraz } TMR_i \in [0; 1] \text{ dla } i = 1, 2, \dots, n,$$

gdzie:  $d_o = \bar{d}_o + 2S_o$ , przy czym  $\bar{d}_o = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n d_{oi}$ ,  $S_o = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n \sqrt{(d_{oi} - \bar{d}_o)^2}$

Z przeprowadzonych obliczeń wynika, iż w 2009 roku do społeczeństw o najwyższym poziomie rozwoju kapitału ludzkiego należeli Brytyjczycy, Szwedzi i Duńczycy. Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego wyniósł dla nich odpowiednio 0,68 i 0,65<sup>163</sup> (rysunek 1.6). Jeżeli chodzi o Wielką Brytanię wysoka pozycja mieszkańców tego kraju wynikała z ponadprzeciętnego poziomu wykształcenia. Brytyjczycy należą do społeczeństw stosunkowo najdłużej uczących się oraz o względnie jednym z najwyższych udziałów zbiorowości osób z wyższym wykształceniem<sup>164</sup>. Wysoka wartość wskaźnika kapitału ludzkiego

<sup>163</sup> Wyniki te są zbliżone do rezultatów innych badań nad kapitałem ludzkim mieszkańców europejskich państw z wykorzystaniem metod taksonomicznych. Brytyjczycy, Szwedzi i Duńczycy znaleźli się tam w czołówce społeczeństw europejskich o najwyższym poziomie kapitału ludzkiego. Na najniższych miejscach w tej klasyfikacji uplasowali się z kolei Rumunii, Bułgarzy i Słowacy; por. I. Pawlas, *Kapitał ludzki w krajach europejskich w świetle badań taksonomicznych*, [w:] *Kapitał ludzki jako czynnik przewagi konkurencyjnej*, D. Kopycińska (red.), Wydawnictwo Katedra Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2009, s. 26-27.

<sup>164</sup> H. Domański, *Spoleczeństwa europejskie. Stratyfikacja i systemy wartości*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 34.

w odniesieniu do obywateli Wielkiej Brytanii wiązała się również z ich relatywnie częstym uczestnictwem w różnego rodzaju kursach zawodowych i szkoleniach. W 2009 r. kształceniem ustawicznym było objęte 20% osób w wieku 25-64 lata. Jak pokazują badania takim rodzajem aktywności cechują się zazwyczaj społeczeństwa dobrze wykształcone.

Tabela 1.2. Zmienne diagnostyczne określające poziom kapitału ludzkiego w wybranych krajach europejskich

Kraj	suma przeciętnej liczby punktów z testu PISA – czytanie i wiedza matematyczna $x_1$	odsetek czterolatków objętych opieką instytucjonalną (%) $x_2$	odsetek osób o niskim poziomie wykształcenia (%) $x_3$	odsetek osób w wieku 25-64 uczestniczących w kształceniu ustawicznym (w %) $x_4$	odsetek osób w wieku 16-74 lata z wysokim poziomem podstawowej obsługi komputera (%) $x_5$	długość trwania życia w zdrowiu $x_6$
Belgia	1021,0	99,3	29,4	6,8	18,0	63,5
Bułgaria	857,0	78,5	22,1	1,4	7,0	65,6
Czechy	971,0	90,0	8,6	6,8	19,0	62,5
Dania	998,0	91,9	23,7	31,6	31,0	60,4
Niemcy	1010,0	96,0	14,5	7,8	28,0	57,7
Estonia	1013,0	95,7	11,1	10,5	28,0	59,0
Irlandia	983,0	73,4	28,5	6,3	22,0	65,2
Grecja	949,0	70,2	38,8	3,3	13,0	60,9
Hiszpania	964,0	99,3	48,5	10,4	28,0	61,9
Francja	993,0	100,0	29,7	5,7	30,0	63,2
Włochy	969,0	98,2	45,7	6,0	23,0	61,2
Łotwa	966,0	89,6	13,2	5,3	17,0	55,8
Litwa	945,0	79,6	8,7	4,5	27,0	60,9
Luksemburg	961,0	94,6	22,7	13,4	42,0	65,7
Węgry	984,0	94,8	19,4	2,7	27,0	58,0
Holandia	1034,0	99,5	26,6	17,0	40,0	59,8
Austria	966,0	91,3	18,1	13,8	29,0	60,6
Polska	995,0	70,9	12,0	4,7	14,0	62,1
Portugalia	976,0	88,2	70,1	6,5	27,0	55,9
Rumunia	851,0	82,3	25,3	1,5	9,0	61,4
Słowenia	984,0	91,3	16,7	14,6	28,0	61,5
Słowacja	974,0	77,9	9,1	2,8	21,0	52,3
Finlandia	1077,0	71,9	18,0	22,1	33,0	58,4
Szwecja	991,0	94,7	19,3	22,2	21,0	69,5
Wielka Brytania	986,0	97,3	25,4	20,1	29,0	66,3

*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat 2009, OECD 2009.*

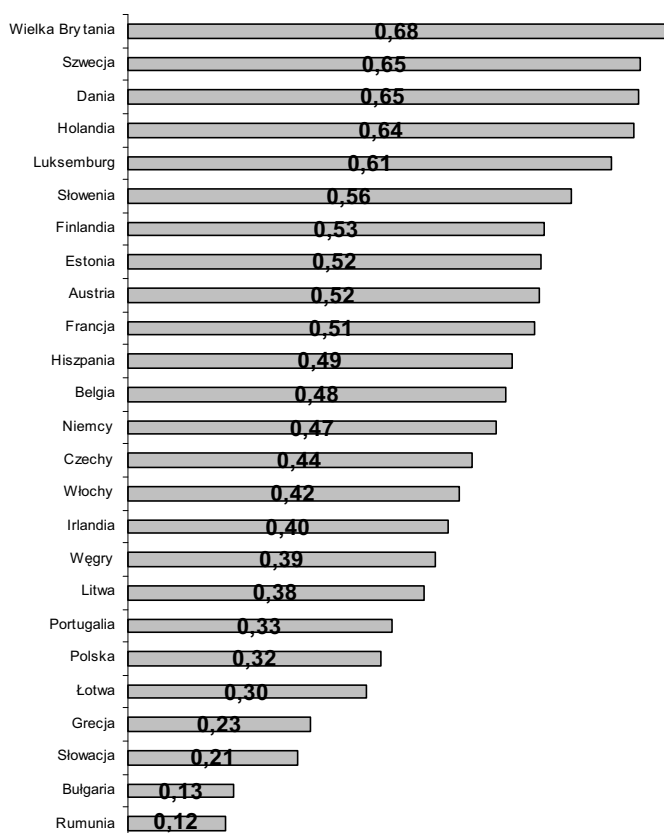
W opisywanym przypadku na wysoki poziom kapitału ludzkiego wpływał także fakt niemal całkowitego objęcia czterolatków opieką instytucjonalną. W Wielkiej Brytanii dzieci od trzech do pięciu lat (tj. do momentu rozpoczęcia obowiązkowej edukacji formalnej) są objęte bezpłatnym i powszechnym systemem edukacji i opieki przedszkolnej w niepełnym wymiarze czasu<sup>165</sup>. Ponadto

<sup>165</sup> OECD, op.cit., s. 81.



w porównaniu do innych społeczeństw europejskich, wśród Brytyjczyków zaznaczył się wysoki odsetek osób z wysokim poziomem podstawowej znajomości obsługi komputera (29%). Relatywnie wysoki poziom kapitału ludzkiego w tym kraju łączył się także z ich stanem zdrowia. Przeciętna oczekiwana długość życia w dobrym zdrowiu dla Brytyjek wyniosła ponad 66 lat i było to o 6 lat więcej niż w przypadku Dunek.

Rysunek 1.6. Ranking wybranych krajów europejskich ze względu na TMR kapitału ludzkiego



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Eurostatu i OECD.

Na przeciwległym biegunie pod względem poziomu kapitału ludzkiego znaleźli się obywatele Rumuni. Wartość wskaźnika kapitału ludzkiego dla tego społeczeństwa wyniosła 0,12 i wynikała w dużej mierze z niewielkiego kapitału kulturowego (średnia liczba punktów ze sprawdzianu czytania i umiejętności matematycznych wśród szóstoklasistów wyniosła 851, (o 144 mniej niż ich polskich odpowiedników), niskich kompetencji cywilizacyjnych (zaledwie 9% spośród mieszkańców Rumunii w wieku 16-74 lata miała opanowaną na wysokim

poziomie podstawową obsługę komputera) oraz bardzo małego zainteresowania korzystaniem ze szkoleń i dokształcania.

Wartość syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego *TMR* (0,32) plasowała polskie społeczeństwo na 20 miejscu wśród 25 europejskich krajów. Stosunkowo niska pozycja mieszkańców Polski pod tym względem wynika z kilku przyczyn. Po pierwsze, w analizowanym roku odsetek czterolatków uczęszczających do instytucji zajmujących się wczesną edukacją i opieką wyniósł niespełna 71%. Miało to swoje podłoże m.in. w określonym kształcie prawnych regulacji z zakresu systemu edukacji i opieki nad dziećmi, w bardzo małej dostępności do publicznych i prywatnych placówek świadczących tego typu usługi (przedszkola, żłobki) oraz w wysokiej skłonności rodziców do powierzania opieki nad potomkami członkom swoich rodzin<sup>166</sup>.

Po drugie, tylko w niewielkim zakresie w Polsce rozpowszechnione jest kształcenie ustawiczne. Według danych Eurostatu, tę formę pozyskiwania wiedzy w 2009 r. wybrało zaledwie 5% badanych. Podkreśla się, że w Polsce proces doskonalenia kwalifikacji ma niewielki zasięg i jest selektywny ze względu na poziom wykształcenia i miejsce zamieszkania. Działania takie charakteryzują na ogół osoby ze stosunkowo wyższym przygotowaniem edukacyjnym, żyjące we względnie większych miejscowościach<sup>167</sup>. Po trzecie, na tle mieszkańców większości wybranych krajów, Polacy charakteryzowali się niższymi umiejętnościami w zakresie podstawowej obsługi komputera. Wysokie kwalifikacje w tym obszarze obejmowały 14% mieszkańców Polski, gdy dla wszystkich analizowanych społeczeństw przeciętnie było to ponad 24%.

Niezależnie od stosunkowo niskiej ogólnej wartości *TMR* kapitału ludzkiego polskiego społeczeństwa, wspomnieć należy również o elementach, pod względem których sytuuje się ono wyżej niż przeciętnie. Dane Eurostatu wskazują, że Polacy byli relatywnie dobrze wykształceni. Zbiorowość osób o niskim poziomie skolaryzacji wśród ogółu osób w wieku 25-64 lata wyniósł zaledwie 12%, przy średniej 24% dla ogółu porównywanych państw. W 2003 roku opisywany wskaźnik dla Polski kształtował się na poziomie 18%. Spadek udziału osób o niskim formalnym przygotowaniu edukacyjnym jest pochodną awansu edukacyjnego Polaków, wynikającego przede wszystkim ze wzrostu zainteresowania edukacją na poziomie wyższym wśród kobiet i mieszkańców miast, jak również przemian demograficznych, polegających na wejściu w wiek edukacyj-

---

<sup>166</sup> *Spoleczeństwo w drodze do wiedzy. Raport o stanie edukacji 2010*, praca zbiorowa, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2011, s. 39.

<sup>167</sup> I. Grabowska, I.E. Kotowska, Edukacja, [w:] *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Czapiński J., Panek T. (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa 2009, s. 90-93.

ny pokolenia wyżu demograficznego<sup>168</sup>. Wśród analizowanych społeczeństw względnie dobre wyniki osiągnęli polscy szóstoklasiści w testach sprawdzających umiejętności czytania i wiedzy matematycznej, co może świadczyć zarówno o relatywnie wysokim wpływie kapitału przekazywanego w ramach rodzin (kulturowy, dziedziczny), ale także o stosunkowo wysokiej jakości kształcenia w szkołach podstawowych. Na zbliżonym poziomie do średniej europejskiej kształtował się w Polsce wskaźnik oczekiwanej liczby lat życia w dobrym zdrowiu (odpowiednio 62 wobec 61). Od początku lat dziewięćdziesiątych do końca lat dwutysięcznych, badania dokumentują systematyczną poprawę stanu zdrowia dorosłych Polaków<sup>169</sup>. Jednocześnie w polskim społeczeństwie spada odsetek negatywnych ocen stopnia zaspokojenia potrzeb zdrowotnych<sup>170</sup>.

---

<sup>168</sup> *Spoleczeństwo w drodze do wiedzy*, op.cit., s. 19.

<sup>169</sup> B. Wojtyniak, P. Goryński, *Sytuacja zdrowotna ludności Polski*, Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny, Warszawa 2008, s. 31.

<sup>170</sup> J. Czapiński, *Zdrowie – objawy psychosomatyczne*, op.cit., s. 186-7.

## **Rozdział 2.**

# **Wybrane determinanty kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich w Polsce**

### **2.1. Poziom wykształcenia ludności na obszarach wiejskich**

#### 2.1.1. Ludność na obszarach wiejskich

Według danych GUS w 2010 roku na obszarach wiejskich zamieszkiwało około 39,0% ludności Polski, tj. 14,9 mln osób. W stosunku do roku 2000 liczba ludności zamieszkującej te tereny wzrosła o blisko 338 tys. (tj. o około 2,3%). Ogólna liczba ludności Polski w tym samym czasie zmniejszyła się o 0,2%, tj. o około 69 tys. Po akcesji Polski do UE, tzn. od 2004 roku liczba ludności wiejskiej także uległa zwiększeniu o około 198 tys., przy jednoczesnym zmniejszeniu się ogólnej liczby mieszkańców kraju o blisko 26 tys. osób. Pomimo wzrostu bezwzględnej liczby ludności wiejskiej w latach 2004-2010 jej udział wśród ogółu ludności powiększył się bardzo nieznacznie. Nadal stanowi ona nieco ponad jedną trzecią mieszkańców kraju.

W 2010 roku według danych GUS, podobnie jak w roku 2004, na wsi na 100 mężczyzn przypadało 101 kobiet. Tak więc tereny wiejskie charakteryzowały się równowagą płci w przeciwieństwie do miast, gdzie na 100 mężczyzn przypadało 111 kobiet.

Liczba ludności w wieku produkcyjnym na terenach wiejskich w 2010 roku wynosiła 9,4 mln, co stanowiło około 38% ludności Polski w tej grupie wiekowej. Udział osób w wieku 60/65 i więcej lat wśród ludności wiejskiej wyniósł blisko 15,7%, co nie różniło się znacznie od odsetka, jaki dotyczył ludności miejskiej (blisko 17,3%). Udział osób w starszym wieku w miejskiej społeczności był podobnej wysokości, co w 2000 roku (15,6%), a także w 2004 roku (15,5%).

Liczba osób w wieku poprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym, w roku 2009, zarówno na obszarach wiejskich jak i w miastach wynosiła 26 osób (tabela 2.1). Z kolei liczba osób w wieku przedprodukcyjnym przypadająca na sto osób w wieku produkcyjnym na wsi, była zdecydowanie wyższa. Różnice te zauważalne były także w latach wcześniejszych.

Na obszarach wiejskich w 2010 roku zamieszkiwało 42% ogółu dzieci w wieku 3-6 lat oraz 46% ogółu dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat. Odsetek dzieci i młodzieży wśród ogółu populacji wiejskiej, zarówno w roku 2010, jak i w latach wcześniejszych, był wyższy niż analogiczny wskaźnik w miastach (tabela 2.2).

Tabela 2.1. Liczba (udział) ludności w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w mieście i na wsi w latach 2000-2009

Wyszczególnienie	Liczba osób w wieku przedprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym		Liczba osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym	
	Miasto	Wieś	Miasto	Wieś
2000	35	49	23	26
2005	28	39	23	25
2009	26	34	26	26

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rocznik Demograficzny, GUS 2010.

Tabela 2.2. Odsetek dzieci i młodzieży wśród ogółu ludności zamieszkałej w mieście i na wsi w latach 2000-2010 (według wyszczególnionych grup wiekowych)

Lata	Grupy wiekowe				
	0-2 lata	3-6 lat	7-12 lat	13-15 lat	16-19 lat
Miasto					
2000	2,6	3,8	7,1	4,4	7,0
		22,3			
2005	2,6	3,5	6,1	3,8	6,0
		19,4			
2010	3,1	3,6	5,2	3,0	4,8
		16,6			
Wieś					
2000	3,4	5,1	9,4	5,0	7,0
		26,5			
2005	3,1	4,5	8,3	4,9	6,7
		24,4			
2010	3,4	4,1	6,8	4,1	6,1
		21,1			

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS 2005-2010, Mały Rocznik Statystyczny GUS 2011.

Powyższe dane wskazują, iż tereny wiejskie uznać można za obszary korzystne pod względem możliwości wykorzystania czynnika ludzkiego w kształtowaniu procesów rozwojowych. Tym samym sprawą istotną jest przede wszystkim zapewnienie mieszkańcom wsi możliwości inwestowania w swój szeroko rozumiany rozwój edukacyjny. Niezależnie od rodzaju niezbędnych umiejętności, podstawą wykształcenia jest edukacja szkolna.

### 2.1.2. Placówki edukacyjne

Według danych GUS na terenach wiejskich w 2010 roku znajdowało się 9,4 tys. szkół podstawowych (tabela 2.3), których liczba, podobnie jak i w latach wcześniejszych, znacznie przewyższała liczbę szkół w miastach. Znacznie mniej niż w miastach było natomiast gimnazjów (tabela 2.4).

Tabela 2.3. Liczba szkół podstawowych w miastach i na wsi w latach 2000-2010

Wyszczególnienie	2000/2001		2005/2006		2009/2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Liczba szkół w tys.	5,4	11,4	4,5	10,1	4,6	9,4
w liczbach bezwzględnych						
filialne	28	1189	15	731	14	463
sportowe	49	-	45	1	60	2
artystyczne	37	-	41	-	45	1
specjalne	631	149	634	138	635	142

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Tabela 2.4. Liczba gimnazjów w miastach i na wsi w latach 2000-2010

Wyszczególnienie	2000/2001		2005/2006		2009/2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Liczba gimnazjów	3423	2872	3637	3394	3747	3497
w liczbach bezwzględnych						
sportowe	47	1	82	4	87	3
specjalne	614	139	654	152	659	162

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Na terenach wiejskich do rzadkości należą szkoły podstawowe i gimnazja profilowane przeznaczone dla szczególnie uzdolnionych dzieci (np. sportowe). Nieco częściej usytuowane są tam szkoły specjalne, do których mogą uczęszczać dzieci z wadami rozwojowymi.

Ogółem do wiejskich szkół podstawowych w roku szkolnym 2009/2010 uczęszczało 916 tys. dzieci, a do wiejskich gimnazjów 468 tys. uczniów (tabela 2.5 oraz tabela 2.6).

Rozproszenie terenów wiejskich stwarza potrzebę funkcjonowania większej liczby szkół niż w miastach. Przekłada to się na mniejszą liczbę dzieci przypadającą zarówno na jedną szkołę, jak i na jednego nauczyciela czy jeden oddział. Z jednej strony zarysowują się, na niektórych terenach wiejskich, trudności z utrzymaniem działalności placówek, ale z drugiej strony zapewniają one lepszą relację nauczyciel-uczeń. Tym samym można otoczyć dzieci większą opieką niż w miastach, a przy szczególnym zaangażowaniu nauczycieli, zrekomensować można także brak szkół nastawionych na kształcenie w specjalistycznych kierunkach (artystycznych, sportowych).

Tabela 2.5. Liczba uczniów w szkołach podstawowych w miastach i na wsi w latach 2000-2010

Wyszczególnienie	2000/2001		2005/2006		2009/2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Uczniowie w tys.	1 928	1 292	1 524	1 078	1 319	916
Liczba uczniów przypadająca na:						
1 szkołę	394	115	386	108	331	99
1 pomieszczenie szkolne	25	14	22	13	16	10
1 nauczyciela	16	13	16	12	15	11
1 oddział	24	18	23	17	22	15

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Tabela 2.6. Liczba uczniów w gimnazjach w miastach i na wsi w latach 2000-2010

Wyszczególnienie	2000/2001		2005/2006		2009/2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Uczniowie w tys.	819	371	1040	557	854	468
Liczba uczniów przypadająca na:						
1 szkołę	282	134	338	170	268	139
1 pomieszczenie szkolne	24	24	23	22	17	16
1 nauczyciela	17	19	15	14	13	12
1 oddział	25	23	25	23	24	21

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Tabela 2.7. Szkoły rolnicze w Polsce w latach 2000-2008

Wyszczególnienie	1999/2000	2004/2005	2007/2008
Liczba szkół ogółem	1838	942	1982
w tym			
zasadnicze szkoły zawodowe	438	134	976
ponadgimnazjalne szkoły zawodowe	*	*	816
technika i licea zawodowe	1343	752	*
szkoły policealne	57	56	190

Źródło: Roczniki Statystyczne Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, GUS 2001, 2005, 2007, 2008.

Powiązanie obszarów wiejskich z wykonywaniem przez znaczną część ich mieszkańców zawodu rolnika, wymusza przygotowanie zawodowe i profilowanie wykształcenia w dziedzinie nauk agronomicznych. Ogółem w Polsce w roku 2007/2008 funkcjonowało blisko 2 tys. szkół rolniczych różnych typów, do których uczęszczało blisko 100 tys. uczniów (tabela 2.7 i tabela 2.8).

Tabela 2.8. Uczniowie w szkołach rolniczych w Polsce w latach 2000-2008

Wyszczególnienie	1999/2000	2004/2005	2006/2007	2007/2008
Ogółem w tys.	186,8	88,7	89,2	99,9
w procentach (liczba uczniów ogółem =100)				
zasadnicze szkoły zawodowe	20,2	9,7	13,0	31,4
ponadgimnazjalne szkoły zawodowe	*	*	79,0	59,8
technika i licea zawodowe średnie zawodowe	78,2	85,6	*	*
szkoły policealne	1,6	4,8	8,0	8,8
odsetek kobiet wśród ogółu absolwentów	47,6	50,8	42,1	31,8

Źródło: Roczniki Statystyczne Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, GUS 2001, 2005, 2007, 2008.

W analizowanym okresie (lata 1999-2008) zwraca uwagę przede wszystkim zmniejszająca się ogólna liczba uczniów w szkołach rolniczych (dotyczy to zwłaszcza roku szkolnego 2004/2005 w stosunku do roku 1999/2000) oraz obniżenie się udziału dziewcząt wśród absolwentów tego typu szkół.

### 2.1.3. Dostępność przestrzenna do placówek oświatowych na obszarach wiejskich

Z badań ankietowych prowadzonych w IERiGŻ-PIB, wynika, iż na terenach wiejskich dzieci i młodzież uczęszczały głównie do szkół położonych w tej samej miejscowości. Dotyczyło to blisko połowy szkół podstawowych oraz 16,2% gimnazjów. W odległości przekraczającej 5 km było 16,6% szkół podstawowych oraz blisko 55% gimnazjów (tabela 2.9). Gorszymi wskaźnikami odległości charakteryzowały się szkoły średnie (tabela 2.10).

Podkreślenia wymaga fakt, iż większość placówek edukacyjnych jest pod bezpośrednim nadzorem władz lokalnych, w tym głównie samorządu terytorialnego i samorządu powiatowego. Tym samym rozmieszczenie placówek zależy nie tylko od struktury przestrzenno-demograficznej, ale także i od sytuacji finansowej samorządu terytorialnego, która bezpośrednio wpływa na kształtowanie się polityki oświatowej na danym obszarze. Poziom finansowania szkół i innych placówek oświatowych zależy więc przede wszystkim od struktury budżetów tych samorządów. Co oznacza, że im niższy udział w ogólnych dochodach stanowią dochody własne gmin, tym są mniejsze możliwości swobodnego rozdysponowania środków na edukację.



Tabela 2.9. Dostępność przestrzenna do szkół podstawowych i gimnazjów w latach 2000-2005.

Lata	We wsi	1-2 km	3-4 km	5 km i więcej
Szkoła podstawowa niepełna (klasy 1-3)				
2000	48,8	9,3	23,3	16,3
2005	50,1	9,5	23,8	16,6
Szkoła podstawowa (klasy 1-6)				
2000	49,4	7,4	27,2	16,0
2005	44,0	12,1	25,3	18,6
Gimnazjum				
2000	14,7	8,0	30,6	46,7
2005	16,2	10,6	18,6	54,6

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2000, 2005.

Tabela 2.10. Wskaźnik odległości na obszarach wiejskich – dostępność przestrzenna do szkół średnich w latach 2000-2005

Lata	Do 5 km	5-10 km	10-15 km	15 km i więcej
Szkoła ogólnokształcąca				
2000	13,3	28,0	28,0	30,7
2005	17,3	30,6	24,0	28,1
Technikum nierolnicze				
2000	9,6	24,6	32,9	32,9
2005	8,6	25,7	31,4	34,3
Technikum rolnicze				
2000	10,2	33,3	17,4	39,1
2005	6,8	27,4	13,7	52,1
Zasadnicza zawodowa rolnicza				
2000	10,3	33,8	19,1	35,3
2005	8,1	25,7	18,9	47,3
Zasadnicza zawodowa nierolnicza				
2000	9,5	27,0	32,4	31,1
2005	9,8	24,0	21,1	45,1

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2000, 2005.

Wprowadzana reforma systemu oświaty przekłada się między innymi na organizowanie dowozu wiejskich dzieci (zwłaszcza tych najmłodszych) do szkół. Nierzadko ma miejsce sytuacja, że droga wiejskiego dziecka do szkoły jest krótsza, łatwiejsza i szybsza, niż droga do szkoły dziecka w dużej aglomeracji miejskiej. Niemniej trudności w tym zakresie szczególnie dotyczą rodziców i dzieci wiejskich w starszych grupach wiekowych, kiedy to zapewnienie edukacji na średnim czy też wyższym poziomie, wymaga indywidualnego pokonania znacznej odległości, organizacji dojazdu czy też zapewnienia możliwości zamieszkania w pobliżu szkoły czy uczelni wyższej.

Ważnym zagadnieniem jest też zwiększenie zaangażowania i odpowiedzialności rodziców za wychowanie i edukację dzieci. Nie wszyscy rodzice

są świadomi, iż ich czynne zaangażowanie w proces wychowawczo-edukacyjny dotyczący własnego dziecka ma zasadniczy wpływ na jego późniejsze zachowania jako dorosłego człowieka, gdyż na przykład przez pierwsze 2-3 lata życia mają oni praktycznie wyłączny kontakt z dzieckiem. Dlatego to właśnie w ich kompetencjach i emocjonalnym zaangażowaniu kryją się największe rezerwy poprawy jakości wczesnej edukacji. Wyniki amerykańskich badań dowodzą, że różnice w poziomie umiejętności rodzicielskich tłumaczą zróżnicowania w zakresie tzw. gotowości szkolnej w 25% (do nawet 50%) badanych przypadkach<sup>171</sup>.

Rodzice czy też opiekunowie, mają bardzo ograniczone możliwości, aby rozwijać własne umiejętności wychowawcze czy też razem z dziećmi czynnie uczestniczyć w zajęciach edukacyjno-rozwojowych. Nie mają też, lub mają w bardzo niewielkim stopniu, wpływ na zarządzanie oraz na programy edukacyjne realizowane w instytucjach opiekuńczo-edukacyjnych, do których uczęszczają ich dzieci. Ponadto według badań PISA, w Polsce częściej niż w innych krajach, o wyborze przez ucznia drogi kształcenia nie decydują jego umiejętności, ale społeczno-ekonomiczny status rodziców. Silny wpływ pochodzenia społecznego na wybory edukacyjne sprzyja jednocześnie pogłębianiu się różnic społecznych<sup>172</sup>.

Współcześnie w wyniku różnorodnych procesów i wprowadzonych reform, szkoły w wielu państwach przejmują coraz większą część odpowiedzialności za edukację dzieci. Jednocześnie coraz więcej jest przykładów, że takie rozwiązania mają szereg niedoskonałości i nie przyczyniają się do osiągnięcia spodziewanych efektów. Dodatkowo rodzice często czują się zwolnieni z angażowania się w proces kształcenia dzieci i nie są przygotowani aby w nim uczestniczyć.

Z literatury przedmiotu wynika, iż dzieci i młodzież osiągają najlepsze wyniki edukacyjne wtedy, kiedy w lokalnej społeczności współistnieją – poczucie odpowiedzialności rodziców za edukację i dobre warunki nauczania. W sytuacji kiedy brakuje obustronnego zainteresowania sukcesem edukacyjnym, to wpojone w szkole dobre wzorce i rzetelną wiedzę zniweczą negatywne cechy środowiska rodzinnego. Analogicznie, dobre wzorce wyniesione z domu rodzinnego mogą podlegać erozji w szkole źle zorganizowanej i nieprzygotowanej do roli edukacyjno-wychowawczej<sup>173</sup>.

#### 2.1.4. Poziom wykształcenia szkolnego

Pomiędzy terenami wiejskimi a miejskimi od lat występują znaczne dysproporcje w wykształceniu ludności, choć na wsi podobnie jak w miastach,

<sup>171</sup> [http://www.futureofchildren.org/usr\\_139\\_markman\\_&\\_brooks-gunn.pdf](http://www.futureofchildren.org/usr_139_markman_&_brooks-gunn.pdf).

<sup>172</sup> Por. *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.

<sup>173</sup> P. Śleszyński, *Ekonomiczne uwarunkowania wyników sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego przeprowadzonych w latach 2002-2004*, PAN, Warszawa 2004.

zwiększają się aspiracje edukacyjne. Chociaż poziom wykształcenia mieszkańców wsi poprawia się szybciej niż w miastach, nadal pozostaje znacznie niższy.

W 2009 roku, podobnie jak i w latach wcześniejszych, na obszarach wiejskich, w porównaniu do miast, zanotowano prawie dwukrotnie mniejszy odsetek osób z wykształceniem co najmniej średnim i ponad trzykrotnie mniejszy odsetek osób z wykształceniem wyższym (tabela 2.11).

Tabela 2.11. Poziom wykształcenia ludności (w wieku 13 lat i więcej) w latach 2002-2009 według miejsca zamieszkania

Lata	Wyższe	Średnie i policealne	Zasadnicze zawodowe	Gimnazjalne	Podstawowe
	W procentach				
Miasto					
2002	13,7	38,5	21,1	x	22,2
2004	17,5	38,0	21,3	4,4	16,8
2007	22,1	38,3	20,4	4,6	14,6
2009	24,0	38,4	20,0	4,5	13,1
Wieś					
2002	4,3	22,4	29,2	x	38,3
2004	5,4	24,5	29,4	5,8	31,9
2007	7,0	25,1	28,5	6,3	28,2
2009	8,1	26,0	29,0	6,5	26,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS 2005-2010.

Analiza danych pochodzących z badań ankietowych IERiGŻ-PIB, wykazała, że głównymi czynnikami wpływającymi na wzrost aspiracji edukacyjnych młodzieży wiejskiej były plany zawodowe związane z aktywnością w pozarolniczych działach gospodarki na terenach wiejskich, a także w pobliskich miastach lub za granicami kraju.

Pozytywne zmiany w poziomie wykształcenia zaobserwowano zarówno w grupie kobiet wiejskich, jak i w przypadku mężczyzn (tabela 2.12).

Badania ankietowe przeprowadzone w IERiGŻ-PIB wykazały, że nie wystąpiły zasadnicze różnice w poziomie wykształcenia pomiędzy ludnością z rodzin rolniczych i bezrolnych<sup>174</sup>.

Według danych GUS z 2010 roku osoby z wykształceniem średnim lub wyższym stanowiły około 43% pracujących na wsi (w miastach około 71%). Struktura wykształcenia mieszkańców wsi pracujących w rolnictwie w porównaniu z mieszkańcami wsi pracującymi poza rolnictwem była mniej korzystna. Także wśród bezrobotnych i biernych zawodowo na wsi większą grupę stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym.

<sup>174</sup> W badaniu jako bezrolna uznawana jest rodzina posiadająca mniej niż 1 ha UR, natomiast rodziny rolnicze, to te które posiadają gospodarstwa większe niż 1 ha.

Tabela 2.12. Poziom wykształcenia ludności wiejskiej (w wieku 13 lat i więcej) w latach 2002-2009 według płci

Lata	Wyższe	Średnie i policealne	Zasadnicze zawodowe	Gimnazjalne	Podstawowe
	W procentach				
Mężczyźni					
2002	3,6	18,9	37,1	x	36,2
2004	4,7	21,7	37,2	5,9	29,4
2007	5,7	22,8	35,7	6,6	25,5
2009	6,5	24,0	35,2	7,0	24,0
Kobiety					
2002	5,1	25,8	21,5	x	40,4
2004	6,1	27,2	21,6	5,7	34,4
2007	8,1	27,0	22,0	6,0	31,0
2009	9,4	27,5	22,1	6,1	30,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS 2005-2010.

Niezmiennie wiejskie środowisko nie generuje znaczącego zapotrzebowania na osoby o relatywnie wysokim poziomie solaryzacji, co wynika głównie z relatywnie niskiego poziomu wykształcenia osób zatrudnionych w rolnictwie. W konsekwencji utrzymują się różnice w poziomie wykształcenia na wsi i w mieście.

## 2.2. Opieka przedszkolna

Jednym z ważnych problemów, występującym na obszarach wiejskich jest ograniczony dostęp do usług publicznych, w tym do opieki przedszkolnej. W ostatnich latach utrzymały się znaczące dysproporcje w dostępności do placówek przedszkolnych pomiędzy miastami i wsiami.

Tabela 2.13. Wychowanie przedszkolne w mieście i na wsi w latach 2000-2010

Wyszczególnienie	2000/2001	2005/06	2008/09	2009/2010	2010/2011
Placówki przedszkolne ogółem					
Miasto	6 765	6 886	7 351	7 851	8 406
Wieś	11 238	10 343	9 929	10 412	10 684
Przedszkola					
Miasto	5 386	5 154	5 359	5 609	5 907
Wieś	3 115	2 584	2 679	2 832	2 901
Oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych					
Miasto	1 379	1 732	1 951	2 073	9 048
Wieś	8 123	7 759	7 082	6 930	

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010, Mały Rocznik Statystyczny GUS, 2011.

Na terenach wiejskich w roku szkolnym 2010/2011 zlokalizowanych było ponad 10,5 tys. placówek przedszkolnych (tabela 2.13). Należą do nich przedszkola, oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych oraz powstałe stosunkowo niedawno zespoły wychowania przedszkolnego oraz punkty przedszkolne. Uczęszczało do nich ponad 300 tys. dzieci (tabela 2.14).

Tabela 2.14. Wychowanie przedszkolne (liczba dzieci w tys.)

Wyszczególnienie	2000/2001	2005/2006	2008/2009	2009/2010	2010/2011
Placówki przedszkolne ogółem					
Miasto	606,8	590,4	652,3	693,0	733,2
Wieś	278,6	249,6	266,8	301,1	326,1
Przedszkola					
Miasto	551,3	528,2	585,6	614,8	643,1
Wieś	137,3	126,2	148,6	162,0	173,8
Oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych					
Ogółem	196,8	185,6	180,8	202,9	219,7
w tym 6 latki	175,1	160,2	141,9	138,6	136,2
Zespoły wychowania przedszkolnego					
Miasto	*	*	0,7	< 1,0	1,9
Wieś	*	*	1,1	1,7	
Punkty przedszkolne					
Miasto	*	*	0,6	3,1	20,8
Wieś	*	*	1,8	9,6	

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010, Mały Rocznik Statystyczny GUS, 2011.

Podkreślić należy, iż różnice w opiece przedszkolnej (na niekorzyść mieszkańców obszarów wiejskich w porównaniu z ludnością miejską), uwidaczniają się przede wszystkim w odniesieniu do najmłodszych dzieci 3-5 letnich (tabela 2.15).

Tabela 2.15. Wychowanie przedszkolne dzieci w placówkach przedszkolnych na 1000 dzieci w wyszczególnionych grupach wiekowych

Wiek	2000/2001	2005/2006	2008/2009	2009/2010	2010/2011
Ogółem					
3-6 lat	500	556	631	673	699
3-5 lat	327	410	527	597	646
6 lat	972	976	945	912	867
Miasto					
3-6 lat	644	725	808	838	875
3-5 lat	536	640	764	815	877
Wieś					
3-6 lat	350	380	439	494	534
3-5 lat	149	167	264	356	424

Źródło: obliczenia własne, Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010, Mały Rocznik Statystyczny GUS, 2011.

Z punktu widzenia psychologii i pedagogiki wczesny okres dzieciństwa, jest czasem, kiedy poniesione nakłady najsilniej oddziałują na kształtowanie się zachowań w dorosłym życiu. W ciągu pierwszych trzech lat życia mózg osiąga około 60% wielkości mózgu dorosłego człowieka, choć naturalnie ustępuje mu pod względem funkcjonalnym. Pierwsze lata życia dziecka mają wpływ i kształtują jakość samodzielnego startu w życie społeczne poza środowiskiem rodzinnym, a nabywane w tym okresie kompetencje poznawcze warunkują sukcesy w zdobywaniu wiedzy o świecie i o sobie w środowisku naturalnym oraz instytucjonalnym – przedszkolu i szkole. Wtedy także rozwijają się u dzieci postawy: ciekawości świata, poczucia własnej wartości, samodzielności i wytrwałości, koncentracji, słuchania i zapamiętywania, umiejętności językowych oraz umiejętności współdziałania z innymi. Kształtuje się osobowość, indywidualność i tożsamość warunkujące przyszłą jakość realizacji zadań osobistych oraz jakość i sposób wypełniania w okresie dorosłym, ról na polu rodzinnym, zawodowym i w obszarze spędzania czasu wolnego<sup>175</sup>.

Z literatury przedmiotu wynika<sup>176</sup>, iż inwestycje w kapitał ludzki w przypadku najmłodszych osób dają największy zwrot – są najbardziej opłacalne nie tylko dla samych dzieci, ale również dla społeczeństwa, gdyż w dłuższej perspektywie czasowej przekładają się na wyższy poziom dobrobytu, lepsze zdrowie, niższe wskaźniki przestępczości. Dzieci pozbawione możliwości uczenia się we wczesnym wieku, bezpowrotnie tracą ten okres życia, w którym ich umysły są najbardziej chłonne, i nie mają szans rozwoju wielu umiejętności ważnych z punktu widzenia późniejszego procesu rozwoju i sukcesów osiągniętych w dorosłym życiu. Doświadczenia krajów zachodnich odnośnie wprowadzania nowoczesnych form wczesnej edukacji pokazują, iż dzieci które są nią objęte rozwijają umiejętności pracy w grupie, poznają języki obce, nabierają wiary w swoje umiejętności oraz nawyku uczenia się. Pozytywne efekty wdrażanych programów (wczesnoedukacyjnych) są wielowymiarowe i w widoczny sposób pozytywnie rzutują na rozwój dziecka w kolejnych trzech latach jego dalszego życia i rozwoju. Rodzice także w wymierny sposób odczuwają korzyści z tego typu działań. Obserwowalne efekty to m.in. mniejszy poziom stresu związanego z wychowaniem dzieci i większa skuteczność w zachowaniu posłuszeństwa dziecka, mniejsza skłonność dziecka do zachowań i postaw agresywnych, lepsze umiejętności społeczne i większe zaangażowanie w naukę w późniejszych latach.

---

<sup>175</sup> A. Brzezińska, *Spoleczna psychologia rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2000.

<sup>176</sup> Por. J. Heckmann, *Invest in the very young*, University of Chicago Press, Chicago; *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.

Dostępność i powszechność opieki przedszkolnej jest w Polsce nie tylko niska, ale bardzo zróżnicowana między miastami a obszarami wiejskimi. Dzieci wiejskie z reguły później niż dzieci w mieście objęte zostają systemem edukacji. Związane jest także z faktem, że w środowisku wiejskim nie ma tradycji posyłania małych dzieci do przedszkola. Rodziny wiejskie są bardzo często wielopokoleniowe, a większość matek zaangażowana jest głównie w prace w gospodarstwie domowym i tym samym zapewnienie opieki najmłodszym dzieciom nie jest trudne i dla wielu wiejskich rodziców nie stanowi problemu.

Podkreślić należy także, iż problemy odnośnie opieki przedszkolnej w nierównym stopniu dotyczą wszystkich terenów wiejskich. Niższy poziom dochodów i kapitału ludzkiego oraz gorszy dostęp do usług publicznych jest szczególnie widoczny na tzw. peryferyjnych obszarach wiejskich (oddalonych od większych miast, nieatrakcyjnych turystycznie czy takich, w których dominują małe, tzw. niskotowarowe gospodarstwa rolne).

W działaniach na rzecz rozpowszechnienia systemu edukacji wśród wiejskich dzieci ważna jest nie tylko dostępność do tego typu placówek (żłobków, przedszkoli, klubów malucha itp.), ale również przełamywanie pewnych stereotypów związanych przede wszystkim z tradycją panującą w środowisku wiejskim. Inne formy wsparcia rodziców mogą dotyczyć rozwoju i poszerzania ich kompetencji i wiedzy w zakresie znaczenia działań wychowawczo-edukacyjnych w odniesieniu do małych dzieci.

### **2.3. Aktywność edukacyjna ludności wiejskiej**

Zrozumiałe jest, że w Polsce i innych krajach kładzie się nacisk głównie na edukację i kształcenie dzieci i młodzieży, które są objęte obowiązkiem nauki. Jednak w zmieniającej się rzeczywistości, postępującej globalizacji i rozwoju wiedzy i techniki, nowoczesne społeczeństwa muszą również stwarzać dogodne warunki do studiowania i kształcenia dorosłych.

Obecnie nie tylko podkreśla się potrzebę uczenia się przez całe życie (*life-long learning*), ale również potrzebę uczenia się we wszystkich rolach życiowych (*life-wide learning*). Dorosły człowiek musi stale poszerzać wiedzę i umiejętności nie tylko w celu zwiększania i uaktualniania kwalifikacji zawodowych, ale również w celu pozostania aktywnym członkiem społeczności. We współczesnym świecie tempo tzw. starzenia się wiedzy jest relatywnie szybkie, szczególnie odnośnie wiedzy specjalistycznej. Dlatego też nie można utożsamiać uczenia się z jakimś jedynym wydzielonym etapem życia. Człowiek musi być przygotowany na ciągłe podnoszenie kompetencji – również w wieku dorosłym i senioralnym.

Proces ten określany terminem „kształcenie ustawiczne”<sup>177</sup> wiąże się ze zdobywaniem wiedzy i umiejętności przez cały okres życia. Edukacja dorosłych może być realizowana w różnych formach zorganizowanych działań oświatowych. Należą do nich formalne działania oświatowe lub inne, które mają na celu – niezależnie od treści, poziomu i metod – nie tylko kontynuację lub uzupełnianie kształcenia zdobytego wcześniej w szkołach, uczelniach i uniwersytetach, ale także naukę praktyczną. Dzięki temu osoby, które osiągnęły już wiek decydujący o statusie „dorosłości w dalszym ciągu, rozwijają swoje zdolności, wzbogacają wiedzę, doskonalą swoje techniczne i zawodowe kwalifikacje lub zdobywają nowy zawód. Często proces kształcenia ustawicznego przekłada się również na zmianę postaw i zachowań, objętych nim osób, w zakresie wszechstronnego kształcenia osobowości oraz uczestnictwa w zrównoważonym i niezależnym rozwoju społecznym, ekonomicznym i kulturalnym. Wsparcie motywacji edukacyjnych jest szczególnie ważne w wypadku osób, które z jakiś powodów pozostają bez zatrudnienia, a zarazem nie korzystają ze statusu bezrobotnego. Z kolei w odniesieniu do osób będących na emeryturze, doksztalcenie może być formą osobistej aktywizacji lub stwarzać szanse ponownego podjęcia pracy<sup>178</sup>.

Ogółem w Polsce uczestnictwo osób dorosłych w procesie edukacji ustawicznej jest na relatywnie niskim poziomie. Szczególnie niekorzystna sytuacja panuje w starszych grupach wiekowych, gdzie wskaźnik ten zaliczany jest do najniższych w Europie. Jednak w ostatnich dziesięciu latach obserwowane są pozytywne zmiany. Utrzymywanie się takiego procesu w kolejnych latach, będzie sprzyjać poprawie konkurencyjności polskich pracowników nie tylko na lokalnym rynku pracy, ale także w przypadku zatrudnienia w innych krajach. Włączanie się osób starszych w procesy edukacji ustawicznej jest także bardzo istotnym czynnikiem pozwalającym na utrzymanie tej grupy na rynku pracy. Zazwyczaj to właśnie niskie kwalifikacje, brak umiejętności oraz możliwości ich uzupełniania stanowią istotne przyczyny, z powodu których w Polsce pracownicy są relatywnie wcześniej wyłączeni z rynku pracy, w porównaniu z innymi państwami.

Pozytywnym sygnałem w odniesieniu do kształcenia ustawicznego jest zwiększanie się odsetka osób kontynuujących naukę po osiągnięciu wieku 25-29 lat i starszych. Zasięg tego zjawiska nie jest jednakowy na wsi i w miastach, których dorośli mieszkańcy wykazują szczególnie duży wzrost zainteresowania

---

<sup>177</sup> Definicja pojęcia kształcenia ustawicznego mówi, że jest to każda forma uczenia się, podejmowana w jakimkolwiek momencie życia w celu wzbogacenia wiedzy, podniesienia kompetencji lub kwalifikacji zawodowych, obywatelskich lub społecznych.

<sup>178</sup> Por. *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.



edukacją. Odnotowany w latach 2000-2011 wzrost ogólnego udziału osób korzystających z możliwości kontynuowania nauki wśród ludności w wieku 25-29 lat wynika z korzystnych zmian w skali aktywności edukacyjnej mieszkańców miast (zwłaszcza dużych), czego wynikiem są pogłębiające się różnice terytorialne w zasięgu tego zjawiska, na niekorzyść mieszkańców wsi i małych miast (tabela 2.16).

Tabela 2.16. Ludność w gospodarstwach domowych według statusu edukacyjnego i miejsca zamieszkania (w latach 2000-2011)

Wyszczególnienie	Odsetek osób korzystających z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym			
	20-24 lata	25-29 lat	30-39 lat	Powyżej 39lat
Miasta*				
2000	61,1 - 45,8	16,7 – 8,5	4,7- 1,9	0,5-1,3
2009	83,0 - 58,0	28,7 - 16,4	7,5 - 6,9	2,7 - 1,5
2011	73,5 – 57,1	26,8- 10,5	7,1 – 3,4	3,2 – 0,8
Wieś				
2000	26,0	7,1	0,3	0,3
2005	50,8	8,9	1,8	0,9
2009	47,6	11,4	3,8	0,9
2011	49,4	9,0	1,9	0,5

\* wielkości dla miast: o liczbie ludności powyżej 500 tys. mieszkańców oraz miast poniżej 20 tys. mieszkańców

Źródło: opracowanie na podstawie: *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa. 2007, 2009, 2011.*

Chociaż w odniesieniu do osób z następnymi grupami wiekową (30-39 lat i powyżej 39 lat) zaznaczają się różnice w skali zjawiska pomiędzy miastem a wsią, podkreślić należy, że korzystanie osób w starszym wieku z różnych form kształcenia, w obu przypadkach należy do rzadkości (tabela 2.17 i tabela 2.18).

Wśród osób powyżej 24 roku życia, w badanym okresie, odnotowano wzrost znaczenia pozaszkolnych form kształcenia, takich jak<sup>179</sup>, kursy i szkolenia zawodowe, które są organizowane w zakładach pracy lub specjalnie w tym celu powołanych firmach. Podkreślić jednak należy, że ciągle ta forma kształcenia jest mało popularna. W 2009 roku z tego typu wykształcenia korzystało zaledwie 7,5% osób w wieku 25-29 lat oraz 31% osób w wieku 30-39 lat.

<sup>179</sup> Nieznaczny spadek znaczenia szkół i uczelni publicznych w kształceniu osób dorosłych związany jest z rozwojem rynku usług edukacyjnych. Należy także podkreślić, że w ostatnich czterech latach rozpoczęto wdrażanie Europejskiego Funduszu Społecznego w Polsce, z którego finansowana jest istotna część usług edukacyjnych dla dorosłych prowadzonych w większości przez jednostki niepubliczne.

Tabela 2.17. Aktywność edukacyjna ludności w trybie szkolnym i pozaszkolnym w wieku 20-24 lat w gospodarstwach domowych według płci i miejsca zamieszkania w latach 2005-2011 (w procentach)

Wyszczególnienie	2005	2007	2009	2011
Kobiety				
Miasto*	59-76	60-84	64-87	61,3-80,2
Wieś	59	54	54	60,8
Mężczyźni				
Miasto*	46-69	57-81	51-81	54,1-72,9
Wieś	42	43	42	40,9

\* wielkości dla miast: o liczbie ludności powyżej 500 tys. mieszkańców oraz miast poniżej 20 tys. mieszkańców

Źródło: opracowanie na podstawie: *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa, 2007, 2009, 2011.

Według badania przeprowadzonego w ramach ostatniej *Diagnozy Społecznej*, w roku 2011 także wyraźnie zmieniło się zróżnicowanie aktywności edukacyjnej kobiet i mężczyzn w wieku 20-24 lata według miejsca zamieszkania. Kobiety w tej grupie wiekowej, zamieszkałe w miastach w mniejszym stopniu niż w latach wcześniejszych korzystały z usług edukacyjnych w przeciwieństwie do mieszkanki wsi. W wyniku spadku aktywności edukacyjnej mężczyzn, w tej grupie wiekowej, pogłębiła się także luka edukacyjna pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie na obszarach wiejskich i w dużych miastach<sup>180</sup>.

Tabela 2.18. Aktywność edukacyjna ludności w wieku 30-39 lat w gospodarstwach domowych według płci i miejsca zamieszkania w latach 2005-2011

Wyszczególnienie	2005	2007	2009	2011
Ogółem				
Ogółem	5,0	7,0	6,2	4,3
Miasto*	11,1-4,3	8-12	7-11	3,4-7,1
Wieś	1,8	2,5	3,8	1,9
Ogółem				
Kobiety	-	7,7	7,7	6,2
Mężczyźni	-	4,3	4,6	3,5
Wieś				
Kobiety	2,5	3,3	3,9	3,4
Mężczyźni	1,0	2,0	1,8	1,1

\* wielkości dla miast: o liczbie ludności powyżej 500 tys. mieszkańców oraz miast poniżej 20 tys. mieszkańców

Źródło: opracowanie na podstawie: *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa, 2007, 2009, 2011.

<sup>180</sup> *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007, 2009, 2011.

Podobnie jak w latach wcześniejszych poziom aktywności edukacyjnej spadał w kolejnych grupach wiekowych ludności. Osoby w grupie wiekowej 30-39 lat, w roku 2011, trzykrotnie rzadziej niż osoby w wieku 25-29 lat uczestniczyły w procesie edukacji. W mieście ich zbiorowość wynosiła 4,3%, a na terenach wiejskich 1,9%. Ogółem aktywność edukacyjna osób w wieku powyżej 18 lat polegała głównie na nauce w szkołach lub uczelniach wyższych.

Podkreślenia wymaga również fakt, iż w roku 2011 53% osób korzystających z usług edukacyjnych w trybie pozaszkolnym miało wykształcenie wyższe, a 35% średnie i policealne, co świadczy o wysokiej selektywności aktywności edukacyjnej osób dorosłych w zależności od poziomu uzyskanego wcześniej wykształcenia szkolnego.

Tym samym proces doskonalenia kwalifikacji osób dorosłych nadal jest selektywny i ma stosunkowo niewielki zasięg. Należy uznać, że kształcenie osób dorosłych, nie tylko na terenach wiejskich, ale także w skali całego kraju wciąż ma zakres marginalny. Potwierdza to porównanie z krajami Europy Zachodniej, z którego wynika, że Polska ma najniższe wskaźniki zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata, co między innymi należy uznać za efekt bierności edukacyjnej. Rysuje się więc konieczność podwyższania kwalifikacji osób w wieku 30 lat i starszych, zwłaszcza w regionach wiejskich, gdyż osoby te mają przed sobą relatywnie długi okres aktywności zawodowej, przy ograniczonych predyspozycjach do uzupełniania poziomu wiedzy.

O roli odpowiedniej jakości edukacji i o jej oddziaływaniu na aktywność ekonomiczną ludności wiejskiej świadczy fakt, że beneficjentami tych instrumentów WPR, które wymagały aktywności ze strony rolników, były głównie osoby o relatywnie wysokim poziomie wykształcenia, korzystające ze współpracy z doradcami rolnymi<sup>181</sup>.

Dodatkowo prowadzone szacunki i prognozy przewidują, iż do 2025 r. powstanie 250-300 tys. nowych miejsc pracy w zawodach opartych na wiedzy i będzie to około 45% wszystkich nowych miejsc pracy<sup>182</sup>. Dostęp do nich będzie zarezerwowany dla osób zorientowanych na stały rozwój kwalifikacji. Dlatego niski odsetek dorosłych Polaków uczestniczących w systemie kształcenia ustawicznego jest niepokojący i stanowi istotną barierę rozwojową nie tylko na obszarach wiejskich, ale także w skali całego kraju<sup>183</sup>.

---

<sup>181</sup> Por. *Ekspertyza dotycząca „Oceny Średniookresowej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”*, MRiRW, Warszawa 2010.

<sup>182</sup> Prognoza UNDP 2007.

<sup>183</sup> Por. *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.

## 2.4 Wybrane aspekty życia kulturalnego<sup>184</sup> na obszarach wiejskich

### 2.4.1. Udział mieszkańców wsi w imprezach, kursach, kołach i zespołach artystycznych

Swoistym uzupełnieniem, rozszerzeniem zakresu i poziomu edukacji a także szczególną formą aktywności edukacyjnej ludności wiejskiej, jest jej udział w zajęciach i imprezach organizowanych przez placówki związane z rozwojem kulturalno-oświatowym. Działalność tego typu instytucji odbierać można także, jako ważny element przyczyniający się nie tylko do rozbudzania zainteresowań kulturalnych poszczególnych mieszkańców wsi, ale także do podtrzymywania tradycji czy miejscowej twórczości.

W 2009 roku na terenach wiejskich działało 2,4 tys. instytucji, 1,7 tys. pracowni specjalistycznych, 5,6 tys. zespołów artystycznych oraz 2,5 tys. kół zainteresowań. Zostało zorganizowanych 63 tys. imprez kulturalnych. Choć w stosunku do początków obecnego stulecia wielkości te uległy zwiększeniu, to nadal na terenach wiejskich jest zlokalizowany relatywnie niski odsetek placówek działających w sferze kultury (tabela 2.19).

Tabela 2.19. Domy i ośrodki kultury, kluby, świetlice na obszarach wiejskich w latach 2001-2009

Wyszczególnienie	2001		2005		2009	
	w tys.	w % ogółu	w tys.	w % ogółu	w tys.	w % ogółu
Instytucje	2,2	59,4	2,3	58,9	2,4	60,0
Pracownie specjalistyczne	1,2	28,8	1,4	29,1	1,7	33,6
Imprezy*	60,2	27,6	58,7	28,1	63,0	26,5
Kursy*	1,1	20,0	1,1	19,6	2,0	28,4
Zespoły artystyczne	4,6	30,6	5,1	29,4	5,6	30,5
Koła (kluby)	1,2	18,5	2,1	20,3	2,5	21,7

\* w ciągu roku

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2002, 2010.

Pomimo że na obszarach wiejskich usytuowanych jest więcej domów i ośrodków kultury niż w miastach, mniejsza liczba ludności uczestniczy w różnego typu imprezach i zajęciach o charakterze kulturalnym (tabela 2.20).

<sup>184</sup> Komisja Europejska uznała kulturę za czynnik stymulujący wzrost gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy (Komisja Europejska, *Communication on European agenda for culture in a globalizing World*, 2007). Terminy takie jak gospodarka kreatywna, branża kultury, czy przemysł oparte na prawie autorskim wskazują na znaczenie talentu indywidualnego, umiejętności zarządzania własnością intelektualną oraz kreatywności, jako czynników warunkujących produktywność na równi na przykład z kapitałem intelektualnym. Dlatego w Raporcie są zawarte wybrane elementy dotyczące uczestnictwa i zaangażowania mieszkańców wsi w szeroko rozumiane życie kulturalne.

Tabela 2.20. Liczba uczestników organizowanych imprez oraz członkowie kursów i zespołów artystycznych na obszarach wiejskich w latach 2001-2009

Wyszczególnienie	2001		2005		2009	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Uczestnicy imprez* w mln	24,7	6,6	25,2	7,1	27,1	7,4
Absolwenci kursów* w tys.	75,1	17,5	71,0	20,5	86,3	29,0
W tym dzieci i młodzież**	42,2	11,6	44,9	12,1	37,1	17,0
Członkowie zespołów w tys.	152,9	68,8	195,3	80,6	201,5	85,8
W tym dzieci i młodzież**	86,6	38,9	112,0	44,9	110,1	45,9
Członkowie kół w tys.	153,6	36,0	185,8	52,0	216,0	58,2
W tym dzieci i młodzież**	49,4	11,6	75,6	24,1	80,0	24,2

\* w ciągu roku

\*\*młodzież do 15 lat

Źródło: opracowano na podstawie Roczników Statystycznych RP, GUS 2002, 2010.

Upośledzenia mieszkańców wsi w tym zakresie uwidaczniają się zarówno w grupie ogółu ludności, jak i wśród dzieci i młodzieży. Mimo że w roku 2009 w stosunku do roku 2001 więcej dzieci i młodzieży do 15 roku życia z obszarów wiejskich uczestniczyło w różnego typu zajęciach kulturalnych, to ich udział wśród ogółu absolwentów (kursów i członków zespołów artystycznych) uległ niewielkiemu zmniejszeniu na korzyść osób starszych. Jedynie zwiększeniu uległ odsetek dzieci i młodzieży wśród ogółu członków kół zainteresowań (tabela 2.21).

Tabela 2.21. Odsetek dzieci i młodzieży (do 15 lat) wśród ogółu uczestników imprez, kół, zespołów oraz absolwentów kursów w mieście i na wsi w latach 2001-2009

Wyszczególnienie	2001	2005	2009
Miasto			
Absolwenci kursów	56,2	63,2	43,0
Członkowie zespołów	56,6	57,3	54,6
Członkowie kół	32,2	40,7	37,0
Wieś			
Absolwenci kursów	66,3	59,0	58,6
Członkowie zespołów	56,5	55,7	53,5
Członkowie kół	32,2	46,4	41,6

Źródło: opracowano na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS, 2010.

Ogólnie jednak w tego typu zajęciach uczestniczy niewielka liczba osób zarówno w wyróżnionej grupie wiekowej 7-15 lat, jak i wśród osób starszych (tabela 2.22). Ciągłe zaznacza się również różnica między obszarami wiejskimi i miastem, a na obszarach wiejskich jest blisko dwukrotnie mniej dzieci i młodzieży wśród uczestników tego typu zajęć oraz wśród członków kół i zespołów

artystycznych niż w mieście (na 1000 osób). W obu środowiskach w grupie od 16 lat do 74 lat, na 1000 osób, zaledwie kilka poszerza swoje zainteresowania i umiejętności.

Tabela 2.22. Liczba absolwentów i członków kursów oraz członków zespołów artystycznych na 1000 osób według grup wiekowych na wsi i w mieście w latach 2001-2009

Wyszczególnienie	Na 1000 osób w grupie wiekowej					
	Od 7 do 15 lat			16-74 lata		
	2001	2005	2009	2001	2005	2009
Miasto						
Absolwenci kursów	17	23	22	2	1	3
Członkowie zespołów	35	57	65	4	4	5
Członkowie kół	20	38	48	6	6	7
Wieś						
Absolwenci kursów	6	7	12	1	1	1
Członkowie zespołów	20	27	32	3	3	3
Członkowie kół	6	14	17	2	3	3

Źródło: opracowano na podstawie Roczników Statystycznych RP, GUS 2002, 2010.

Podkreślić należy, iż główną rolę i odpowiedzialność za upowszechnianie kultury i oświaty na terenach wiejskich ponoszą samorządy terytorialne i przede wszystkim od ich kondycji finansowej zależy działalność tego typu placówek.

#### 2.4.2. Biblioteki i czytelnictwo

Za jedną z głównych placówek kulturalnych i oświatowych, a tym samym istotny nośnik rozpowszechniania kultury w wiejskim środowisku, uznać należy biblioteki. Choć w analizowanym okresie liczba bibliotek (w tym punktów bibliotecznych), jak i stan księgozbioru uległy niewielkim zmianom, to zauważalnie zmniejszył się poziom czytelnictwa mierzony liczbą czytelników przypadającą na 1000 osób w grupie wiekowej 7-74 lata, jak i liczbą wypożyczonych woluminów (tabela 2.23).

Z badań przeprowadzonych w ramach Diagnozy Społecznej 2011 wynika, iż w gospodarstwach domowych położonych na obszarach wiejskich zgłaszano konieczność rezygnacji z zakupu książek podobnie często jak w miastach. Jednak wiejskie gospodarstwa domowe znacznie częściej niż w mieście, nie posiadały własnych księgozbiorów (ponad 20% gospodarstw na obszarach wiejskich do niecałych 5% gospodarstw w największych miastach).

Tabela 2.23. Biblioteki publiczne (z filiami) na wsi i w mieście w latach 2000-2010

Wyszczególnienie	2000		2005		2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Biblioteki w tys.	3,0	5,9	2,9	5,7	2,9	5,5
Punkty biblioteczne w tys.	0,8	1,7	0,6	1,2	0,5	0,9
Księgozbiór w mln wol.	79,4	56,4	79,4	55,7	79,0	54,2
Czytelnicy w mln*	5,5	1,9	5,4	1,9	4,8	1,7
Czytelnicy na 1000 osób w wieku 7-74 lata	260	153	263	148	236	133
Wypożyczenia w mln wol.*	107,0	40,2	102,5	38,7	87,0	32,9
Wypożyczenia na 1 czytelnika w wol.	20	21	19	21	18	20

\* w ciągu roku

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010, Mały Rocznik Statystyczny, GUS 2011.

### 2.4.3. Kina i telewizja

Znacznemu zmniejszeniu na obszarach wiejskich uległa liczba kin (tabela 2.24 i tabela 2.25). Łączyć to należy przede wszystkim ze zmianami w organizacji sieci i charakteru placówek kinowych. W ostatnich dziesięcioleciach uległo likwidacji większość obiektów oraz kin ruchomych, na rzecz multipleksów umieszczanych najczęściej przy centrach handlowych. Z punktu widzenia potrzeb ludności wiejskiej tego typu placówki są najczęściej dostępne dla mieszkańców wsi podmiejskich.

Tabela 2.24. Kina w latach 2000-2009

Wyszczególnienie	2000		2005		2009	
	Ogółem	Na wsi (%)	Ogółem	Na wsi (%)	Ogółem	Na wsi (%)
Kina stałe	675	5,3	536	4,5	448	3,8
Miejsca w kinach (w tys.)	227	3,8	235	2,6	248	2,0
Seanse (w tys.)	527	2,0	948	2,0	1417	1,5
Widzowie w kinach (w tys.) stałych	20860	1,1	24836	1,6	38975	1,4
ruchomych	32	71,4	29	59,0	83	14,3

Źródło: opracowano na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS, 2010.

Na regres małych kin i kin objazdowych czy sezonowych, na obszarach wiejskich, ma wpływ także relatywnie łatwa dostępność i szeroki wybór kanałów telewizji satelitarnej, czy też kopiowanie plików z filmami z internetu. Telewizja i internet stają się powszechnie dostępnymi nośnikami treści kulturalnych. Z Diagnozy Społecznej 2011 wynika, iż z telewizji najczęściej korzystają te osoby, które nie mają innych potrzeb kulturalnych.

Tabela 2.25. Kina na obszarach wiejskich w latach 2000-2009

Wyszczególnienie	2000	2005	2009
Kina stałe			
Liczba kin	36	24	17
Miejsca w kinach (w tys.)	8,5	6,0	4,9
Seanse w tys.	10,5	17,9	21,0
Widzowie w kinach w tys.	225,4	388,7	526,1
Widzowie na 1 kino	6 261	16 196	30 949
Kina ruchome			
Seanse w tys.	1,0	0,4	0,2
Widzowie w kinach w tys.	23,0	17,3	11,8
Widzowie na 1 seans	23	43	59

*Źródło: opracowano na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS, 2010.*

Pokreślenia wymaga jednak fakt, że w porównaniu z miastem, na wsi telewizja jest oglądana w mniejszym wymiarze<sup>185</sup>, gdyż oferta telewizji kablowej w miastach jest bogatsza i atrakcyjniejsza od telewizji naziemnej, która dociera głównie na obszary wiejskie. Przy ocenie czasu spędzanego na oglądaniu telewizji należy uwzględnić również specyfikę pracy w gospodarstwie rolnym niejednakowo absorbującą w różnych okresach czasowych. Nie bez znaczenia są też odmienne niż w miastach formy odpoczynku. Na czas poświęcony na oglądanie telewizji wpływ ma także wykształcenie widzów. Z prowadzonych w 2011 roku badań wynika, że wśród ludności z wykształceniem podstawowym i niższym jest dwukrotnie więcej osób poświęcających ponad trzy godziny dziennie na oglądanie telewizji niż wśród osób z wykształceniem wyższym i policealnym<sup>186</sup>.

## 2.5. Kompetencje cywilizacyjne ludności wiejskiej

### 2.5.1. Wyposażenie gospodarstw domowych – komputery i internet

W ostatnich latach znacznie zwiększył się odsetek gospodarstw domowych posiadających komputer, jak i dostęp do internetu. W skali kraju w roku 2011 dwie trzecie gospodarstw domowych posiadało komputer, a w 27,8% gospodarstw dysponowano więcej niż jednym takim urządzeniem. Z kolei dostęp

<sup>185</sup> Według Diagnozy Społecznej 2011, w mieście, w zależności od jego wielkości, trzy i więcej godzin na oglądanie programów TV przeznaczało od 30,3% do 35,9% osób, natomiast na wsi 27% osób, a w grupie rolników 18,9%. Dość znaczny odsetek rolników (14,1%) oglądał TV w wymiarze mniejszym niż jedna godzina lub w ogóle nie oglądał emitowanych programów.

<sup>186</sup> Por. *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Pańnek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011, s. 116, 117, 260.



do internetu posiadało 61,1% rodzin<sup>187</sup>. Ważnym społecznie problemem jest natomiast nierównomierność dostępu do internetu w wymiarze terytorialnym. Podkreślić jednak należy, że dysproporcje w tym zakresie ulegają stopniowemu zmniejszaniu. W roku 2009 w stosunku do roku 2005, na obszarach wiejskich, te rozbieżności uległy dwukrotnemu zmniejszeniu (tabela 2.26). W badanym okresie dwukrotnie wzrosła liczba wiejskich gospodarstw domowych wyposażonych w komputer, powiększyła się także ich liczba w grupie rolników (tabela 2.27).

Przez cały porównywany okres, utrzymywała się niekorzystna dla wsi różnica w dostępie do internetu. W stosunku do ludności zamieszkałej w miastach, gdzie 61,2% gospodarstw domowych posiadało dostęp do internetu, odsetek identycznych sytuacji w odniesieniu do gospodarstw domowych na terenach wiejskich był zdecydowanie niższy i wynosił 47,3%. Pogłębiające się zróżnicowanie w tym zakresie wykazały także badania przeprowadzone w 2011 roku w ramach Diagnozy Społecznej. Wynika z nich, iż w pierwszej połowie roku 2011 na wsi 58,9% gospodarstw domowych posiadało komputer, a 51,5% dostęp do Internetu i chociaż wielkości te, w stosunku do poprzednich lat badania uległy znacznemu zwiększeniu, to nadal w miastach sytuacja w tym zakresie była bardziej korzystna. W miastach, w zależności od ich zaludnienia, komputer posiadało od 77,1% do 65% gospodarstw domowych, a internet od 73,3 % do 61,4% domostw.

Tabela 2.26. Gospodarstwa domowe posiadające dostęp do internetu według rodzajów łączy 2005, 2008 i 2009 roku (% ogółu gospodarstw)

Wyszczególnienie	Odsetek gospodarstw domowych					
	2005		2008		2009	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Ogółem	36,1	18,8	52,2	33,7	61,2	47,3
Posiadające łącza:						
Szerokopasmowe	57,2	27,6	44,7	29,3	56,3	40,6
Przez telefon stacjonarny – cyfrowe linie abonenckie (DSL)	30,1	17,1	20,9	16,9	21,3	24,1
Inne	31,1	11,8	24,6	7,2	37,4	18,3
Wąskopasmowe	15,5	13,6	7,4	9,8	6,2	10,0
Przez telefon stacjonarny – modem analogowy lub modem cyfrowy (ISDN)	32,3	40,9	7,2	8,5	6,7	7,3
Przez telefon komórkowy	41,8	53,0	3,1	4,0	6,1	8,2

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

<sup>187</sup> Por. *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011, s. 299, 302.

Tabela 2.27. Gospodarstwa domowe rolników posiadające komputer oraz dostęp do internetu w roku 2005 i 2009 (% ogółu gospodarstw)

Wyszczególnienie	2005	2009
Komputer	35,6	68,6
Drukarka	23,2	48,4
Dostęp do internetu	11,4	50,5
Dostęp szerokopasmowy	*	29,3

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Jednym z głównych powodów istnienia nierówności terytorialnych w dostępie do internetu jest brak zasięgu dla odpowiednich technologii, gdyż obszary wiejskie stanowią często tzw. „białe plamy dostępu”. Na takich terenach niedostępne są technologie kablowe i DSL. Powiązaniem dla tego problemu jest wdrażanie infrastruktury bezprzewodowej. Dotyczy to zwłaszcza obszarów, na których ze względu na duże rozproszenie mieszkańców koszty inwestycji w inne technologie są zbyt wysokie. Powolny rozwój internetu szerokopasmowego w Polsce jest warunkowany przede wszystkim rozproszeniem sieci osiedleńczej. Połączenie dużego obszaru kraju w wielu miejscach utrudnia wzrost skali dostępu, gdyż nakłady na infrastrukturę w mniejszym stopniu przekładają się na wzrost zasięgu technologii na obszarach mniej zaludnionych, gdzie takie inwestycje stają się nieopłacalne. Przeszkodą jest też niski poziom rozwoju sieci telefonii stacjonarnej i telewizji kablowej, zapewniających infrastrukturę dostępu do internetu<sup>188</sup>.

Z internetu zarówno mieszkańcy miast jak i wsi korzystali najczęściej we własnym mieszkaniu (tabela 2.28), następnie w pracy i mieszkaniu innych osób.

Tabela 2.28. Odsetek osób w wieku od 16 do 74 lat korzystających z internetu w 2008 i 2010 roku

Wyszczególnienie	2005		2008		2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Ogółem	50	30	57	36	65	48
W miejscu zamieszkania	27	9	48	27	60	43
W mieszkaniu innych osób	10	5	10	7	13	9
W pracy	14	6	19	8	24	10
W szkole lub na uczelni	10	10	9	8	9	9
W innym miejscu publicznym	7	4	4	2	7	3

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny GUS 2009, 2011.

<sup>188</sup> Por. *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.

Należy podkreślić, że wpływ na rozpowszechnienie dostępu do internetu w coraz większym stopniu ma relatywnie wysoki odsetek wiejskich szkół wyposażonych w komputery, zwłaszcza szkół podstawowych i gimnazjów (tabela 2.29).

Tabela 2.29. Odsetek szkół wyposażonych w komputery  
(w % danej grupy szkół) w latach 2001-2008

Wyszczególnienie	2001/2002	2004/2005	2007/2008	
			Wieś	Miasto
Szkoły podstawowe	78,9	89,0	94,8	95,7
Gimnazja	81,6	80,5	81,9	82,7
Licea ogólnokształcące	42,7	45,8	56,1	73,8

*Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.*

Z zebranych danych wynika, że polskie szkoły mogą odgrywać ważną rolę w przełamywaniu wykluczenia cyfrowego. Brak jest jednak danych na temat sposobu wykorzystywania tych zasobów. W Polsce w ostatnich latach realizowano także liczne programy tworzenia punktów publicznego dostępu do internetu (Public Internet Access Points – PIAP) – pracowni komputerowych z internetem, tworzonych w różnego rodzaju instytucjach publicznych<sup>189</sup>. W rezultacie dostępne zasoby sprzętowe i infrastruktura często nie są w pełni wykorzystywane. Tworzone punkty nie zawsze docierają też do wszystkich grup pozbawionych dostępu do internetu. Brak jest na przykład ogólnopolskiego projektu w sposób systematyczny redukującego wykluczenie cyfrowe osób starszych.

## 2.5.2. Wykorzystywanie komputera i internetu

Jak już odnotowano wcześniej, w ostatnich pięciu latach zaobserwowano wzrost odsetka osób korzystających z komputera i internetu, zarówno w mieście jak i na wsi (tabela 2.30). Warto podkreślić fakt, iż komputer i internet wykorzystywane jest nie tylko w celu zabawy i rozrywki, ale przede wszystkim służy do wysyłania i odbierania poczty elektronicznej, wyszukiwania informacji o towa-

<sup>189</sup> Według danych z opracowania: *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009, w największych, ogólnopolskich projektach stworzono m.in.: 2920 PIAPów w bibliotekach we wszystkich polskich gminach w ramach programu „Ikonka”, ponad 900 gminnych centrów informacji o łączących z założenia funkcję PIAPu i punktu doradztwa zawodowego, 256 centrów typu „wioska internetowa”, 379 centrów kształcenia na odległość na wsi, 480 internetowych centrów edukacyjno-oświatowych w reżimach strażackich oraz 360 szkolnych ośrodków kariery. Pracownie komputerowe zakładane w ramach projektów „Pracownie komputerowe dla szkół” oraz „Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych” działają również w każdej polskiej szkole.

rach i usługach, zakupu towarów i usług czy też wyszukiwania informacji dotyczących zdrowia (tabela 2.31 i tabela 2.32).

Tabela 2.30. Odsetek ludności w wieku 16-74 lata korzystających z komputera i internetu w latach 2005-2009, według miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	Odsetek osób w wieku 16-74 lata					
	2005		2008		2009	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Osoby kiedykolwiek korzystające z komputera	61,3	42,6	66,7	50,7	71,2	57,0
Osoby kiedykolwiek korzystające z internetu	49,6	29,5	59,7	39,3	67,4	51,1

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny GUS 2009, 2010, 2011.

Zwracają uwagę relatywnie wysokie umiejętności informatyczne osób korzystających z komputera (tabela 2.33 i tabela 2.34). Jednocześnie nadal w całym analizowanym okresie (lata 2005-2009) utrzymują się różnice między wyróżnioną zbiorowością ludności miejskiej i wiejskiej, chociaż skala rozpiętości ulega stopniowemu zmniejszeniu.

Tabela 2.31. Odsetek ludności w wieku 16-74 lata korzystających z komputera i internetu w latach 2005-2010 według celu korzystania i miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	Odsetek osób w wieku 16-74 lata					
	2005		2008		2010	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Wysyłanie, odbieranie poczty elektronicznej	31	13	46	24	55	36
Udział w czatach, forach dyskusyjnych	18	11	36	21	46	35
Wyszukiwanie informacji o towarach lub usługach	23	10	39	22	44	31
Zakup towarów i usług	8	2	16	7	24	14
Słuchanie radia, oglądanie TV przez internet	8	3	21	13	25	17
Czytanie on-line, pobieranie plików z gazetami lub czasopismami	16	6	23	11	20	12
Wyszukiwanie informacji dotyczących zdrowia	10	2	23	11	29	19
Korzystanie z usług bankowych	8	2	23	7	32	14
Korzystanie z usług administracji publicznej	16	6	20	9	25	12

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny GUS 2009, 2010, 2011.

Nadal znacznie niższy odsetek osób na terenach wiejskich jest w stanie na przykład wysłać maila z załącznikiem, skompresować pliki czy też skorzystać z wyszukiwarki internetowej, niż w mieście.

Tabela 2.32. Odsetek ludności w wieku 16-74 lata korzystających z komputera i internetu w 2005, 2008, 2009 roku, według celu korzystania i miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	Odsetek osób w wieku 16-74 lata					
	2005		2008		2009	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Telefonowanie przez internet, odbywanie wideokonferencji	5,9	2,0	17,6	9,9	23,2	14,2
Korzystanie z serwisów turystycznych	8,8	2,0	18,5	6,3	18,4	7,3
Granie w gry komputerowe, pobieranie plików z grami, muzyką, grafiką itp.	14,8	7,1	14,3	9,0	22,7	14,8
Pobieranie programów komputerowych	9,6	4,0	15,3	7,5	19,0	11,2
Szukanie pracy, wysyłanie ofert dotyczących zatrudnienia	6,0	2,2	10,3	4,5	11,0	5,7

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Z Diagnozy Społecznej 2009 wynika, że pomimo tego, iż mniej osób korzysta z wymienionych technologii na obszarach wiejskich, to miejsce zamieszkania ma mniejszy wpływ na wysokość tego wskaźnika niż na przykład wiek czy wykształcenie respondentów. Swoistą barierą z korzystania z komputera jest też nie tylko jego posiadanie, ale także brak odpowiedniej motywacji czy brak chęci zdobycia umiejętności korzystania z tego urządzenia. W 2009 roku aż 17,3% Polaków w wieku 16 i więcej lat, posiadało w swoim gospodarstwie domowym komputer, ale z niego nie korzystało. Badania wykazały również, że mężczyźni korzystają z technologii informacyjno-komunikacyjnych nieco częściej niż kobiety. Wśród grupy mężczyzn ogółem w Polsce, z komputerów korzystało (w roku 2009) 57% tej zbiorowości, a z internetu 53%<sup>190</sup>.

<sup>190</sup> Por. *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009, s.289 i s.293.

Tabela 2.33. Umiejętności informatyczne osób w wieku 16-74 lata korzystających z komputera

Wyszczególnienie	Odsetek osób w wieku 16-74 lata					
	2005		2007		2009	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Osoby kiedykolwiek korzystające z komputera	61,3	42,6	66,7	50,7	71,2	57,0
W tym wykonujące czynności:						
Kopiowanie, przenoszenie pliku lub folderu	45,1	30,3	50,5	36,3	51,4	37,1
Korzystanie z funkcji matematycznych w arkuszu kalkulacyjnym	24,7	15,2	30,7	21,1	31,2	20,4
Kompresowanie plików	19,3	9,4	21,3	11,0	22,1	14,0
Instalowanie nowych urządzeń			29,3	17,3	30,8	21,2
Pisanie programu komputerowego	6,1	3,1	5,8	3,1	6,0	3,6

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Tabela 2.34. Umiejętności informatyczne osób w wieku 16-74 lata korzystających z internetu

Wyszczególnienie	Odsetek osób w wieku 16-74 lata					
	2005		2007		2009	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Osoby kiedykolwiek korzystające z internetu	49,6	29,5	59,7	39,3	67,4	51,1
W tym wykonujące czynności:						
Używanie wyszukiwarki internetowej	44,4	26,9	55,1	35,9	58,6	41,5
Wysyłanie e-maila z załącznikami	33,8	16,3	42,6	22,7	46,4	28,6
Branie udziału w czatach, grupach dyskusyjnych	22,8	13,2	26,7	16,8	20,9	14,8
Telefonowanie za pomocą internetu	9,0	3,8	18,9	8,5	25,1	16,3
Tworzenie strony internetowej	7,2	4,4	8,4	5,2	6,6	4,3

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2010.

Podkreślić należy, iż we współczesnym społeczeństwie brak umiejętności korzystania z komputera i internetu czy też brak dostępu do tego typu urządzeń i mediów odbierać można jako swoiste upośledzenie czy wręcz wykluczenie społeczne, gdyż są to coraz powszechniej wykorzystywane technologie w życiu codziennym i zawodowym, przy jednoczesnym coraz szybszym wzroście ich możliwości, a takie potrzeby stają się coraz bardziej niezbędne w aktywności społecznej.

Niskie kompetencje w zakresie korzystania z komputera i internetu, lub ich brak, są w dużej mierze wynikiem edukacji. Do 2030 roku problemem pozostanie

staną braki kompetencji wśród starszych pokoleń, wychowanych w czasach przed rozpowszechnieniem technologii cyfrowych. Jednak także w przypadku młodszych pokoleń, mimo ciągłej obecności technologii cyfrowych w ich życiu, system edukacji musi uczyć użytecznego stosowania nowych technologii. Należy również brać pod uwagę możliwość pojawienia się w najbliższych dekadach nowych technologii, powodujących powstanie nowych podziałów cyfrowych<sup>191</sup>.

### 2.5.3. Znajomość języków obcych

W pierwszej dekadzie XXI w. zwiększył się odsetek osób na wsi znających języki obce. Na przykład w roku 2007 24,4% mieszkańców wsi znało czynnie i biernie język angielski, 17,2% język niemiecki, a 41% język rosyjski. W stosunku do roku 2005, w przypadku wymienionych języków, odsetek osób które charakteryzowały się ich znajomością, wzrósł o ponad dwa punkty procentowe (tabela 2.35).

Tabela 2.35. Ludność w gospodarstwach domowych w latach 2005-2007 według znajomości języków obcych

Lata	Odsetek osób znających (czynnie i biernie) języki:			
	angielski	niemiecki	francuski	rosyjski
Miasta				
2005	43,2-27,1	23,6-19,4	7,1-3,5	34,5-28,0
2007	49,3-30,2	25,0-24,8	8,2-3,2	35,6-30,9
Wieś				
2005	21,6	16,2	3,2	22,7
2007	24,4	17,2	2,1	24,6
Rolnicy				
2005	6,1	10,2	3,8	33,8
2007	8,4	13,4	2,0	41,8

Źródło: opracowanie na podstawie: *Diagnoza Społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 10.09. 2007.

Jednak ciągle jeszcze utrzymuje się opóźnienie ludności wiejskiej pod względem znajomości języków w stosunku do mieszkańców miast, gdzie odsetek osób znających języki obce jest dwukrotnie wyższy niż na obszarach wiejskich.

Niską znajomość języków obcych wśród ludności wiejskiej potwierdzają badania przeprowadzone w ramach *Diagnozy Społecznej 2009*. Wynika z nich, iż najslabiej znajomość języków obcych rozpowszechniona jest wśród rolników, wśród których zaledwie 6% czynnie zna przynajmniej jeden język obcy. Podob-

<sup>191</sup> *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.

nym wskaźnikiem charakteryzowały się grupy zawodowe obejmujące pomoce domowe, sprzątaczkę czy robotników różnych specjalności<sup>192</sup>.

Zwraca uwagę fakt, iż relatywnie częściej niż w miastach ludność na obszarach wiejskich włada językiem rosyjskim, zwłaszcza dotyczy to grupy rolników. Ta czynna i bierna znajomość innych języków wśród mieszkańców wsi, jak i wyszczególnionej grupy rolników, jest na zdecydowanie niższym poziomie.

Na pewne pozytywne zmiany dotyczące wzrostu znajomości języków obcych, mają przede wszystkim wpływ najmłodsze grupy wiekowe obejmujące dzieci i młodzież, które nie tylko obowiązkowo uczą się języków obcych w szkołach, ale również na zajęciach pozalekcyjnych (tabela 2.36).

Tabela 2.36. Odsetek ogółu uczniów w szkołach podstawowych uczących się języków obcych w mieście i na wsi w latach 2000-2011

Wyszczególnienie	2000/2001		2004/2005		2010/2011	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Nauczanie obowiązkowe						
Angielski	46,7	38,0	53,6	46,7	91,3	88,4
Francuski	1,6	0,6	0,9	0,2	0,4	0,1
Niemiecki	20,6	18,4	16,6	16,8	8,1	10,2
Rosyjski	2,6	12,5	1,0	5,1	0,1	1,3
Inne	0,3	0,3	0,1	0,1	0,2	0,1
Nauczanie dodatkowe						
Angielski	8,2	8,1	17,8	21,9	2,8	4,4
Francuski	0,3	0,2	0,8	0,3	0,7	0,2
Niemiecki	1,8	2,1	6,5	6,8	7,0	7,5
Inne	0,5	1,2	1,2	1,3	1,0	3,5

Źródło: *Małe Roczniki Statystyczne, GUS 2001, 2006, 2011.*

Niewielkie różnice w skali nauczania języków obcych dzieci i młodzieży z miast i wsi świadczą przede wszystkim o aspiracjach edukacyjnych rodziców, którzy wykazują podobną dbałość o edukację dzieci ułatwiającą im start w dorosłe życie.

#### 2.5.4. Prawo jazdy

Za niezbędną umiejętność we współczesnym świecie należy też uznać prowadzenie samochodu, co wymaga posiadania prawa jazdy.

Szczególnie w środowisku wiejskim samochód spełnia bardzo ważną rolę ze względu na rozproszenie obiektów infrastruktury. Jest on bardzo często niezbędny w gospodarstwie domowym i decyduje o formach aktywności ekono-

<sup>192</sup> Por. *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapińskiego i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009, s. 242.



micznej (konieczność dojazdów do pracy). Z danych statystyki masowej wynika, że mieszkańcy wsi są lepiej wyposażeni w pojazdy w porównaniu z mieszkańcami miast. Badania ankietowe prowadzone w IERiGŻ-PIB, wykazały, iż w 2005 roku samochód osobowy posiadało na wsi 54% wiejskich rodzin, w tym 69,5% rodzin rolniczych i 42,35 rodzin bezrolnych. Drugi samochód w rodzinie ogółem posiadało co dziesiąte gospodarstwo rolne<sup>193</sup>. Dokumentują to również dane dotyczące częstości posiadania prawa jazdy (tabela 2.37).

Tabela 2.37. Ludność w gospodarstwach domowych w latach 2005-2007 według posiadania prawa jazdy (w %)

Lata	Miasta o liczbie mieszkańców		Wieś	Rolnicy
	powyżej 500 tys.	poniżej 20 tys.		
2005	47,9	43,5	39,1	66,2
2007	48,2	40,3	40,3	68,6

Źródło: opracowanie na podstawie: *Diagnoza Społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. J. Czapińskiego i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 10.09. 2007.

Wielkość odsetka osób posiadających prawo jazdy jest porównywalna ogółem zarówno w środowisku wiejskim jak i miejskim. Uznać należy, że w obu przypadkach ta umiejętność jest dość rozpowszechniona, zwłaszcza w gospodarstwach domowych rolników, gdzie w roku 2007 w ponad dwóch trzecich gospodarstw domowych były osoby z prawem jazdy.

\*\*\*

Jednym z warunków poprawy jakości kapitału ludzkiego w Polsce, a zatem zwiększania produktywności pracowników i konkurencyjności polskiej gospodarki, jest sprawny system edukacji. Niezależnie od zwiększenia przeciętnych efektów kształcenia, jego ważnym zadaniem jest skuteczne wyrównywanie szans rozwojowych osób z różnych środowisk i obszarów. Edukacja ma kluczowe znaczenie także dla wyrównywania dysproporcji rozwojowych w skali regionalnej. Najważniejszymi wyzwaniem i problemami w tym zakresie są między innymi: zapewnienie wszystkim dzieciom dostępu do wczesnej edukacji w przedszkolach; indywidualizacja procesu kształcenia tak, by był dostosowany do potrzeb różnych uczniów oraz działania na rzecz upowszechniania edukacji dorosłych polegające zarówno na poprawie dostępności, jak i na uświadamianiu korzyści uczenia się przez całe życie.

<sup>193</sup> Por. A. Wrzochalska, *Poziom życia wiejskich rodzin rok po akcesji do Unii Europejskiej*, Raport PW nr 36 PW, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.

Pomimo, że w ostatnich latach odnotowano korzystne zmiany wyrażające się dwukrotnym zwiększeniem odsetka osób z wykształceniem wyższym, na terenach wiejskich, to w dalszym ciągu różnice w stosunku do ludności z miast były znaczące. W mieście tempo wzrostu wysokości odsetka osób, w wieku 20-24 lata, kontynuujących naukę było jeszcze szybsze, co w efekcie przyczyniało się do dalszego narastania i tak niekorzystnych dla terenów wiejskich różnic w strukturze wykształcenia ludności.

Edukacja dorosłych, a więc osób które zakończyły już etap kształcenia, obowiązujący w naszym kraju, jest czynnikiem, który marginalizuje ludność wiejską na rynku pracy. Należy jednak odnotować, że w ostatnich latach uwidoczniły się już pewne pozytywne symptomy odnośnie kształcenia dorosłych. Niemniej proces doskonalenia kwalifikacji osób dorosłych nadal jest selektywny i ma stosunkowo niewielki zasięg.

Ludność wiejska, podobnie jak i całe społeczeństwo, musi być świadoma i przygotowana do zwiększenia mobilności zawodowej, nierzadko kilkakrotnej zmiany zawodu czy profilu wykonywanej pracy oraz ciągłego podnoszenia kwalifikacji, zwłaszcza gdy nie są one adekwatne do aktualnych potrzeb rynku pracy lub są zbyt skromne żeby przekładać się na awans zawodowy.

Biorąc pod uwagę ocenę poziomu wykształcenia oraz umiejętności kwalifikacyjnych ludności wiejskiej (w tym dostęp do nowych technologii cyfrowych), można wnioskować, że przygotowanie do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie i na współczesnym rynku pracy osób w wieku mobilnym jest niewystarczające. Zwiększenie ich szans na znalezienie pracy wymaga więc zatem specjalnych działań uaktywniających determinację wiejskiej społeczności w dążeniach na rzecz przyspieszenia rozwoju cywilizacyjnego na obszarach wiejskich.

## Rozdział 3.

### **Spoleczno-demograficzna struktura i aktywność zawodowa ludności z gospodarstw o różnych zdolnościach konkurencyjnych**

Zjawiska demograficzne (w tym przede wszystkim tempo przyrostu naturalnego) są czynnikami autonomicznymi, ale cechy populacji (wiek, płeć, poziom wykształcenia, aspiracje zawodowe) w danych warunkach mogą hamować lub stymulować procesy rozwojowe w sektorze rolnym, które bezpośrednio wiążą się z dywersyfikacją aktywności ekonomicznej ludności rolniczej i proefektywnościowymi przeobrażeniami struktur polskiego rolnictwa. Te zmiany stanowią nie tylko zasadniczy problem dla rozwoju rolnictwa i wsi, ale również całego kraju<sup>194</sup>.

Przedmiotem opisu jest charakterystyka cech społecznych i demograficznych oraz aktywności zawodowej ludności z gospodarstw niskotowarowych, którą przedstawiono na tle społeczności z podmiotów wysokotowarowych, czyli takich, których dochody z prowadzonej działalności rolniczej były przynajmniej na podobnym poziomie, co średnie zarobki uzyskiwane z pracy zarobkowej poza rolnictwem<sup>195</sup>.

Podstawowym materiałem empirycznym wykorzystanym w tej części opracowania były informacje z badań terenowych IERiGŻ-PIB zrealizowanych w 2005 roku.

#### **3.1. Skala występowania gospodarstw niskotowarowych i wysokotowarowych**

Według prowadzonych badań w 2005 roku jednostki niskotowarowe stanowiły prawie 64% ogółu indywidualnych gospodarstw rolnych powyżej 1 ha UR, a podmioty wysokotowarowe – 12%.

Tym samym na 1 881 tys. gospodarstw rolnych, około 1 200 tys. stanowiły jednostki, których skala prowadzonej działalności rolniczej nie umożliwiała uzyskania satysfakcjonujących dochodów z działalności rolniczej w przeliczeniu na 1 osobę w pełni zatrudnioną, za jakie można uznać średnie dochody uzyskiwane przez ogół ludności. Takie gospodarstwa ze względu na wielkość dochodów rolniczych uznaje się z reguły za nierozwojowe i niezdolne do konkurencji.

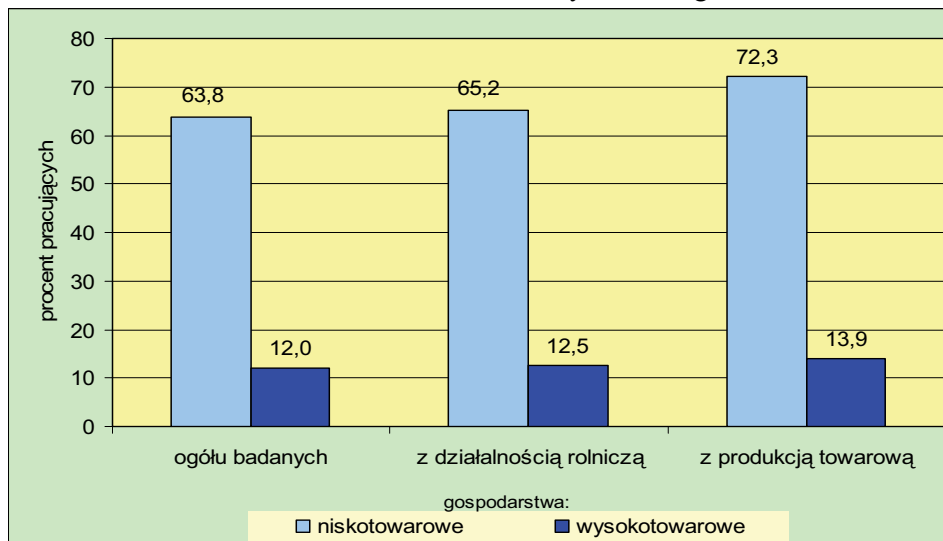
---

<sup>194</sup> J.S. Zegar, op.cit.

<sup>195</sup> Szerzej problematykę związaną z zasadami kwalifikacji gospodarstw indywidualnych i kryteriami wyodrębniania jednostek wysokotowarowych przedstawiono w pracach: B. Karwat-Woźniak, *Możliwości rozwojowe chłopskiego rolnictwa na przykładzie gospodarstw wysokotowarowych*, Raport PW nr 10, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005; B. Karwat-Woźniak, P. Chmieliński, *Highly commercial farms in family farming in Poland*, Raport PW nr 72.1, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.

Jednocześnie tylko około 220 tys. indywidualnych gospodarstw rolnych tworzyło zbiorowość podmiotów wysokotowarowych, tj. takich, których skala produkcji rolniczej predysponuje do osiągnięcia dochodów ze świadczonej tam pracy w wysokości co najmniej równej średnim zarobkom poza rolnictwem, zatem zdolnych do konkurencji na rynku<sup>196</sup>.

Wykres 3.1. Udział gospodarstw niskotowarowych i wysokotowarowych w strukturach rolnictwa indywidualnego



Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB 2005.

Z perspektywy konkurencyjności naszego rolnictwa i dalszej jej poprawy ważny jest w zasadzie nie fakt występowania wyżej wymienionych grup, ale jak one są liczne, gdyż ich wzajemna relacja świadczy o kondycji całego sektora<sup>197</sup>. Tym samym należy uznać, że obecność dużej liczby niskotowarowych gospodarstw rolnych, których użytkownicy nie decydują się na ich likwidację, może zagrażać konkurencyjności sektora rolnego. Albowiem ta sytuacja spowalnia procesy koncentracji i rozwój jednostek, które dążą do umocnienia swojej pozycji rynkowej i poprawy zdolności do konkurowania, tj. wysokotowarowych.

Potencjał ekonomiczny i możliwości, a także zdolności do konkurowania podmiotów funkcjonujących w sferze produkcji artykułów rolniczych wyznacza szereg bardzo różnorodnych czynników, które w przypadku gospodarstwa in-

<sup>196</sup> B. Karwat-Woźniak, *Możliwości rozwojowe chłopskiego rolnictwa na przykładzie gospodarstw wysokotowarowych*, Raport PW nr 10, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.

<sup>197</sup> A. Woś, op.cit., 2000 b.

dywidualnego należy rozszerzyć o sytuację rodzinną użytkownika<sup>198</sup>. Niezależnie bowiem od funkcji gospodarstwa i od zmian w priorytetach prowadzonej działalności rolniczej, nigdy nie została całkowicie zerwana więź łącząca rodzinę i warsztat pracy, gdyż nie zmieniły się fundamentalne zasady wzajemnych powiązań, do jakich zaliczyć należy zasady przejmowania gospodarstwa, czy charakter stosunków w odniesieniu do siły roboczej<sup>199</sup>.

## 3.2. Ludność w gospodarstwach rolnych

### 3.2.1. Skład liczebny rodzin

Użytkownikami indywidualnych gospodarstw rolnych z zasady są rodziny wielopokoleniowe<sup>200</sup>. Ta teza znajduje potwierdzenie w sytuacji rodzinnej zarówno podmiotów niskotowarowych, jak i wysokotowarowych. W 2005 roku obu przypadkach rodziny jednoosobowe bądź samotne małżeństwa były rzadkością, ale ich odsetek w grupie gospodarstw niskotowarowych był blisko 3-krotnie większy niż w wśród podmiotów wysokotowarowych (17% wobec 6%). Wśród użytkowników podmiotów niskotowarowych, rodziny pełne, tj. co najmniej dwupokoleniowe (obydwoje rodzice i dzieci) stanowiły prawie 65%, a w grupie podmiotów wysokotowarowych – prawie 84%. W konsekwencji w 2005 roku gospodarstwo domowe użytkownika gospodarstwa niskotowarowego liczyło średnio 3,9 osoby i było o prawie 26% mniej liczne niż rodzina użytkownika gospodarstwa wysokotowarowego (4,9 osoby).

W okresie ostatnich lat, zarówno w sytuacji rodzinnej w populacji z gospodarstw niekonkurencyjnych, jak i mających zdolności konkurencyjne zaszły pewne przeobrażenia. Wyrażały się one między innymi w spadku udziału rodzin jednoosobowych i wzroście wysokości odsetka rodzin dwupokoleniowych. Chociaż ogólnie tendencje tych zmian były zbliżone, to w różnym stopniu zaznaczyły się w poszczególnych kategoriach gospodarstw. Te odmienności znalazły odzwierciedlenie między innymi w tempie zmniejszania się wielkości rodzin w porównywanych grupach gospodarstw. Przykładowo w latach 2000-2005 przeciętna wielkość rodzin z gospodarstw wysokotowarowych była praktycznie stała i wynosiła średnio około 4,9 osoby. Zmiany odnotowano natomiast w przypadku wielkości rodzin z gospodarstw niskotowarowych, a ich przeciętna

---

<sup>198</sup> A. Woś, *Rolnictwo polskie 1945-2000. Porównawcza analiza systemowa*, IERiGŻ, Warszawa 2000 a.

<sup>199</sup> A. Sikorska, *Gospodarstwa socjalne w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi*, Studia i Monografie, z. 117, IREiGŻ, Warszawa 2003.

<sup>200</sup> A. Sikorska, *Struktura społeczno-demograficzna i wykształcenie ludności wiejskiej*, Studia i Monografie, z. 87, IERiGŻ, Warszawa 1999.

liczebność zmniejszyła się z 4,1 do 3,9 osoby, czyli o 5%. Konsekwencją tych trendów był wzrost dystansu w liczebności rodzin pomiędzy porównywanymi gospodarstwami. W 2000 roku statystyczna rodzina użytkująca gospodarstwo niskotowarowe liczyła blisko 20% mniej osób niż rodzina z gospodarstwa wysokotowarowego. Pięć lat później analogiczny wskaźnik był o około 5 pp. wyższy.

### 3.2.2. Struktura demograficzna ludności

W odniesieniu do każdej grupy ludności znaczącym czynnikiem warunkującym jej aktywność ekonomiczną jest struktura demograficzna, zwłaszcza według wieku. Z reguły w relatywnie dużym stopniu decyduje ona o relacjach pomiędzy utrzymywanymi i utrzymującymi, a także między aktywnymi i biernymi zawodowo<sup>201</sup>.

Z porównania struktury wieku osób z gospodarstw niskotowarowych, z analogicznymi danymi z jednostek wysokotowarowych wynika, że zaznaczają się pewne różnice pomiędzy opisywanymi kategoriami. Należy jednak podkreślić, że ogólnie odmienności w podziale ludności według wieku pomiędzy wyróżnionymi grupami gospodarstw były relatywnie małe (wykres 3.2), a tendencje zmian w większości podobne, czyli w dwu zbiorowościach zaznaczyły się pewne symptomy starzenia się<sup>202</sup>.

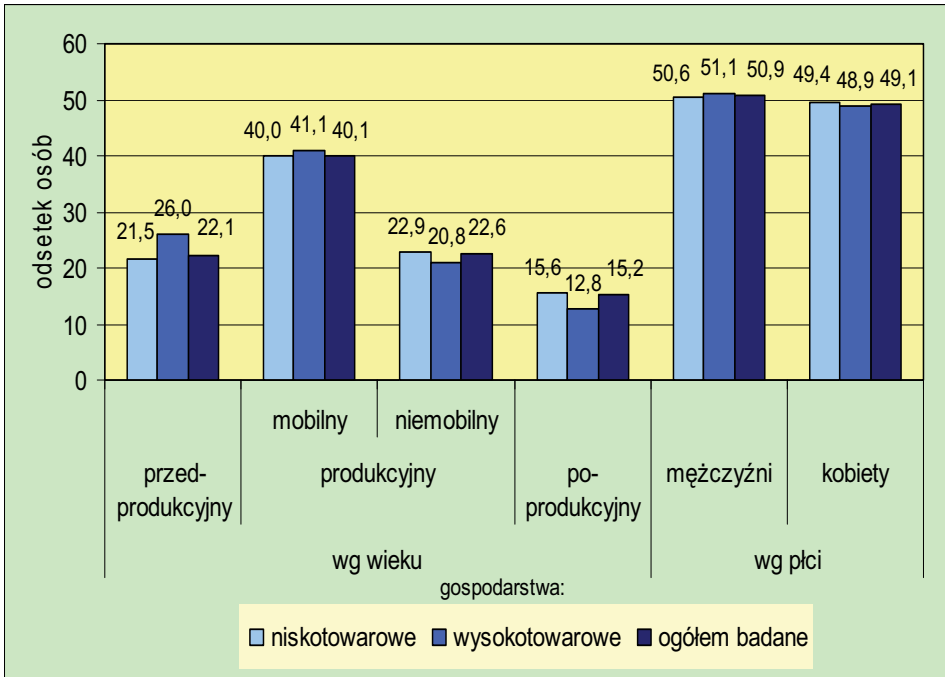
Analiza struktury wieku wyodrębnionych grupach ludności wykazała, że w 2005 roku, podobnie jak w latach wcześniejszych, osoby w wieku produkcyjnym stanowiły zdecydowanie dominującą grupę w obydwu populacjach. Bez względu na kategorię gospodarstwa, osoby w okresie ustawowej aktywności zawodowej stanowiła prawie dwie trzecie ogółu ludności. Nie zmienia to faktu, że członkowie rodzin z gospodarstwach niskotowarowych byli relatywnie starsi niż osoby z podmiotów wysokotowarowych. Na podstawie badań ankietowych ustalono, że w 2005 roku prawie 16% ludności z gospodarstw niskotowarowych było w wieku poprodukcyjnym (wśród ogółu ludności rolniczej – ponad 15%), gdy w wysokotowarowych analogiczny odsetek wynosił mniej niż 13%. Także w przypadku osób w wieku produkcyjnym niemobilnym, stosunkowo więcej było ich wśród ludności z gospodarstw niskotowarowych (około 23%), niż w populacji z podmiotów wysokotowarowych (prawie 21%).

---

<sup>201</sup> A. Sikorska, *Zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej ludności niechłopskiej w okresie transformacji ustrojowej*, Raport PW nr 5, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.

<sup>202</sup> B. Karwat-Woźniak, P. Chmieliński, *Highly commercial farms in family farming in Poland*, Raport PW nr 72.1, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.

Wykres 3.2. Struktura ludności wg wieku\* i płci w wyróżnionych grupach indywidualnych gospodarstw rolnych



\* Przyjęto stosowane przez GUS ekonomiczne grupy wieku: przedprodukcyjny – osoby do 17 lat; produkcyjny – kobiety w wieku 18-59 lat i mężczyźni w wieku 18-64 lata; poprodukcyjny – kobiety 60 lat i więcej oraz mężczyźni 65 lat i więcej. W wieku produkcyjnym wydzielane są jeszcze dwie grupy: mobilny (produkcyjny młodszy) – osoby w wieku 18-44 lat i niemobilny (produkcyjny starszy) – kobiety w wieku 45-59 lat i mężczyźni w wieku 45-64 lata. Taki podział zastosowano powszechnie w całym opracowaniu.

Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

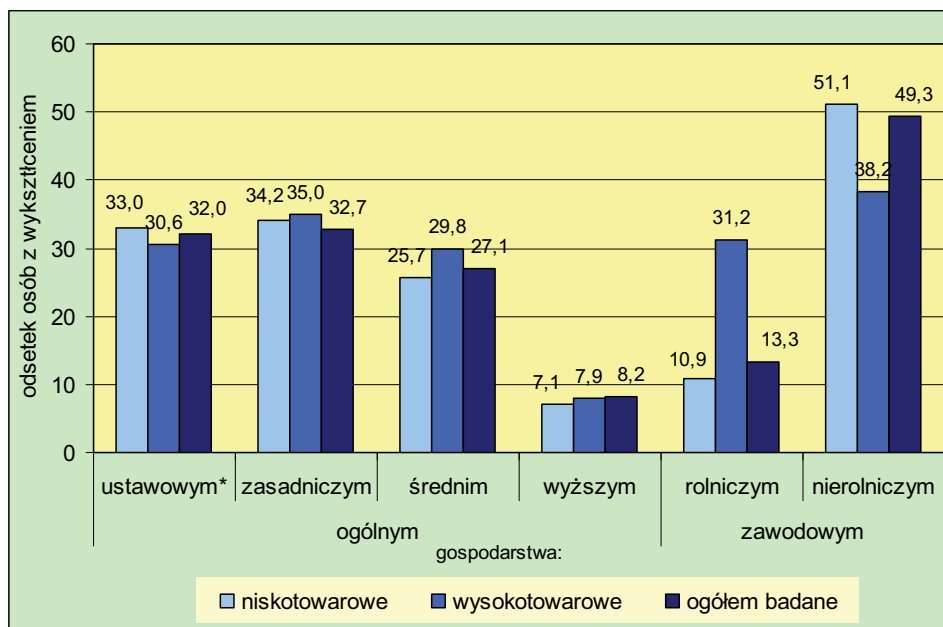
W odniesieniu do ludności w wieku produkcyjnym mobilnym odrębności praktycznie nie występowały, a udział osób w tym wieku w obydwu grupach wynosił około 40%. Jednocześnie w rodzinach z gospodarstw niskotowarowych żyło nieco mniej osób w wieku przedprodukcyjnym. Ich udział wśród ludności z podmiotów niskotowarowych wynosił prawie 22%, podczas gdy w zbiorze gospodarstw wysokotowarowych było to 26%.

Analizując strukturę ludności w zależności od płci stwierdzono, że relacje pomiędzy liczebnością kobiet i mężczyzn były bardzo zbliżone. Te właściwości dotyczyły obydwu porównywanych zbiorowości, chociaż udział kobiet był nieco niższy niż mężczyzn (49% wobec 51%).

### 3.3. Poziom wykształcenia ludności

Pomimo, że struktura demograficzna osób z porównywalnych zbiorów związanych była zbliżona, to ludność z gospodarstw niskotowarowych cechowała się nieco niższym poziomem skolaryzacji niż populacja z jednostek wysokotowarowych (wykres 3.3).

Wykres 3.3. Poziom wykształcenia ludności w wieku 15 lat i więcej z wyróżnionych grup gospodarstw rolnych



\* Wykształcenie podstawowe bądź gimnazjalne.

Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

W grupie osób z gospodarstw niskotowarowych – w porównaniu do populacji z podmiotów wysokotowarowych – mniej było absolwentów szkół średnich i pomaturalnych (26% wobec 30%) oraz wyższych (7% wobec 8%), natomiast nieco większy był udział osób z wykształceniem ogólnym na poziomie ustawowym, tj. podstawowym bądź gimnazjalnym (33% wobec 31%) i zasadniczym (34% wobec 35%).

W każdej z wyodrębnionych kategorii, najczęstszym kierunkiem edukacji było zdobycie kwalifikacji nierolniczych. Wśród ludności z gospodarstw niskotowarowych odsetek osób z takim wykształceniem był jednak wyraźnie większy niż wśród osób z gospodarstw wysokotowarowych (51% wobec 38%),



a w związku z tym udział osób z wykształceniem rolniczym był w jednostkach niskotowarowych trzykrotnie mniejszy niż w gospodarstwach wysokotowarowych (11% wobec 31%).

Różnice w poziomie oraz ukierunkowaniu wykształcenia osób z gospodarstw niskotowarowych i wysokotowarowych są przejawem procesu racjonalizowania wzajemnych relacji pomiędzy funkcjami gospodarstwa rolnego a postawami zawodowymi ich użytkowników oraz pozostałych członków rodziny rolniczej.

### **3.4. Struktura demograficzna i poziom skolaryzacji osób pracujących w działalności rolniczej**

Spoleczno-demograficzne cechy ludności żyjącej w rodzinach z użytkownikiem gospodarstwa rolnego nie są tożsame z właściwościami osób pracujących w działalności rolniczej. Część osób wykonuje czynności o charakterze pomocniczym w ograniczonym zakresie czasowym, zwłaszcza jeśli swojej aktywności zawodowej nie wiąże z zatrudnieniem w rodzinnym gospodarstwie rolnym.

W analizach uwarunkowań sprawnego funkcjonowania gospodarstw rolnych w warunkach nasilającej się konkurencji, szczególnie często podnoszoną kwestią jest poziom wykształcenia pracujących w działalności rolniczej. Podkreśla się, że wraz z rozwojem gospodarczym i zmianami technologicznymi wzrasta znaczenie wiedzy w procesie produkcyjnym, której głównym wyznacznikiem jest wykształcenie<sup>203</sup>. W konsekwencji o sile ekonomicznej poszczególnych gospodarstw i ich zdolnościach do konkurowania w coraz większym zakresie decyduje poziom skolaryzacji osób pracujących w działalności rolniczej.

Z porównania cech demograficznych osób zatrudnionych w gospodarstwach niskotowarowych z analogicznymi danymi z podmiotów wysokotowarowych wynika, że siła robocza podmiotów niskotowarowych była demograficznie starsza (wykres 3.4).

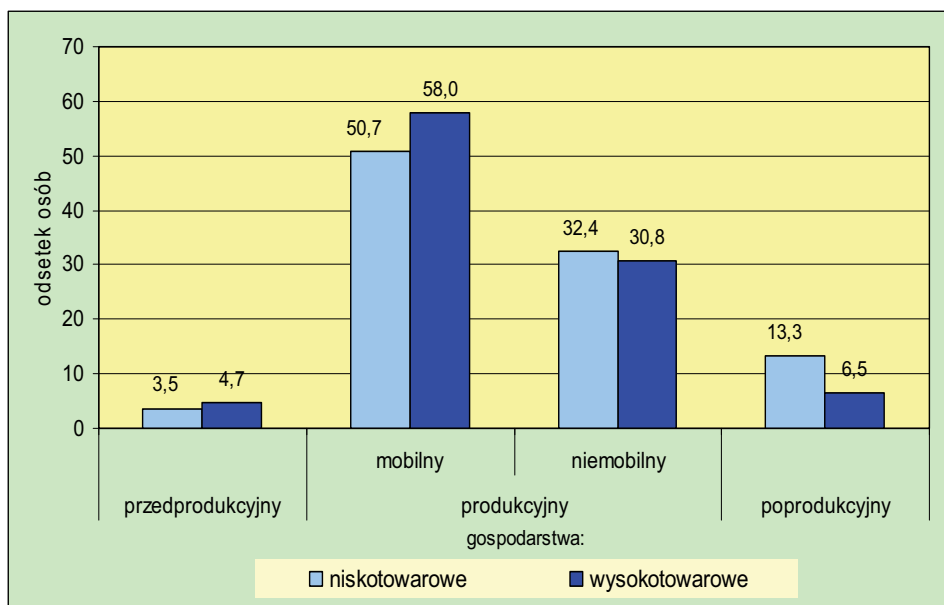
W obydwu porównywanych kategoriach gospodarstw rolnych zdecydowaną większość pracujących stanowiły osoby będące w ustawowym okresie aktywności zawodowej. W zbiorze osób zatrudnionych w gospodarstwach niskotowarowych mniej niż w jednostkach wysokotowarowych było ludności w wieku produkcyjnym (83% wobec 89%), a jednocześnie rzadziej pracowały tam osoby w wieku produkcyjnym młodszym (51% wobec 58%). Ponadto w pierwszej z wymienionych zbiorowości dwukrotnie więcej było osób w wieku popro-

---

<sup>203</sup> G.M.D. Gall, J. Gall, W. Borg, *Educational research: An introduction*, Allyn&Bacon, Boston 2003.

dukcyjnym i stanowiły one ponad 13% wszystkich pracujących w działalności rolniczej prowadzonej w gospodarstwach niskotowarowych.

Wykres 3.4. Struktura wieku osób powyżej 15 roku życia pracujących w rodzinnym gospodarstwie rolnym

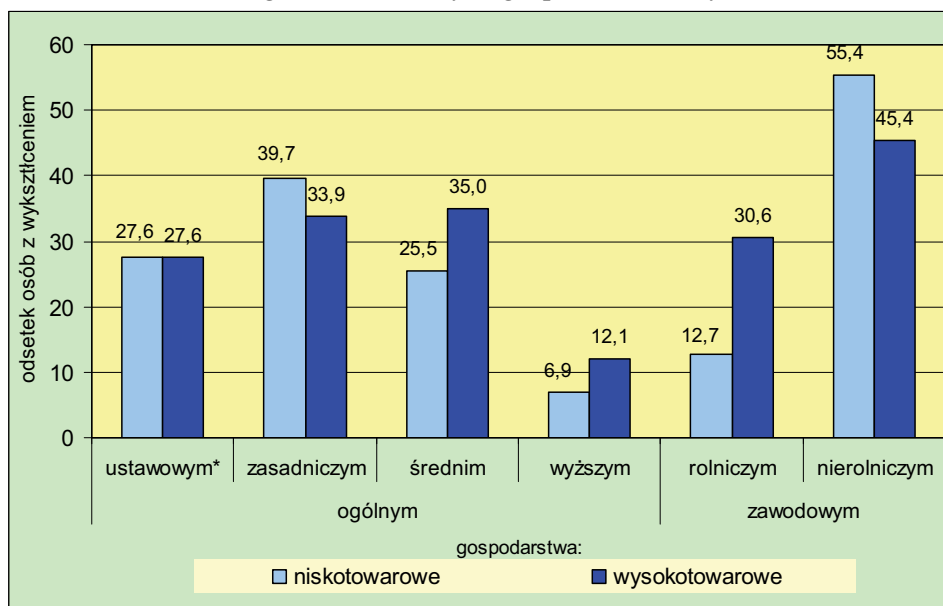


Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

Różnice w cechach demograficznych osób pracujących w wyróżnionych grupach gospodarstw nie ograniczały się do ich struktury według wieku, ale dotyczyły również podziału według płci. W 2005 roku, podobnie jak i wcześniej, stopień sfeminizowania populacji pracującej w działalności rolniczej był wyraźnie wyższy w jednostkach niskotowarowych niż w gospodarstwach wysokotowarowych (54% wobec 49%). Ta sytuacja była uwarunkowana zarówno gorszą kondycją ekonomiczną i niższym poziomem technicznego wyposażenia podmiotów wysokotowarowych niż niskotowarowych.

Różnice w udziale kobiet wśród zatrudnionych w gospodarstwach niskotowarowych i wysokotowarowych świadczyły o odmiennościach w zaawansowaniu procesów racjonalizacji w organizacji pracy i profesjonalizacji stosunków pracy w analizowanych grupach gospodarstw.

Wykres 3.5. Struktura wykształcenia osób zatrudnionych w wyróżnionych kategoriach rodzinnych gospodarstw rolnych



\* Wykształcenie podstawowe bądź gimnazjalne.

Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

Z zebranych danych wynikało, że populacja pracująca w gospodarstwach niskotowarowych charakteryzowała się niższym poziomem wykształcenia niż zatrudnieni w podmiotach wysokotowarowych. Dotyczyło to zarówno wykształcenia ogólnego, jak i kwalifikacji zawodowych. Nie zmienia to faktu, że ogólnie wykształcenie powyżej wymaganego ustawowo posiadały jednakowo często osoby zatrudnione w jednostkach niskotowarowych, jak i ludność z gospodarstw wysokotowarowych. W 2005 roku osoby, które ukończyły edukację na poziomie ustawowym w obydwu kategoriach gospodarstw stanowiły około 28% (wykres 3. 5). Jednocześnie w grupie osób pracujących w gospodarstwach niskotowarowych – w porównaniu do populacji z podmiotów wysokotowarowych – mniej było absolwentów szkół średnich i pomaturalnych (26% wobec 35%) oraz wyższych (7% wobec 12%), natomiast nieco większy był udział osób z wykształceniem ogólnym na poziomie zawodowym (40% wobec 34% oraz zasadniczym (34% wobec 35%).

Jeżeli chodzi o wykształcenie zawodowe, to wśród osób pracujących niezależnie od wyodrębnionych kategorii, najczęstszym kierunkiem edukacji było zdobycie kwalifikacji nierolniczych. W populacji zatrudnionej w gospodarstwach niskotowarowych odsetek osób z takim wykształceniem był jednak wy-

rażnie większy niż wśród osób z gospodarstw wysokotowarowych (55% wobec 45%). Równocześnie, wśród pracujących w jednostkach niskotowarowych niższy był udział osób, które ukończyły szkoły rolnicze. Różnice w wysokości tego odsetka były znaczące, a osoby ze szkolnymi kwalifikacjami rolniczymi stanowiły niespełna 13% w populacji związanej z jednostkami niskotowarowymi, a około 31% wśród populacji zatrudnionej w gospodarstwach wysokotowarowych.

Przedstawione powyżej różnice w wykształceniu zawodowym ludności zatrudnionej w wyróżnionych kategoriach gospodarstw, odzwierciedlają szanse redukcji zatrudnienia w działalności rolniczej oraz ograniczenia liczby osób zbędnych w gospodarstwie poprzez ich zatrudnienie poza rolnictwem.

### 3.5. Cechy demograficzne i poziom skolaryzacji kierowników gospodarstw

Wraz z rozwojem gospodarczym czynnikiem coraz silniej decydującym o efektywności bądź nieefektywności prowadzonej działalności rolniczej staje się jakość zasobów pracy<sup>204</sup>. Szczególnie ważne są właściwości osób kierujących<sup>205</sup> działalnością rolniczą, ponieważ to one podejmują strategiczne decyzje, które warunkują charakter i losy gospodarstwa<sup>206</sup>.

Z danych o wieku kierowników gospodarstw wynika, że ogólnie różnice w tym zakresie pomiędzy wyodrębnionymi kategoriami gospodarstw były stosunkowo niewielkie. Nie zmienia to faktu, że osoby zarządzające gospodarstwami niskotowarowymi były relatywnie starsze niż kierownicy jednostek aktywnych na rynkach rolnych. Różnice te wyrażały się głównie w 4-krotnie wyższym (10% wobec nieco ponad 2%) odsetku kierowników w wieku poprodukcyjnym i niższym odsetku (45% wobec 49%) osób do 44 roku życia, tj. będących w wieku produkcyjnym mobilnym. W konsekwencji, średni wiek kierującego gospodarstwem niskotowarowym wynosił 46,5 lat i był około 5% wyższy niż zarządzającego podmiotem wysokotowarowym (44,4 lat). Na podkreślenie zasługuje również wyższy stopień sfeminizowania w gronie kierowników gospodarstw niskotowarowych. Odsetek kobiet wśród zarządzających podmiotami niskotowarowymi był ponad 3-krotnie wyższy niż wśród kierujących jednostkami towarowymi i wynosił prawie 24%.

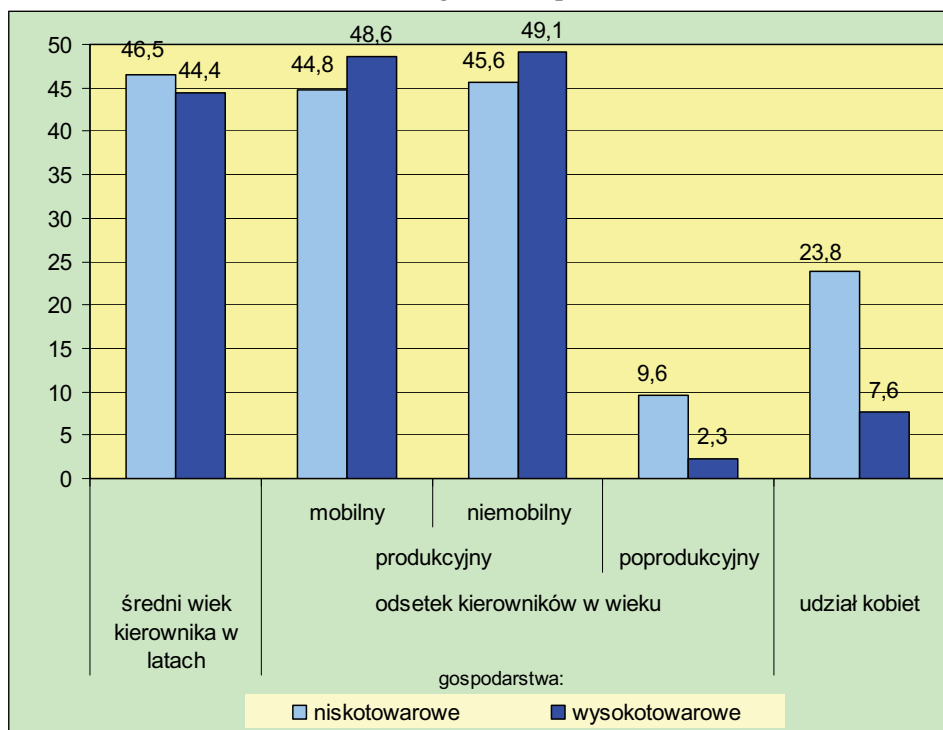
---

<sup>204</sup> G.M.D. Gall, J. Gall, W. Borg, *Educational research: An introduction*, Allyn&Bacon, Boston 2003.

<sup>205</sup> Nazwy kierownik, gospodarujący, zarządzający i rolnik, w opracowaniu używane są zamiennie.

<sup>206</sup> B. Klepacki, *Znaczenie wiedzy i wykształcenia w rozwoju rolnictwa*, Zagadnienia Ekonomiczne nr 2, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2004.

Wykres 3. 6. Struktura osób kierujących rodzinnym gospodarstwem rolnym według wieku i płci

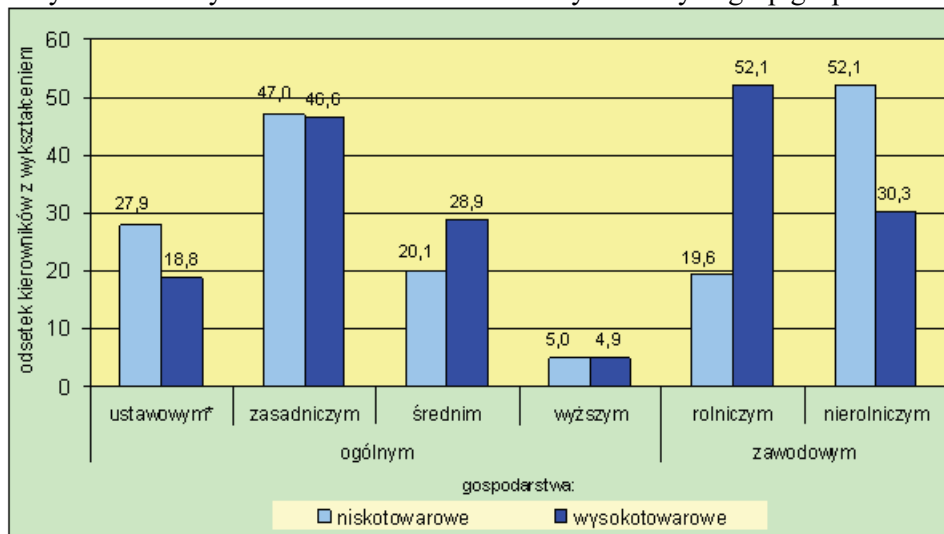


Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

Podobnie jak w przypadku ogółu ludności oraz wśród osób pracujących w rodzinnych gospodarstwach, również wśród rolników zaznaczyły się różnice pomiędzy poziomem wykształcenia w zależności do tego, czy gospodarstwo było w grupie podmiotów niskotowarowych czy wysokotowarowych. Z zasady kierujący gospodarstwami niskotowarowymi byli nieco gorzej wykształceni niż zarządzający jednostkami towarowymi. Świadczył o tym przede wszystkim wyższy odsetek osób kończących edukację na poziomie podstawowym lub gimnazjalnym, czyli ustawowym, a także niższy udział kierowników z wykształceniem średnim (wykres 3.7). Wykształcenie ogólne na poziomie ustawowym posiadało 28% kierujących podmiotami niskotowarowymi, a wśród zarządzających gospodarstwami wysokotowarowymi analogiczny odsetek wynosił mniej niż 19%. W obydwu grupach kierowników najbardziej rozpowszechnione było wykształcenie zasadnicze (około 47% osób). Różnic nie było również w wysokości odsetka kierowników z wyższym wykształceniem, który wynosił około 5%. Największe dysproporcje wystąpiły w zakresie wykształcenia na poziomie śred-

nim. W grupie gospodarstw niskotowarowych takie wykształcenie posiadało 20% rolników, gdy w odniesieniu do jednostek wysokotowarowych było to 29%.

Wykres 3. 7. Wykształcenie kierowników z wyróżnionych grup gospodarstw



\* Wykształcenie podstawowe bądź gimnazjalne.

Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

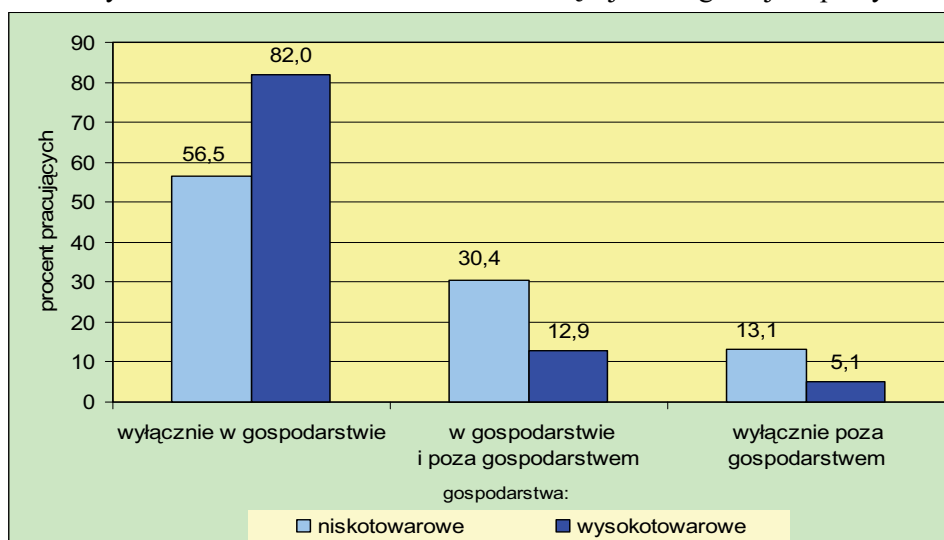
Podobnie jak wśród ogółu ludności rolniczej, również w przypadku osób gospodarujących uwidacznia się skłonność do zdobywania kwalifikacji nierolniczych. Świadczą o tym kierunki specjalizacji zawodowej kierowników z wyodrębnionych kategorii gospodarstw. Chociaż szkolne wykształcenie nierolnicze zdecydowanie najczęściej posiadali gospodarujący z podmiotów niskotowarowych (52%), to również wśród zarządzających pozostałymi gospodarstwami towarowymi, udział osób z wykształceniem nierolniczym był znaczący i wynosił 30%. Jednocześnie wśród kierowników gospodarstw niskotowarowych udział osób posiadających wykształcenie rolnicze był ponad 2,5 – krotnie mniejszy niż zarządzających pozostałymi gospodarstwami towarowymi i wynosił 20%.

### 3.6. Aktywność zawodowa ludności

Rodzinny model gospodarowania, dominujący w polskim rolnictwie, skutkuje angażowaniem się do pracy w gospodarstwie rolnym osób wywodzących się spośród członków rodziny, co powoduje, że to jej skład w głównej mierze

warunkuje cechy populacji zatrudnionej w działalności rolniczej<sup>207</sup>. Jednocześnie wraz z rozwojem pozarolniczego rynku pracy ważnym determinantem stały się aspiracje zawodowe i plany życiowe poszczególnych osób. Konkurencja pracy zarobkowej przy wyborze głównego miejsca zatrudnienia – w gospodarstwie lub poza nim – przyczyniła się do wzrostu znaczenia kondycji ekonomicznej poszczególnych gospodarstw przy podejmowaniu takich decyzji. W konsekwencji nie tylko sytuacja rodzinna, ale także możliwości pracy, a przede wszystkim właściwości ekonomiczne poszczególnych gospodarstw warunkują umiejscowienie aktywności zawodowej<sup>208</sup>.

Wykres 3.8. Ludność w wieku 15 lat i więcej według miejsca pracy



Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

Ludność związaną z rolnictwem charakteryzuje wyższa aktywność zawodowa niż pozostałych mieszkańców kraju<sup>209</sup>, a jednocześnie można zaobserwować pokaźny zakres dwuzawodowości wśród rodzin rolniczych<sup>210</sup>. Dowodzi tego również badanie aktywności zawodowej ludności z wyodrębnionych kategorii rodzinnych gospodarstw rolnych, z której wynika, że w 2005 roku około 73%

<sup>207</sup> A. Sikorska, *Gospodarstwa socjalne w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi*, Studia i Monografie, z. 117, IREiGŻ, Warszawa 2003.

<sup>208</sup> A. Sikorska, op.cit.

<sup>209</sup> J.St. Zegar, *Źródła utrzymania rodzin związanych z rolnictwem*, Studia i Monografie, z. 133, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.

<sup>210</sup> A. Kaleta, *Wielozawodowość na obszarach wiejskich – perspektywa globalizacji*, [w:] *Polska wieś 2025*, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.

osób piętnastoletnich i starszych z gospodarstw niskotowarowych i 79% członków rodzin z podmiotów wysokotowarowych była aktywna na rynku pracy.

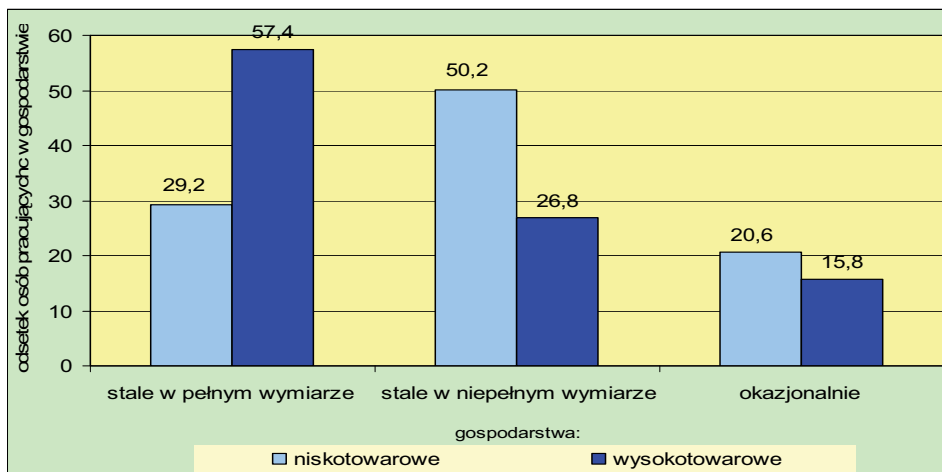
Różnice w skali prowadzonej działalności rolniczej wyodrębnionych kategorii gospodarstw znalazły odzwierciedlenie w odmienności w podziale ludności z tych grup według miejsca pracy (wykres 3.8).

W każdej grupie gospodarstw największą zbiorowość stanowiły osoby zatrudnione wyłącznie we własnej działalności rolniczej. W 2005 roku w takim zakresie pracowało blisko 57% ogółu zatrudnionych członków rodzin z gospodarstw niskotowarowych i był to udział o prawie 26 pp. mniejszy niż wśród osób pracujących z gospodarstw wysokotowarowych. Z kolei w populacji z jednostek niskotowarowych wyraźnie większy niż w wysokotowarowych był udział osób łączących pracę w rodzinnym gospodarstwie i poza nim (34% wobec 13%) oraz zatrudnionych wyłącznie poza rolnictwem (13% wobec 5%).

### 3.6.1. Praca we własnym gospodarstwie rolnym

Ze względu na specyfikę produkcji rolniczej (sezonowość prac) powszechnie występuje okresowe angażowanie się członków rodziny rolniczej w prowadzoną działalność gospodarczą. Z badań prowadzonych w 2005 roku wynika, że niezależnie od typu gospodarstw około 77-78% osób piętnastoletnich i starszych, angażuje się w prowadzoną działalność rolniczą.

Wykres 3.9. Struktura osób według czasu pracy w gospodarstwie rolnym\*



\* Odpowiednio za 100 uznano ogólną liczbę osób w wieku 15 i więcej lat zaangażowanych do zajęć rolniczych w jednej z wyróżnionych kategorii gospodarstw.

Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.



Ze szczegółowej analizy danych o wielkości zaangażowania się poszczególnych osób w pracę przy produkcji rolniczej wynika, że w zależności od charakteru gospodarstwa odmienna była struktura tych osób według ilości pracy (wykres 3.9).

Wśród osób zaangażowanych przy zajęciach w gospodarstwach niskotowarowych, tylko nieco ponad 29% było zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy. Był to udział około 2-krotnie mniejszy niż wśród zatrudnionych w gospodarstwach wysokotowarowych, który wynosił ponad 57%. Z kolei w populacji z gospodarstw niskotowarowych 2-krotnie większy niż w wysokotowarowych był udział pracujących stale, ale w ograniczonym wymiarze czasu (50% wobec 27%). Mniejsze różnice wystąpiły pomiędzy wielkością grupy ludności pracującą okazjonalnie (21% wobec 16%).

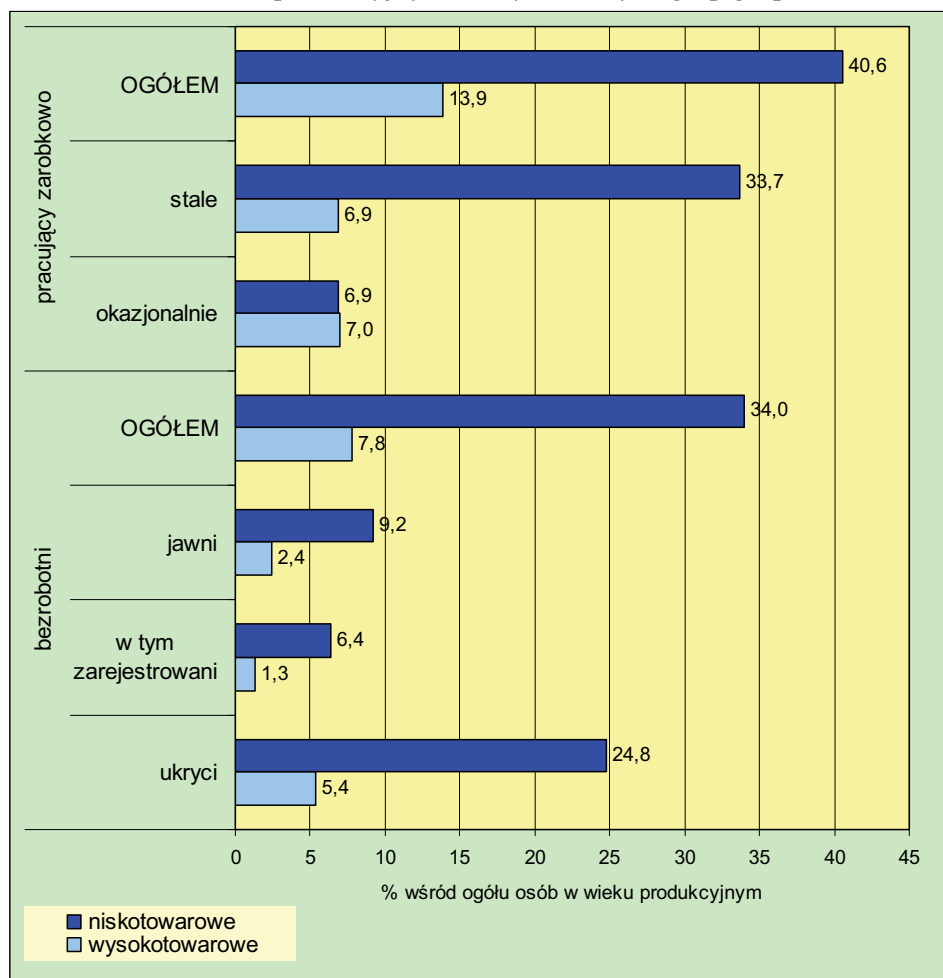
### 3.6.2. Aktywność zawodowa ludności na pozarolniczym rynku pracy

Relatywnie mniejsze zaangażowanie przy produkcji rolniczej ludności z jednostek niskotowarowych niż w przypadku jednostek wysokotowarowych znalazło odzwierciedlenie w działalności zawodowej tej grupy poza użytkowym gospodarstwem. Większość osób wchodzących w skład opisywanego zbioru była aktywna na pozarolniczym rynku pracy (wykres 3.10).

Z przeprowadzonych badań wynika, że około 41% osób w wieku produkcyjnym z gospodarstw niskotowarowych było zatrudnionych poza swym gospodarstwem, w tym 34% stale pracowało zarobkowo. Ponadto ponad 9% czynnie poszukiwało takiego zatrudnienia. Odsetek osób nastawionych na pracę poza własnym gospodarstwem byłby większy, gdyby uwzględnić osoby, które pracują w gospodarstwie z braku możliwości zatrudnienia poza rolnictwem, a ich praca ma znikomą przydatność z punktu widzenia prowadzonej działalności rolniczej. Z prowadzonych badań wynikało, że w takiej sytuacji było około 25% osób w wieku produkcyjnych w rodzinach użytkujących gospodarstwa niskotowarowe. Wskaźnik ten określa skalę bezrobocia ukrytego w wyróżnionej grupie warsztatów rolnych.

Dużo mniejsze było zatrudnienie poza rolnictwem ludności z gospodarstw wysokotowarowych. Stale pracowało poza gospodarstwem około 7% osób i tyleż samo poza rolnictwem pracowało okazjonalnie. Mniejsze było również bezrobocie jawne (2%), w tym rejestrowane (około 1%), a przede wszystkim bezrobocie ukryte (5%).

Wykres 3.10. Aktywność na pozarolniczym rynku pracy ludności w wieku produkcyjnym\* z wyróżnionych grup gospodarstw



\* Odpowiednio za 100 uznano ogólną liczbą osób w wieku produkcyjnym z danej kategorii gospodarstw.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB 2005.

Należy również dodać, że zbiorowość osób biernych zawodowo, czyli takich które nie szukały zajęć zarobkowych i nie wносиły wkładu pracy w prowadzoną działalność rolniczą w obydwu porównywanych kategoriach gospodarstw była zbliżona i wynosiła niespełna 9%.

Reasumując, należy podkreślić, że presja na rynek pracy ludności z gospodarstw niskotowarowych była ponad trzykrotnie większa niż w odniesieniu do populacji związanej z jednostkami wysokotowarowymi. Równocześnie

zwraca uwagę duża skala osób zbędnych (krańcowa produktywność ich pracy jest bliska 0) z perspektywy prowadzonej produkcji rolniczej. Takie osoby koncentrują się przede wszystkim w pierwszej z wymienionych kategorii podmiotów. Oznacza to, że rolnictwo rodzinne, zwłaszcza gospodarstwa niskotowarowe spełniają głównie funkcje socjalne w stosunku do tej części wiejskiej ludności, której nie udało się znaleźć pracy zarobkowej.

### **3.7. Aktywność zawodowa kierowników gospodarstw**

Z perspektywy przyszłości gospodarstw niskotowarowych, zwłaszcza charakteru procesów racjonalizacji posiadanego majątku produkcyjnego ważne są informacje dotyczące alokacji aktywności ekonomicznej osób kierujących działalnością rolniczą.

Z danych ankietowych wynika, że kierownicy gospodarstw niskotowarowych znacznie częściej niż osoby zarządzające gospodarstwami o wyższej skali produkcji byli aktywni na pozarolniczym rynku pracy. W 2005 roku około 42% kierowników z jednostek niskotowarowych była zatrudniona poza własnym gospodarstwem, podczas gdy wśród zarządzających gospodarstwami wysokotowarowymi analogiczny udział był znacznie mniejszy i wynosił około 25%.

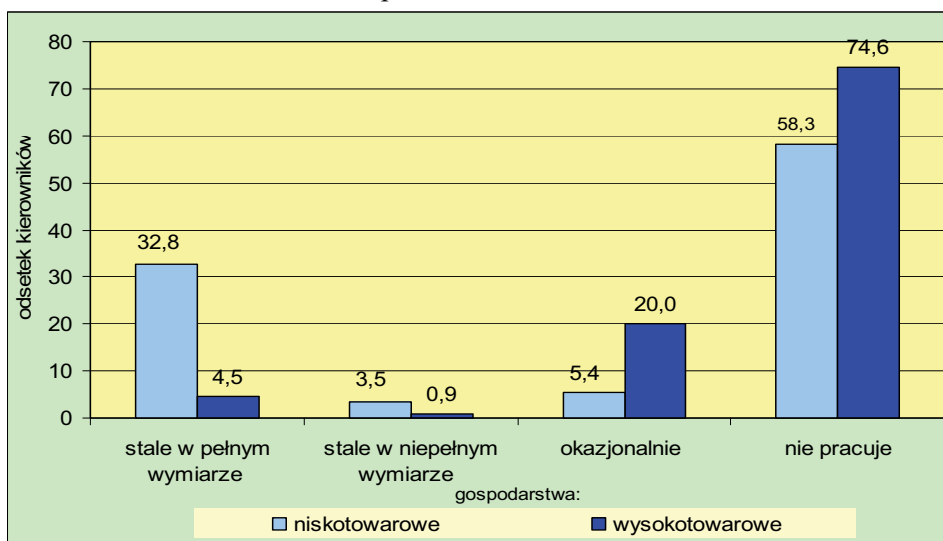
Z analizy czasu pracy zarobkowej osób kierujących poszczególnymi kategoriami rodzinnych gospodarstw rolnych wynika, że większe odmienności niż w rozpowszechnieniu zarobkowania wśród rolników wystąpiły w charakterze ich zatrudnienia. W gronie kierujących gospodarstwami niskotowarowymi była to głównie praca stała w pełnym wymiarze czasu. W tym trybie było zatrudnionych około 33% gospodarujących z gospodarstw niskotowarowych, przy czym prawie 4% z nich pracowała stale, ale w ograniczonym wymiarze czasu pracy, a okazjonalnie – nieco ponad 5%.

Wśród ogółu rolników z gospodarstw wysokotowarowych, skala zarobkowania była nie tylko mniejsza, ale odbywała się głównie w ograniczonym wymiarze czasu pracy. W 2005 roku udział pracujących stale w pełnym wymiarze czasu w działalności pozarolniczej wynosił niespełna 5% wszystkich gospodarujących, a tylko około 1% zarobkowało ciągle, ale w niepełnym wymiarze czasu pracy. Jednocześnie aż 20% było zatrudnionych okazjonalnie poza rolnictwem.

Przy rozpoznawaniu perspektyw dla rodzinnych gospodarstw niskotowarowych z punktu widzenia ich proefektywnościowych przemian bądź stopniowej likwidacji szczególnie ważne znaczenie ma miejsce zatrudnienie kierowników. Dla oznaczenia roli prowadzonej działalności rolniczej w aktywności zawodowej osób gospodarujących posłużono się rozmiarem czasu pracy przy produkcji rol-

czej. Zastosowanie tego kryterium umożliwiło wyodrębnienie gospodarstw, które stanowiły podstawowe miejsce aktywności zawodowej dla ich użytkowników.

Wykres 3.11. Kierownicy gospodarstw według charakteru zatrudnienia poza rolnictwem

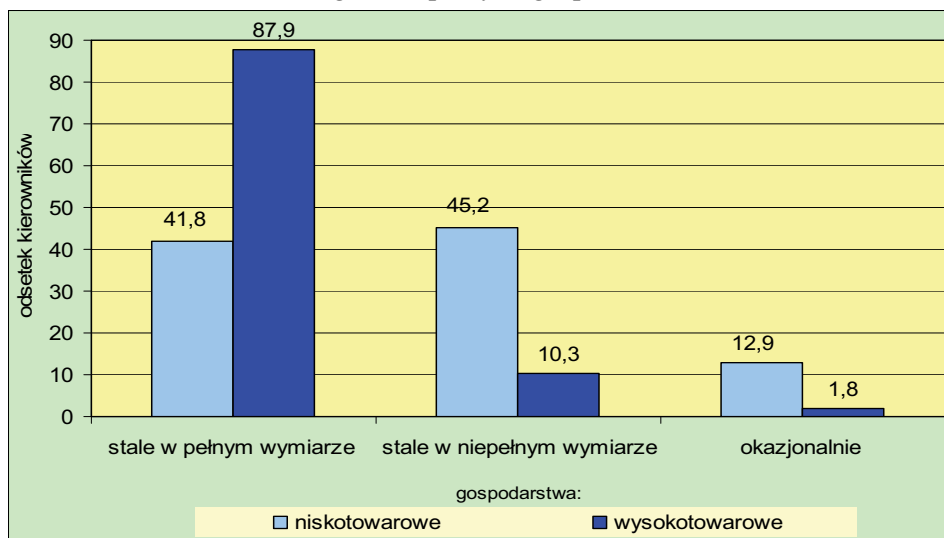


Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB 2005.

Z punktu widzenia losów gospodarstwa rolnego, szczególnie istotne jest zaangażowanie w działalność produkcyjną kierowników w wieku produkcyjnym. Można domniemywać, że kierownicy w wieku ustawowej aktywności zawodowej będą dążyli do uaktywnienia działań do wzrostu skali prowadzonej działalności rolniczej i wzrostu potencjału produkcyjnego swoich warsztatów pracy.

Z analizy danych ankietowych wynika, że większość zarządzających niskotowarowymi gospodarstwami rolnymi w wieku produkcyjnym, podobnie jak członkowie ich rodzin, nie łączyła swojej aktywności zawodowej z pracą przy produkcji rolniczej (wykres 3.12). W 2005 roku tylko niespełna 42% użytkowników jednostek niskotowarowych pracowało w gospodarstwie stale w pełnym wymiarze czasu pracy. Równocześnie ponad 45% gospodarujących było tam zatrudnionych stale, ale w ograniczonym wymiarze czasu, a okazjonalnie – prawie 13%.

Wykres 3.12. Struktura kierowników w wieku produkcyjnym według czasu pracy w gospodarstwie



Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB 2005.

Dla porównania, wśród zarządzających gospodarstwami wysokotowarowymi, stale w pełnym wymiarze czasu w działalności rolniczej pracowało blisko 88% osób, a około 10% ciągle, ale w niepełnym wymiarze czasu pracy. Incydentalnie zdarzały się sytuacje, gdy zarządzający gospodarstwem wysokotowarowym zajmował się prowadzoną produkcją sezonowo lub dorywczo. W tak ograniczonym czasie pracowało tylko niespełna 2% kierowników gospodarstw wysokotowarowych.

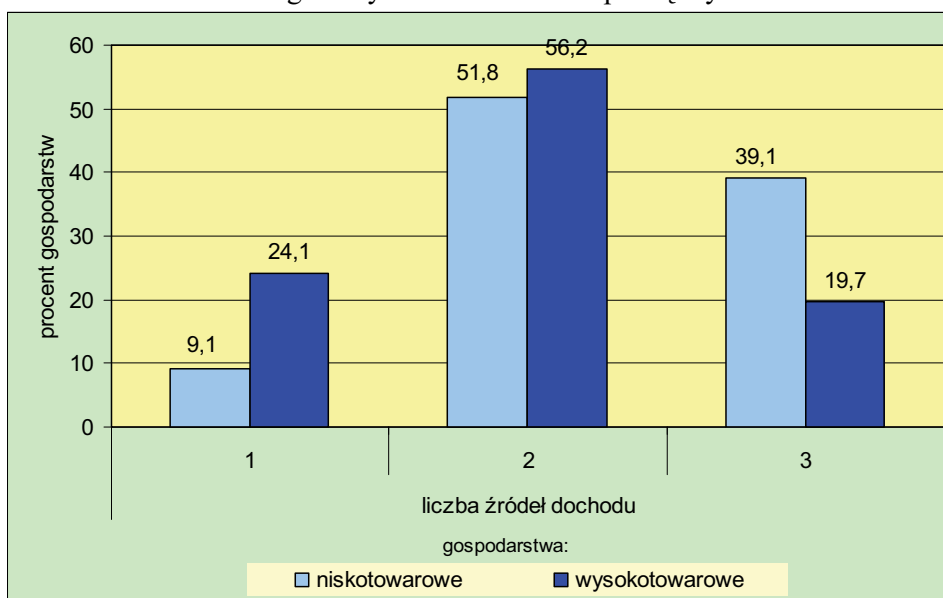
### 3.8. Źródła utrzymania rodzin użytkujących gospodarstwa niskotowarowe

Różnice w umiejscowieniu działalności ekonomicznej ludności z wyróżnionych kategorii gospodarstw znajdują odzwierciedlenie nie tylko w ilości źródeł pozyskiwania dochodów (wykres 3. 13), ale przede wszystkim łączą się z dominującym źródłem ich utrzymania (wykres 3. 14).

Z danych empirycznych wynikało, że niezależnie od kategorii użytkowanego gospodarstwa, zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowiły rodziny posiadające więcej niż jedno źródło dochodów. W 2005 roku jedynie około 9% rodzin z gospodarstw niskotowarowych czerpało całość swych dochodów z prowadzonej działalności rolniczej. Jednocześnie ponad 39% rodzin dysponowało wszystkimi wyróżnionymi rodzajami dochodów (rolnictwo, zarobki, świadczenia społeczne).

Wśród rodzin użytkujących gospodarstwa wysokotowarowe udział posiadających tylko jedno źródło dochodów pieniężnych był ponad 2,5-krotnie większy (wynosił nieco ponad 24%), a jednocześnie blisko 2-krotnie mniejsza była wysokość odsetka rodzin uzyskujących dochody z wszystkich trzech źródeł.

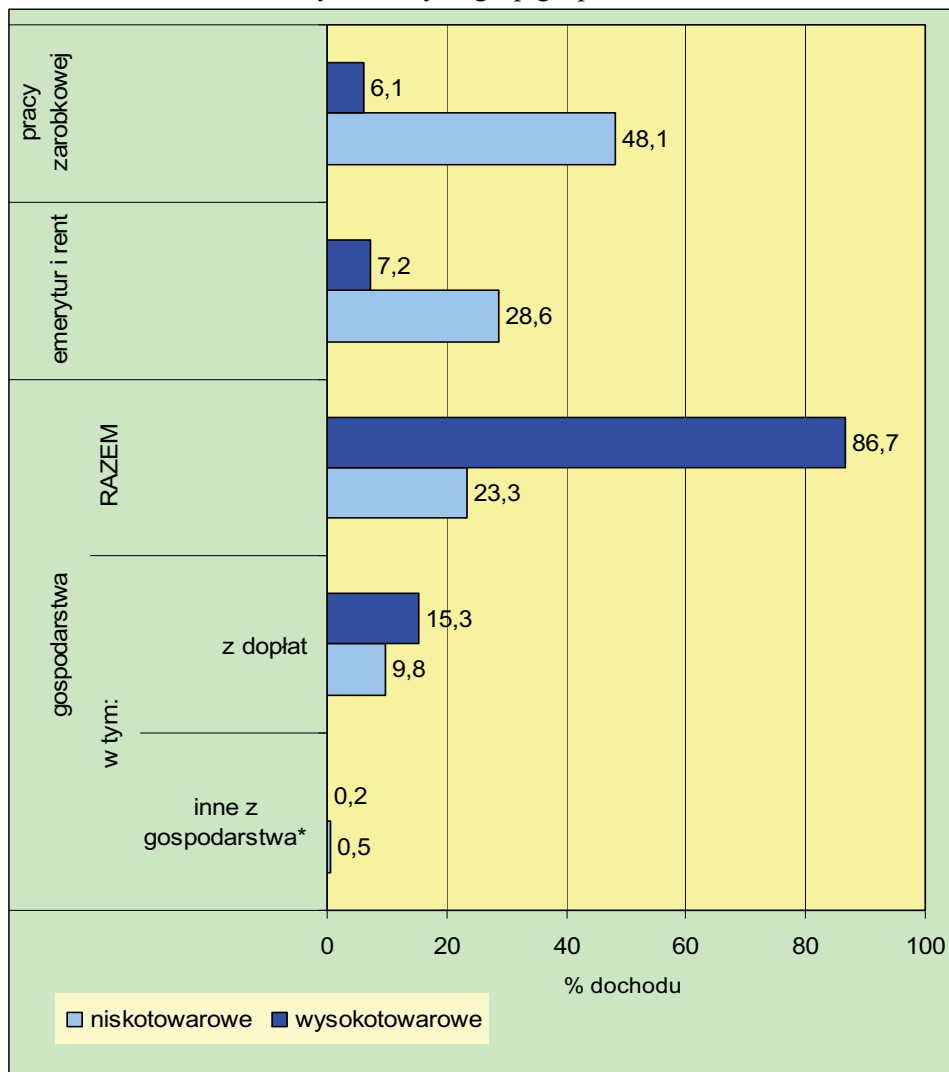
Wykres 3.13. Struktura gospodarstw niskotowarowych i wysokotowarowych według liczby źródeł dochodów pieniężnych



Źródło: opracowano na podstawie ankiety IERiGŻ-PIB 2005.

Jednak najbardziej o zaawansowaniu procesu dywersyfikacji aktywności ekonomicznej osób z wyróżnionych grup gospodarstw, świadczy rola dochodów rolniczych. Tylko około 22% rodzin z gospodarstwami niskotowarowymi utrzymuje się głównie z prowadzenia działalności rolniczej, pozostałe czerpią podstawowe dochody przede wszystkim z pracy zarobkowej poza gospodarstwem (48%) oraz z rent i emerytur (30%). W przypadku rodzin z gospodarstw wysokotowarowych wszystkie utrzymują się głównie z prowadzonej działalności rolniczej.

Wykres 3.14. Struktura dochodów pieniężnych rodzin z wyróżnionych grup gospodarstw



\*Do tej grupy zaliczono np. dochody z usług: mechanizacyjnych, agroturystycznych innych świadczonych w oparciu o majątek gospodarstwa.

Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB 2005.

Biorąc pod uwagę strukturę kwotową uzyskiwanych dochodów, status ekonomiczny rodzin z gospodarstw niskotowarowych był powiązany w głównej mierze z pracą zarobkową. W 2005 roku prawie połowa (nieco ponad 48%) dochodów gospodarstw domowych z użytkownikiem podmiotu niskotowarowego pochodziła z zarobków. W odniesieniu do rodzin z gospodarstw wysokotowaro-

wych zarobki stanowiły tylko 6% ogólnego budżetu. Zaznaczające się różnicowanie pod względem sposobu uzyskiwania środków utrzymania, dokumentują również dane dotyczące znaczenia świadczeń społecznych. W grupie gospodarstw niskotowarowych ich udział w ogólnych dochodach wynosił prawie 29%, podczas gdy wśród jednostek wysokotowarowych – nieco ponad 7%.

Jednak najbardziej o zaawansowaniu procesu dywersyfikacji gospodarstw rolnych świadczą odmienności w źródłach utrzymania rodzin rolniczych. W 2005 roku ich udział w całkowitej wielkości budżetów pieniężnych w odniesieniu do gospodarstw niskotowarowych wynosił nieco ponad 23%, podczas gdy wśród rodzin z jednostek wysokotowarowych było to prawie 87%.

Analizując wyniki badań terenowych nad różnicowaniem w poziomie dochodów rodzin z wyodrębnionych kategorii gospodarstw towarowych uznać należy, że w stosunkowo gorszej kondycji były rodziny użytkujące podmioty niskotowarowe (wykres 3.15). Ich średni roczny dochód w przeliczeniu na 1 rodzinę wynosił 26,1 tys. zł, na 1 osobę było to 6,6 tys. zł. Tym samym był to poziom ponad trzyipółkrotnie niższy niż średnio wśród rodzin posiadających gospodarstwa wysokotowarowe, wśród których analogiczne wskaźniki stanowiły odpowiednio 92,6 i 19,0 tys. zł.

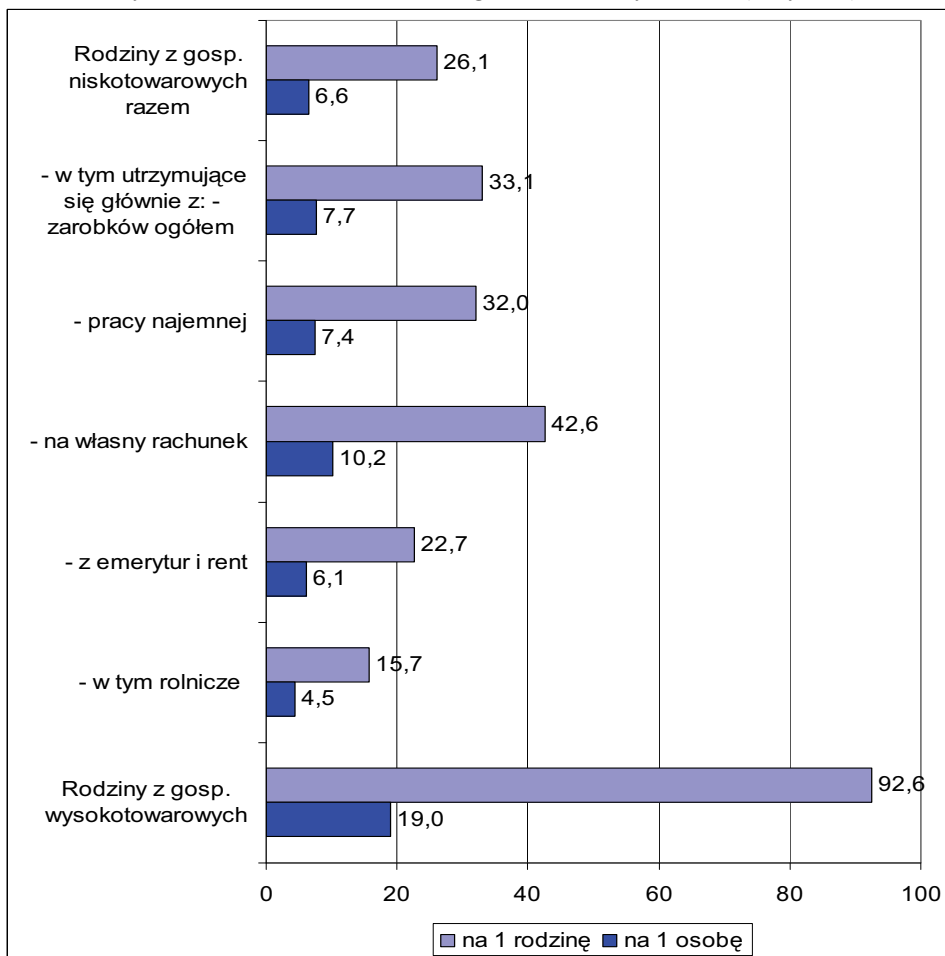
Upośledzenie w sytuacji dochodowej rodzin z gospodarstw niskotowarowych zaznaczało się bez względu na dominujące źródło dochodów. Stosunkowo najmniejsze dysproporcje w sytuacji dochodowej pomiędzy analizowanymi kategoriami gospodarstw występowały w sytuacji, gdy podstawowym źródłem utrzymania rodziny z jednostek niskotowarowych były dochody z działalności gospodarczej na własny rachunek.

Z danych ankietowych wynika, że 2005 roku przeciętny roczny ogólny dochód na 1 rodzinę z gospodarstw niskotowarowych, której dominującym źródłem utrzymania były dochody z działalności gospodarczej na własny rachunek wynosił 42,6 tys. zł, a w przeliczeniu na 1 osobę – 10,2 tys. zł. Tym samym były to wielkości ponad dwukrotnie niższe niż analogiczne wskaźniki osiągnane przez gospodarstwa domowe związane z produkcją wysokotowarową.

Największe rozbieżności pomiędzy porównywanymi zbiorowościami stwierdzono w grupie rodzin utrzymujących się przede wszystkim z dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa. Średnie roczne całkowite dochody rodzin utrzymujących się głównie z gospodarstwa niskotowarowego wynosiły 15,7 tys. zł i były one ponad pięciokrotnie niższe niż w zbiorze gospodarstw wysokotowarowych. Gdy porównamy przeciętne całkowite dochody w przeliczeniu na 1 osobę w rodzinach z opisywanych kategorii rodzinnych gospodarstw rolnych, to dysproporcje w tym zakresie są mniejsze, aczkolwiek również znaczące, bo czterokrotne.



Wykres 3.15. Średnie roczne ogólne dochody rodzin (w tys. zł)



Źródło: opracowano na podstawie badań terenowych IERiGŻ-PIB 2005.

Pomijając pojedyncze sytuacje, kiedy w grupie gospodarstw niskotowarowych przejściowo znalazły się podmioty będące dopiero w fazie rozruchu (można szacować, że było ich około 5%), we wszystkich pozostałych przypadkach świadczyło to o trudnym położeniu finansowym rodziny. Ekstrapolując zebrane dane źródłowe na ogół indywidualnych gospodarstw rolnych można przyjąć, że 220 tys. gospodarstw zapewniało użytkującym je rodzinom, dochody na poziomie minimum egzystencji.

## Podsumowanie

Zaprezentowana praca składa się z trzech wyodrębnionych rozdziałów. W pierwszej części zaprezentowano współczesne teorie z zakresu problematyki kapitału ludzkiego i społecznego. Przytoczono najczęściej używane definicje, metody badawcze oraz odmienne podejście do zagadnienia kapitału ludzkiego w pracach ekonomicznych.

Jednak niezależnie od kontrowersji w poglądach dotyczących sposobu definiowania i metod badanie czynników społecznych w teorii ekonomii powszechnie coraz bardziej docenia się znaczenie jakości czynnika ludzkiego przy kreowaniu postępu w rozwoju gospodarczym. Wynika to nie tylko z kurczenia się zasobów produkcyjnych, ale łączy się z empirycznie udokumentowaną ścieżką rozwoju krajów o relatywnie najwyższym poziomie dobrobytu.

W drugiej części opracowania podjęto starania odnośnie prezentacji uwarunkowań kształtujących jakość kapitału ludzkiego na terenach wiejskich. Szczególny nacisk położono na poziom wykształcenia różnych grup mieszkańców wsi, zmiany zachodzące w tym zakresie oraz dostęp do infrastruktury placówek mających najsilniejszy wpływ na poprawę poziomu kapitału ludzkiego. Udokumentowano, że aczkolwiek w ostatnich dziesięcioleciach nastąpiły korzystne zmiany w poziomie jakości kapitału ludzkiego na terenach wiejskich to równocześnie w dalszym ciągu utrzymują się dysproporcje w tym zakresie pomiędzy miastem a wsią. Ludność wiejska niezmiennie znajdująca się w gorszej sytuacji w dostępie do wielu placówek oświatowo-edukacyjnych warunkujących rozwój kapitału ludzkiego.

W ostatniej, trzeciej części pracy podjęto próbę udokumentowania, że cechy populacji (wiek, płeć, poziom wykształcenia) i umiejscowienie aktywności ekonomicznej stanowią znaczące elementy, które mogą hamować lub stymulować procesy dywersyfikacji aktywności ekonomicznej i proefektywnościowe przeobrażenia strukturalne polskiego rolnictwa. Te zmiany wiążą się z odchodzeniem osób z rodzin rolniczych do zajęć nierolniczych i procesami zanikania gospodarstw i koncentracji ziemi.

W opracowaniu udokumentowano, że chociaż cechy demograficzne populacji z gospodarstw niskotowarowych nie odbiegają znacząco od właściwości ludności z podmiotów wysokotowarowych, to jednak procesy starzenia są nieco bardziej zaawansowane. Jednocześnie osoby z rodzin z gospodarstw niskotowarowych cechowały się niższym poziomem skolaryzacji, zwłaszcza w odniesieniu do wykształcenia rolniczego niż ludność z podmiotów wysokotowarowych. Te tendencje zaznaczyły się zwłaszcza w przypadku kierowników gospodarstw. Po-

nadto zarządzający jednostkami niskotowarowymi cechowali się nie tylko większym poziomem feminizacji, ale również bardziej zaawansowanym wiekiem.

Z informacji o aktywności ekonomicznej ludności związanej z rodzinnymi gospodarstwami niskotowarowymi wynika, że jest to populacja cechująca się relatywnie dużą aktywnością zawodową. W 2005 roku w tej zbiorowości wskaźnik aktywności wynosił 73% i był tylko 5 pp. niższy niż w gronie osób piętnastoletnich i starszych członków rodzin związanych z gospodarstwami wysokotowarowymi.

Z badań wynika, że różnice w skali prowadzonej działalności rolniczej w wyodrębnionych grupach gospodarstw znalazły odzwierciedlenie w odmienności w podziale związanej z nimi ludności według miejsca pracy. Wśród ogółu analizowanych gospodarstw największą zbiorowość stanowiły osoby zatrudnione wyłącznie w działalności rolniczej. W 2005 roku w takim charakterze pracowała blisko połowa z ogółu zatrudnionych członków rodzin z gospodarstw niskotowarowych i był to udział o prawie 26 pp. mniejszy niż wśród pracujących z gospodarstw wysokotowarowych. Wśród osób pracujących z jednostek niskotowarowych wyraźnie większy niż w wysokotowarowych był udział łączących pracę w rodzinnym gospodarstwie i poza nim (34% wobec 13%) oraz zatrudnionych wyłącznie poza rolnictwem (13% wobec 5%)

Stosunkowo mniejsze zaangażowanie ludności z jednostek niskotowarowych przy produkcji rolniczej znalazło odzwierciedlenie w ich aktywności zawodowej poza gospodarstwem. Blisko połowa osób w wieku produkcyjnym z gospodarstw niskotowarowych była zatrudniona poza rolnictwem. W jednostkach niskotowarowych stale w pełnym wymiarze czasu poza gospodarstwem pracowało 33% osób w wieku produkcyjnym i był to udział prawie 3-krotnie większy niż wśród ludności z jednostek wysokotowarowych.

Aczkolwiek presja na rynek pracy osób z jednostek niskotowarowych była znacznie większa niż w przypadku ludności z gospodarstw wysokotowarowych, to w tej grupie znalazły się duże zasoby niewykorzystanej siły roboczej. Osoby pracujące w gospodarstwie, chociaż ich praca miała znikomą przydatność z punktu widzenia prowadzonej działalności rolniczej stanowiły około 25% ogółu ludności w wieku produkcyjnym.

Analiza źródeł utrzymania rodzin użytkujących gospodarstwa niskotowarowe przede wszystkim wykazała powszechny podział tej zbiorowości na dwie grupy – utrzymujących się głównie: z pracy zarobkowej poza rolnictwem (48%) i świadczeń emerytalno-rentowych (30%). Mimo relatywnie małej skali produkcji i tym samym niskich dochodów z działalności rolniczej, głównie z gospodarstwa utrzymywało się 22% rodzin, przy czym w większości przypadków nie było to ich jedyne źródło dochodów. Rolnictwo jako wyłączne źródło dochodów dotyczył tylko 9% wszystkich rodzin z gospodarstw niskotowarowych, przy

czym wśród wysokotowarowych analogiczny wskaźnik wyniósł 24%. Ogólnie sytuacja ekonomiczna rodzin z podmiotów wysokotowarowych była relatywnie gorsza. Ich roczna wartość dochodu w przeliczeniu na 1 rodzinę i osobę wynosiła odpowiednio 28 i 35% średniego całkowitego dochodu rodzin z jednostek wysokotowarowych.

Gospodarstwa niskotowarowe funkcjonujące w naszym kraju ewoluują wraz ze zmianą pokoleń. Na podstawie analizy cech demograficznych, kierunku wykształcenie, aspiracji zawodowych osób z nimi związanych, zwłaszcza kierowników gospodarstw można przewidywać, że w dłuższych przedziałach czasowych znaczna części gospodarstw niskotowarowych będzie się coraz bardziej upodabniać do statusu działek rolniczych. Na takie tendencje wskazują plany gospodarujących wobec użytkowanej nieruchomości rolnej. Z badań wynika, że w najbliższej przyszłości zamiar zmniejszenia areалу użytkowanej ziemi ma co piąty użytkownik podmiotu niskotowarowego.

Można domniemywać, że na zwiększenie skłonności do rezygnacji z prowadzenia gospodarstw niskotowarowych będzie miała udział poprawa sytuacji na rynku pracy (wzrost popytu na siłę roboczą w sektorach nierolniczych). Z perspektywy proefektywnościowych przeobrażeń w strukturach rolniczych te zmiany będą korzystne, albowiem obecność ponad 1 mln grupy gospodarstw niskotowarowych osłabia konkurencyjność naszego rolnictwa. Konieczne jest zatem poszukiwanie mechanizmów oddziałujących na proces ich zanikania.

Na podstawie charakterystyki wybranych typów gospodarstw rolnych i ich powiązania z właściwościami członków rodzin rolniczych, podkreślić należy znaczenie kapitału ludzkiego w racjonalizowaniu rolniczych struktur. Z zebranych materiałów wynika, że wśród osób użytkujących gospodarstwa niskotowarowe znajduje się stosunkowo duża grupa ludności o niskich możliwościach podejmowania alternatywnej działalności gospodarczej. Świadczy o tym fakt, że wśród ogółu pracujących wyłącznie lub głównie w gospodarstwie niskotowarowym kobiety stanowiły 41%, a osoby w wieku poprodukcyjnym 26%.

Przedstawione materiały dokumentują zatem pilną konieczność uaktywnienia działań na rzecz poprawy jakości kapitału ludzkiego na terenach wiejskich.

## Literatura

- Adamowicz Z., *Gospodarstwa rolne*, [w:] *Encyklopedia agrobiznesu*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998, s. 346-347.
- Barney D., *Spoleczeństwo sieci*, Wydawnictwo Sic, Warszawa 2008.
- Barro R.J., *Economic Growth in a Cross Section of Countries*, The Quarterly Journal of Economics, t. 106, nr 2, The MIT Press 1991.
- Bartkowiak R., *Historia myśli ekonomicznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008.
- Becker G.S., *Human capital. A theoretical and empirical analysis, with special reference to education. Third edition*, Chicago University Press, Chicago-London 1993.
- Behera M.C. (red.), *Globalising rural development. Competing paradigms and emerging realities*, SAGE Publications, New Dehli, Thousand Oaks, London 2006.
- Blaug M., *The empirical status of human capital theory: a slightly jaundiced survey*, Journal of Economic Literature, t. 14, nr 3, American Economic Association 1976.
- Block F., *Rethinking capitalism*, [w:] Woolsey-Biggart N., *Readings in economic sociology*, Blackwell Publishers Ltd, Oxford 2002.
- Bourdieu P., *The forms of capital*, [w:] Woolsey-Biggart N., *Readings in economic sociology*, Blackwell Publishers Ltd, Oxford 2002.
- Bowles S., Ginitis H., *The problem with human capital theory: a Marxian critique*, The American Economic Review 1975.
- Brzezińska A., *Spoleczna psychologia rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2000.
- Bukve O., *The governance field – a conceptual tool for regional studies*, artykuł na konferencji: The RSA International Conference, Prague May 27-29, 2008.
- Burton-Jones A., Spender J.-C., *The Oxford Handbook of Human Capital*, Oxford University Press, Oxford 2011 .
- Castels M., *Spoleczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2007 roku*, GUS, Warszawa 2008.
- Cichy K., *Kapitał ludzki w modelach i teorii wzrostu gospodarczego*, Zeszyty Studiów Doktoranckich, Wydział Ekonomii, Zeszyt 23, AE Poznań, Poznań 2005.
- Clone P., Marsden T., Money P., *The Handbook of rural Studies*, SAGE Publications, London, Thousand Oaks, New Delhi 2006.
- Coleman J.S., *Social capital in the creation of human capital*, The American Journal of Sociology, t. 94, The University of Chicago Press, Chicago 1988.
- Coleman J., *Foundations of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge, 1994.
- Cuhna F., Heckman J.J., Lochner L., Masterov D.V., *Interpreting the evidence on life cycle skill formation*, Discussion Paper Series IZA DP nr 1675, Institute for the Study of Labour, Bonn 2005.
- Czudec A., *Wyposażenie w czynniki wytwórcze a konkurencyjność gospodarstw rolnych*, Roczniki Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, z. 3, t. X, Warszawa–Poznań–Lublin 2008.
- Czyżewski A., *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora rolnego*, [w:] *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej*. Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2007.
- Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, pod red. Czapieński J. i Panek T., Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009.

- Dudek M., Wrzochalska A., Zwoliński Ł., *Uwarunkowania społeczne w rozwoju obszarów wiejskich po akcesji do UE. Synteza badań 2005-2009*, Raport PW nr 168, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
- Edvinsson L., Malone M.S., *Kapitał intelektualny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Ekins P., Dresner S., Dahlstrom K., *The four-capital method of sustainable development evaluation*, Eur. Env. 18, Willey InterScience 2007.
- Ekonomia rozwoju*, red. nauk. Piasecki R., Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Fitzsimons P., *Human capital theory and education*, [w:] Encyclopaedia of philosophy of education, Peters M., Ghiraldelli P., Zarnic B., Gibbons A. (red.), 1999.
- Florczak W., *Miary kapitału ludzkiego w badaniach ekonomicznych i społecznych*, Wiadomości Statystyczne nr 12 (537), Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2006.
- Fuente, A.de la, Ciccone A., *Human capital in the global and knowledge-based economy. Final Report*, Employment and European Social Found, Luxemburg 2003.
- Fukuyama F., *Zaufanie: kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, PWN, Warszawa – Wrocław, 1997.
- Fukuyama F., *Social Capital and Civil Society*, Paper prepared for the IMF Conference on Second Generation Reforms, October 1, 1999.
- Gall M.D., Gall J., Borg W., *Educational research: An introduction*, Allyn & Bacon, Boston 2003.
- Gardawski J., Gilejko L., Siewierski J., Wowalski R., *Socjologia gospodarki*, Difin, Warszawa 2006.
- Gospodarowicz M., Kałuża H., Kołodziejczyk D., Wasilewski A., *Instytucjonalne instrumenty kształtowania kapitału ludzkiego i społecznego na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego*, Raport PW nr 138, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
- Górecki J., *Rola czynnika ludzkiego i kapitału społecznego w procesie rozwoju wsi i rolnictwa Polski po jej akcesji do UE*, Wieś i Rolnictwo nr 2 (123), IRWiR PAN, Warszawa 2004.
- Gradziuk B., *Kapitał ludzki elitarnych gospodarstw rolniczych*, Wieś i Rolnictwo nr 2 (139), IRWiR PAN, Warszawa 2008i.
- Granovetter M., *Economic action and social structure: the problem of embeddedness*, American Journal of Sociology nr 3, The University of Chicago, Chicago 1985.
- Grootaert C., van Bastelaer Th. (red.), *Understanding and measuring social capital. A multidisciplinary tool for practitioners*, The World Bank, Waszyngton 2002.
- Grosse T.G., *Wybrane koncepcje teoretyczne i doświadczenia praktyczne dotyczące rozwoju regionów peryferyjnych*, Studia Lokalne i Regionalne nr 1(27), Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW, Warszawa 2007.
- Hanushek E.A., Wossmann L., *Education quality and economic growth*, The World Bank, Washington, D.C 2007.
- Hardaker J.B., *Guidelines for the integration sustainable agriculture and rural development into agricultural policies*, FAO agricultural policy and economic development series 4, Economic and Social Development Department, <http://www.fao.org/docrep>.
- Herbst M., *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.
- Huffmann W.E., Human capital: education and agriculture, [w:] *Handbook of agricultural economics*, Gardner B.L., Rausser G.C., Elsevier Science, Amsterdam 1999.

- Hunek T., *Rolnictwo w procesie formowania się nowego ładu społeczno-gospodarczego*, [w:] *Wieś i rolnictwo na przełomie wieków*, IRWiR PAN, Warszawa 2001.
- Jarecki W., *Koncepcja kapitału ludzkiego*, [w:] *Kapitał ludzki w gospodarce*, Kopycińska D. (red.), Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Szczecin 2003.
- Jarecki W., *W kwestii szacowania efektywności kształcenia metodą T.W. Schultza*, [w:] *Problemy gospodarowania w dobie globalizacji*, Kunasz M. (red.), Katedra Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2006.
- Józwiak W.; Mirkowska Z., *Zdolność konkurencyjna polskich gospodarstw rolnych w zestawieniu z gospodarstwami węgierskimi i niemieckimi*, [w:] *Sytuacja ekonomiczna, efektywność funkcjonowania i konkurencyjność polskich gospodarstw rolnych osób fizycznych*, praca zbiorowa pod red. W. Józwiaka, IERiGŻ-PIB, Program Wieloletni 2005-2009, Warszawa 2009.
- Kalata A., *Wielozawodowość na obszarach wiejskich – perspektywa globalizacji*, [w:] *Polska wieś 2025*, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.
- Kaleta A., *Obszar wiejski i koncepcje jego rozwoju*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z UE*, FAPA, UMK, SGGW, Toruń, za Czarnecki A. (2009), Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich, IRWiR PAN, Warszawa.
- Kamiński R., *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa 2008.
- Karwat-Woźniak B., Chmieliński P., *Highly commercial farms in family farming in Poland*, Raport PW nr 72.1, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
- Karwat-Woźniak B., *Możliwości rozwojowe chłopskiego rolnictwa na przykładzie gospodarstw wysokotowarowych*, Raport PW nr 10, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
- Karwat-Woźniak B., *Potencjał ekonomiczny polskich gospodarstw indywidualnych w Polsce w toku zmian globalnych*, Roczniki Naukowe SERiA, t. XI, z. 2, Warszawa-Poznań-Olsztyn, 2009.
- Karwat-Woźniak B., *Gospodarstwa wysokotowarowe w rolnictwie chłopskim. Synteza wyników badań 2005-2009*, Raport PW nr 151, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
- Kasiewicz St., Rogowski W., Kicińska M., *Kapitał intelektualny-spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006
- Keeley B., *Human capital. How what you know shapes your life*, OECD, OECD Insights, Paryż 2007.
- Klepacki B., *Znaczenie wiedzy i wykształcenia w rozwoju rolnictwa*, Zagadnienia Ekonomiczne nr 2, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2004.
- Kołodziejczyk D., *Stan i zmiany w infrastrukturze społecznej*, [w:] *Przeobrażenia w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi objętych badaniem IERiGŻ-PIB w latach 2000-2005*, red. naukowa A. Sikorska, projekt badawczy nr 1 H02C 035 28, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006, s. 39-50.
- Kowalski A., Rembisz W., *Model zachowań gospodarstwa rolnego w warunkach endogenicznych i egzogenicznych*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 1 (294), IERiGŻ-PIB, Warszawa 2003.
- Kozek W., *Socjologia rynku pracy*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
- Krugman P.R., Obstfeld M., *Ekonomia międzynarodowa. Teoria i polityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Kukuła K., *Metoda unitaryzacji zerowanej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

- Kwon D.B., *Human capital and its measurement*, referat wygłoszony na Trzecim Forum OECD "Statistics, knowledge and policy. Charting progress, building visions, improving life", Busan, Republika Korei, październik 2009, <http://oecd.org>.
- Leopold A., *Praca w rolnictwie*, [w:] *Gospodarstwo rolnicze wobec wymogów współczesnego rynku i Unii Europejskiej*, SGGW, Warszawa 1997.
- Leszczyńska M., *Zróżnicowanie dochodów ludności rolniczej i ich uwarunkowania*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2007.
- Livingstone D.W., *The limits of human capital theory: expanding knowledge, informal learning and underemployment*, Policy Options, IRPP, Montreal 1997.
- Lucas R.E., *On the mechanics of economic development*, Journal of Monetary Economic 22, Elsevier Science Publishers, North-Holland 1988.
- Lucas R.E. Jr.: *Wykłady z teorii wzrostu gospodarczego*, Academia Oeconomica, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Malaga K., *O niektórych dylematach teorii wzrostu gospodarczego i ekonomii*, PTE, <http://pte.pl>.
- Malaga K., *Konwergencja gospodarcza w krajach OECD w świetle zagregowanych modeli wzrostu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004.
- Malecki E.J., *Digital development in rural areas: potential and pitfalls*, Journal of Rural Studies 19, Elsevier Science Ltd 2003.
- Mankiv G.N., Romer D., Weil D.N., *A contribution to the empirics of economic growth*, The quarterly journal of economics, t. 107, nr 2, Oxford University Press, Oxford 1992.
- Marks K., *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 r.*, [w:] Filipowicz S., Mielczarek A., Pielniński K., Tański M., *Historia idei politycznych. Wybór tekstów*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1991.
- Mikuła-Bączek E., *Znaczenie nierówności społecznych dla akumulacji kapitału ludzkiego i wzrostu gospodarczego*, [w:] *Kapitał ludzki w gospodarce opartej na wiedzy*, Kopycińska D. (red.), Katedra Mikroekonomii, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2006.
- Mincer J., *Investment in human capital and personal income distribution*, Journal of Political Economy, t. 66, nr. 4, The University of Chicago Press, Chicago 1958.
- Mirkowska Z., *Innowacje i innowacyjna gospodarka a rolnictwo*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 4 (325), IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010.
- Mushkin S.J., *Health as an investment*, Journal of Political Economy, t. 70, nr 5, cz. 2, The University of Chicago Press, Chicago 1962.
- Nelson R.R., Phelps E.S., *Investment in humans, technological diffusion, and economic growth*, The American Economic Review, t. 56, nr 1 i 2, American Economic Association, Nashville 1966.
- OECD, *The new economy. Beyond the hype*, The OECD growth project, OECD Publishing, Paryż 2001.
- OECD, *Starting strong II. Early childhood education and care*, OECD Publishing, Paryż 2006.
- Orłowski W., *Alternatywy przyjęcia przez Polskę Wspólnej Polityki Rolnej: konsekwencje dla rozwoju polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich*, referat na konferencji „Budżetowo-finansowe skutki członkostwa Polski w Unii Europejskiej”, SGH, Warszawa 2002.
- Papież J., *Przemiany warunków socjalizacyjno-edukacyjnych na wsi*, badania panelowe, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006.



- S. Pejovich, *The economics of property rights: towards a theory of comparative systems*, Serbia: International Studies in Economics and Econometrics, Vol. 22, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston 1990.
- Petty R., Guthrie J., *Intellectual capital literature review. Measurement, reporting and management*, Journal of intellectual capital, t. 1, nr 2, MCB University Press 2000.
- Piech K., *Wiedza i innowacje w rozwoju gospodarczym: w kierunku pomiaru i współczesnej roli państwa*, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2009.
- Pike A., Rodriguez-Pose A., Tomaney J., *Local and regional development*, Routledge, London, New York 2009, ss. 92-94.
- Poczta W., Pawlak K., Kiryluk-Dryjska E., Siemiński P., *Perspektywy polskich gospodarstw rolnych w Europejskim Modelu Rolnictwa*, Roczniki Naukowe SERiA, Warszawa–Poznań–Kraków 2007.
- Polanyi K., *Wielka transformacja*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, pod red. naukową M. Boni, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, lipiec 2009.
- Porter M., *Building the microeconomic foundations of prosperity: findings from Business Competitiveness Index*, [w:] *Global Competitiveness Report 2003-2004*, World Economic Forum, Geneva 2003.
- Portes A., *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, Annual Review of Sociology, vol. 24/1998.
- Powell W.W., Snellman K., *The knowledge economy*, Annual Review of Sociology, t. 30, Stanford University 2004.
- Putnam R., Leonardi R., Nanetti R.Y., *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa 1995.
- Rembisz W., Popytowe ograniczenia wzrostu dochodów w rolnictwie, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 1 (302), IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
- Richardson J.G. (red.), *Handbook of theory and research for the sociology of education*, Greenwood, New York 1986.
- Rogowski W., *Kapitał intelektualny jako generator nowych czynników konkurencyjności*, [w:] Kasiewicz S., Rogowski W., Kicińska M., *Kapitał intelektualny. Spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006.
- Romer P.M., *Endogenous technological change*, Journal of Political Economy, t. 98, nr 5, część 2, The University of Chicago Press, Chicago 1990.
- Schuh G. E., Archibald S., *A framework for the integration of environmental and sustainable development issues into agricultural planning and policy analysis in less developed countries*, [w:] *Integration of Sustainable Agriculture and Rural Development Issues in Agricultural Policy*, Breth S.A. (red.), Winrock International Institute for Agricultural Development, Morrilton, Arkansas 1996.
- Schuller T., Field J., Baron S. (red.), *Social Capital: Critical perspectives*, Oxford University Press, Oxford 2000.
- Schultz T.W., *Reflections on investment in man*, Journal of Political Economy, t. 70, nr 5, cz. 2, The University of Chicago Press, Chicago 1962.
- Schultz W. T., *Investment in human capital*, The American Economic Review, t. 51, nr 1, American Economic Association 1961.

- Sianesi B., Van Raneen J., *The returns to education: a review on macroeconomic literature*, Centre for Economics of Education, London School of Economics, London 2000.
- Sikorska A., *Gospodarstwa bez produkcji towarowej w strukturach indywidualnego rolnictwa*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, z. 549, IREiGŻ-PIB, Warszawa 2010.
- Sikorska A., Karwat-Woźniak B., Chmieliński P., *Landscape-cultural mosaic as a factor of rural development in Poland*, [w:] *Unicity, uniformity and universality in the identification of the landscape and cultural mosaic*, "Architettura del Paesaggio", Allegato al n. 20/2009.
- Sikorska A., *Gospodarstwa socjalne w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi*, Studia i Monografie, z. 117, IREiGŻ, Warszawa 2003, s. 8.
- Sikorska A., *Struktura społeczno-demograficzna i wykształcenie ludności wiejskiej*, Studia i Monografie, z. 87, IERiGŻ, Warszawa 1999.
- Sikorska A., *Zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej ludności niechłopskiej w okresie transformacji ustrojowej*, Raport PW nr 5, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
- Smith K., *What is the "knowledge economy"?* *Knowledge-intensive industries and distributed knowledge bases*, artykuł wygłoszony w 2000 r. na konferencji The learning economy – firms, regions and nations specific institutions, <http://www.druid.dk>.
- Stanny M., *Typologia wiejskich obszarów peryferyjnych pod względem anatomii struktury społeczno-gospodarczej*, *Więś i Rolnictwo* nr 2 (151), Wydawnictwo IRWiR PAN, Warszawa 2011.
- Steinber S., *Human capital: a critique*, *The review of black political economy*, t. 14, nr 1, SpringerLink 1985.
- Sustainable food consumption and production in a resource-constrained world*, 3rd SCAR Foresight Exercise, Studies and Reports, European Commission, Directorate-General for Research and Innovation, Brussels 2011.
- Śleszyński P., *Ekonomiczne uwarunkowania wyników sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego przeprowadzonych w latach 2002-2004*, PAN, Warszawa 2004.
- Szymański W., *Czy globalizacja musi być irracjonalna?*, SGH, Warszawa 2007.
- Tokarski T., *Efekty skali a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Tomczak F., *Gospodarstwo rodzinne*, [w:] *Encyklopedia agrobiznesu*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.
- Uramek K., *Taksonomiczne wskaźniki kapitału ludzkiego w niektórych krajach OECD*, *Wiadomości Statystyczne* nr 3 (537), Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2006.
- Van Huylenbroeck G., Verbeke W., Lauwers L. (red.), *Role of institutions in rural policies and agricultural markets*, Emerald, Bingley 2007.
- Van Huylenbroeck G., *Multifunctionality or the role of agriculture in the rural future*, [w:] *The rural citizen: governance, culture and wellbeing in the 21st Century*, Warren M., Yarwood R. (red.), Conference Proceedings, 5-7 April 2006, University of Plymouth, UK, <http://ruralfuturesconference.org>, 04.03.2008.
- Warner M., *Building social capital: the role of local government*, *Journal of Socio-Economics*, nr 30/2001.
- Weisbrodt B.A., *Education and investment in human capital*, *Journal of Political Economy*, t. 70, nr. 5, The University of Chicago Press, Chicago 1962.

- Wellman B., *Structural analysis: from method and metaphor to theory and substance*, [w:] *Social structure: a network approach*, Wellman B., Berkowitz S. D. (red.), Cambridge University Press 1988.
- Wiedza jako czynnik międzynarodowej konkurencyjności w gospodarce, red. Naukowa Goli-szewski B., Haffer M., Stankiewicz M.J., Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierow-nictwa, Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności „Dom Organizatora”, Toruń 2005.
- Wilkin J., *Uwarunkowania rozwoju polskiego rolnictwa w kontekście europejskim i global-nym. Implikacje teoretyczne i praktyczne*, Referat przygotowany na VIII Kongres Eko-nomistów Polskich: „Polska w gospodarce światowej – szanse i zagrożenia rozwoju”, 29-30 listopada 2007.
- Woolcock M., *Social Capital and Economic Development: Toward a Theoretical Synthesis and Policy Framework*, *Theory and Society* 27 (2), 1998.
- Woś A., *Rolnictwo polskie 1945-2000. Porównawcza analiza systemowa*, IERiGŻ, Warszawa 2000 a.
- Woś A., *Układy strukturalne w chłopskim rolnictwie (w świetle danych rachunkowości rolnej)*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, z. 465, IERiGŻ, Warszawa 2000 b, s. 9.
- Wrzochalska A., Zwoliński Ł., Dudek M., *Ocena zmian w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi w latach 2000-2005*, Raport PW nr 79, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
- Wrzochalska A., Dudek M., *Changes in the quality of human capital in rural areas in Poland*, [w:] *Diversity and inequality in rural Europe – the Bulgarian case*, compiled by Galina Koleva, Bulgaria Rustikana, Institute for the Study of Societies and Knowledge at the Bulgarian Academy of Sciences, Bulgarian Sociological Association – RC Rural Soci-ology, Union of Scientists in Bulgaria – Social Sciences Section, Trojan 2011, s. 51-58.
- Wrzochalska A., *Czoweszki resursi w selskite rajoni na Polska*, Ikonomiczeski Żywot nr 33/2068, Sofia 15 awgust 2007.
- Wrzochalska A., *Poziom życia wiejskich rodzin rok po akcesji do Unii Europejskiej*, Raport PW nr 36, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
- Wrzochalska A., *Edukacja jako czynnik warunkujący poprawę sytuacji ludności wiejskiej na rynku pracy*, [w] *Ekonomiczno-społeczne problemy rozwoju zrównoważonego*, t.II, Wydział Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Żywnościowej AR w Szczecinie, Szczecin 2007, s. 314-321.
- Wrzochalska A., *Wybrane aspekty stanu zdrowia ludności wiejskiej po wstąpieniu Polski do UE*, *Roczniki Naukowe SERiA*, Tom X, z. 1, Warszawa–Poznań–Lublin 2008, s. 458-463.
- Wrzochalska A., *Wybrane cechy społeczno-ekonomiczne ludności wiejskiej a rozwój wsi i rolnictwa*, Raport PW nr 3, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
- Wrzochalska A., *Wybrane problemy życia społecznego wsi*, Komunikaty Raporty Ekspertyzy z. 475, IERiGŻ, Warszawa 2002.
- Wrzochalska A., *Zdrawni usługi i zdrowosłowno systojanije na selskoto naselenije w Polska sled prisjediniawaneto i kym Europejski Syjuz*, *Ekonomika i uprawnjenje*, Jugozapaden Uniwerytet „Neofrit Rilski” Stopanski Fakultet, Blagoewgrad 2008, godina IV, broj 1/2008, s. 67-74.
- Wrzochalska A., *Osnovni izmerenich na choweshkia kapital w selskite rajoni na Polia w tŕvite godini sled prisjediniawaneto kŕm ES*, *Inonomika na uprawnjenje na selskoto stopanstwo* № 3-4/2011, *Selskostopanska Akademia*, Sofia 2011.

- Wrzochalska A., *Условия на живот и здравословно състояние на селското население след присъединяването на Полша към ЕС*, Икономика и управление на селското стопанство, № 3/ 2008, София,
- Wyszowska Z., *Rola kapitału ludzkiego w rozwoju obszarów wiejskich*, Wydawnictwa Uczelniane Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2006.
- Yowczewska P., *Екологичната култура на българския селскостопански производител – конкурентно предимство в новата ОСП*, Икономика на управление на селското стопанство № 3-4/2011, Селскостопанска Академия, София 2011, с. 152-158.
- Zegar J.St., *Indywidualne gospodarstwa rolne w układzie przestrzennym*, [w:] *Zróźnicowanie regionalne rolnictwa*, праца сборова под ред. J. St. Zegara, GUS, Warszawa 2003.
- Zegar J. St., *Struktura polskiego rolnictwa rodzinnego pod koniec pierwszej dekady XXI wieku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009, s. 57.
- Zegar J.St. (red.), *Koncepcja badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, Raport PW nr 11, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
- Zegar J.S., *Konkurencyjność rolnictwa zrównoważonego. Zarys problematyki badawczej*, [w:] *Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym (11)*, Zegar J.S. (red.), Raport nr 3, Program Wieloletni 2011-2014, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2011.
- Ziółkowski M., *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Fundacji Humianiora, Poznań, [w:] *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie–społeczność lokalna–edukacja*, Szafraniec K. (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2000.
- Zrozumieć wzrost gospodarczy. Analiza na poziomie makroekonomicznym, poziomie branży i poziomie firmy*, przed. Cotis J.-P., OECD, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005.
- Екологичната култура в модернизирало се общество*, ред. Мантарова А., Институт по социология при БАН, София 2010.

**EGZEMPLARZ BEZPŁATNY**

*Nakład: 594 egz.*

*Druk i oprawa: EXPOL Włocławek*